

PROTOKÓŁ NR LVIII/22
z LVIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie
w dniu 19 września 2022 r.

Sesja rozpoczęła się o godz. 10⁰⁰ i trwała do godz. 16³⁰.

Listy obecności radnych na sesji stanowią **załączniki nr 1-2.**

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino Mieczysław Sawaryn
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Paweł Nikitiński
3. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Tomasz Miler
4. Skarbnik Miasta i Gminy Gryfino Beata Blejsz
5. Sekretarz Miasta i Gminy Ewa Sznajder
6. Radca prawny Tomasz Uldynowicz
7. Sołtysi wg listy obecności – **załącznik nr 3**
8. Zaproszeni goście wg listy obecności - **załącznik nr 4.**

Ad. I. Sprawy regulaminowe

1/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Gryfinie Rafał Guga. Przywitał radnych Rady Miejskiej w Gryfinie, burmistrza, zastępców burmistrza, skarbnik, sekretarz, radcę prawnego, pracowników urzędu oraz mieszkańców gminy Gryfino, śledzących relację zdalnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga sprawdził obecność radnych na posiedzeniu. Na podstawie listy obecności stwierdził kworum. Na stan rady 21 osób w posiedzeniu uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący przedstawił radnym porządek obrad sesji – **załącznik nr 5.**

2/ przyjęcie protokołów z XLVIII i L sesji.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby protokoły z LIV i LVI sesji zostały przyjęte w jednym głosowaniu.

W związku z brakiem uwag Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie protokołów z LIV i LVI sesji Rady Miejskiej w Gryfinie. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw”, lub „wstrzymuję się”. Przewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem protokołów głosowało 19 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że protokoły zostały przyjęte. Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Ad. II. Zgłaszanie wniosków w sprawie zmian porządku obrad.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tutaj mamy kilka kwestii. Mamy pismo pana burmistrza z 12 września.

Pismo stanowi **załącznik nr 7.**

Szanowni państwo, zmiana ta została zgłoszona w terminie, więc tej zmiany nie głosujemy. Pismo burmistrza z dnia dzisiejszego.

Pismo stanowi **załącznik nr 8.**

Szanowni państwo jeszcze mamy nowy druk. Druk nr 4 podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości budynków, w których zaprzestano prowadzenia działalności rolniczej. To są w tej chwili te zmiany. Tutaj muszę zapytać się pana mecenas. Panie mecenasie skoro mamy tak sformułowane pismo o wycofanie projektu uchwały, a także wprowadzenie, czy wniosek o wprowadzenie nowego projektu uchwały, to czy czasem nie powinniśmy przegłosować, tak de facto, pojawi się nowy punkt.

Tomasz Uldynowicz (Radca prawny)

(...)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tak to brzmi.

Tomasz Uldynowicz (Radca prawny)

Jeżeli pani skarbnik potwierdzi, że taka była intencja.

Beata Blejsz (Skarbnik Miasta i Gminy)

Dziękuję pani przewodniczący, tak szanowni państwo w związku z tym, że nie chcieliśmy składać autopoprawki do poszczególnych kwot, żeby państwu tutaj nie namieszać za bardzo zaproponowaliśmy takie rozwiązanie, że wycofujemy projekt ten, a wprowadzamy projekt nowy. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Rozumiem dziękuję. Mam jeszcze jedno pytanie, panie mecenasie, otóż dzisiaj wpłynął do pkt. 5 podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty nowy wariant, czyli wariant trzeci oznaczony numerem druku 1-3/58. Tu mam pytanie co robimy? Bo mi się wydaje, że to może być w formie autopoprawki, bo punkt mamy wprowadzony, są druki wariantowe, właściwie nic nie zmieniamy w porządku obrad, tylko dochodzi nowy wariant.

Tomasz Uldynowicz (Radca prawny)

To jest nowy tekst uchwały.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Czyli głosujemy, dobrze. Poprosiłbym jeszcze 1 druk na głosowania. To szanowni państwo, jeżeli pozwolicie, to pójdziemy po kolei. A więc zaczniemy od druku 1-3. Czy ktoś z państwa ma jeszcze uwagi zastrzeżenia, chciałby wnieść coś w sprawie zmiany porządku obrad tego punktu? Proszę bardzo pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Ja chciałabym odnieść do druku nr 4, chcę podziękować panu burmistrzowi za to, że przygotował ten projekt uchwały. Jest projekt uchwały, który zmniejsza obciążenia dla byłych gospodarstw rolnych. To o czym mówimy od wielu lat, że dużą częścią składową podatku jest właśnie opłata za budynki gospodarcze, które są tak naprawdę nieczynne, ponieważ nie prowadzona już jest działalność rolnicza w tym gospodarstwach. Są duże obszary w związku z tym stanowią dużą część składową podatku. Zgłosiłam taki wniosek na połączonych komisjach, dziękuję bardzo pani skarbnik, panu burmistrzowi, że zgodzili się i w tej chwili będzie to zdecydowanie mniejsze obciążenie dla właścicieli, właśnie tych nieruchomości. Dlatego bardzo proszę szanowaną radę o to, abyśmy mogli wprowadzić ten punkt do porządku i obradować nad nim. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, czy ktoś z państwa jeszcze chciałby w tym miejscu zabrać głos? Szanowni państwo nie widzę.

Przewodniczący Rady Rafał Guga poddał pod głosowanie zmianę w porządku obrad sesji polegającej na wprowadzeniu druku numer 1-3/58 w pkt. 5 porządku obrad.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Przewodniczący odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem zmiany porządku obrad głosowało 19 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że porządek obrad został zmieniony.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Przewodniczący Rady Rafał Guga poddał pod głosowanie zmianę w porządku obrad sesji polegającą na wprowadzenie do porządku obrad punktu 6 z drukiem nr 2/LVIII.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Przewodniczący odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem zmiany porządku obrad głosowało 19 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że DRUK NR 2/LVIII został wprowadzony.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Przewodniczący Rady Rafał Guga poddał pod głosowanie zmianę w porządku obrad sesji polegającą na wprowadzenie do porządku obrad druku nr 4/LVIII w punkcie 7.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Przewodniczący odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem zmiany porządku obrad głosowało 19 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że DRUK NR 4/LVIII został wprowadzony w punkcie 7.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Ad. III. Przedstawienie złożonych interpelacji i zapytań.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, przechodzimy do pkt. 3 przedstawienie złożonych interpelacji i zapytań. Zanim udzielę państwu głosu mam informacje, nie wiem czy pani radna chciałaby o tym powiedzieć. Ja wspomnę, że dziś już rano wpłynęła interpelacja od pani radnej Magdaleny Pieczyńskiej. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Jeżeli nikt szanowni państwo to ja sobie pozwolę złożyć też 2 interpelacje zapytania. Pierwsza dotyczy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 3 imienia Noblistów Polskich w Gryfinie i druga dotyczy drogi technicznej przy planowanym rondzie w ciągu ulicy Armii Krajowej. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Ad. IV. Analiza gospodarki odpadami komunalnymi w gminie Gryfino w roku 2021, wynikające z tego problemy, kierunki proponowanych zmian.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Otrzymaliśmy szanowni państwo materiał do tej informacji. Pierwszy materiał był już 10 sierpnia 2022 roku i była to informacja o funkcjonowaniu systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Gryfino za 2021 rok otrzymali państwo oczywiście ten materiał, a druga informacja z 14 września 2022 roku podpisana przez zastępcę burmistrza miasta i gminy Gryfino pana burmistrza Tomasza Millera. I ona tutaj wprowadza korektę liczby osób zadeklarowanych w systemie gospodarowania odpadami komunalnymi, nie 27 846 osób, ale 25 853 osoby jako właściwe.

Informacja o funkcjonowaniu systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Gminy Gryfino za 2021 r. – załącznik nr 12.

Korekta do informacji o ilości osób zadeklarowanych w systemie gospodarowania odpadami komunalnymi – załącznik nr 13.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo otwieram dyskusję w tym punkcie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Szanowni państwo o głos poprosiła mieszkanka Gryfina pani Maria Piznal, proszę bardzo.

Maria Piznal (mieszkanka Gryfina)

Dzień dobry państwu przepraszam za mój głos, postaram się mówić tak, żeby wszystko było wyraźne. Panie przewodniczący, panie panowie radni, panie burmistrzu, szanowne mieszkanki i mieszkańcy gminy Gryfino. Na początku chciałbym zapytać i to jest pytanie do urzędu czy praktykowane jest upublicznienie nagrań protokołów z posiedzeń komisji rady, podobnie jak z sesji? Czy praktykowane to jest, czy to jest ewentualnie sprzeczne z prawem, czy nie? Czy nie można wprowadzić tego w naszym urzędzie jako dobrą praktykę? Ponieważ podczas posiedzeń komisji rady, w których brałam udział w ubiegłym tygodniu padło tak wiele słów, wiele zdań, wiele określeń myślę, że ci mieszkańcy, którzy są zainteresowani sprawą, a jest ich wielu chętnie by odstuchali, odczytali taki protokół. Czy to jest praktykowane, czy to jest możliwe? Nie wiem, czy teraz uzyskam odpowiedź czy później.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę kontynuować wypowiedź, na ewentualne pytania odpowiedzi zostaną udzielone w trakcie dyskusji.

Maria Piznal (mieszkanka Gryfina)

Szanowni państwo, zanim podejmie się decyzję na temat stawki opłaty odnoszącej się do wszystkich mieszkańców gminy, należy zapoznać się, a najpierw przedstawić rzetelne wyniki odnoszące się do funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami śmieciowymi. A ja mam naprawdę sporo zastrzeżeń do informacji. O części z nich mówiłam w czasie posiedzeń komisji, o części powiem teraz, bo wychodzą ciągle nowe informacje. Najpierw chciałabym odnieść się do niektórych pozycji ujętych w łącznych kosztach systemu gospodarki odpadami, one wymagają wyjaśnienia. I tu mam pytanie do pana mecenas, czy opłata za wniesie skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego od wyroku, wiadomo Sądu I instancji dotyczącego zaskarżenia uchwały śmieciowej, czy wniesienie tej opłaty może zostać wliczone do łącznych kosztów systemu gospodarki odpadami komunalnymi gminy? Ja poprosiłam dwoje prawników o opinię na ten temat. Mam, ale chciałbym najpierw usłyszeć pana wypowiedź. Czy opłata...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Po skończeniu pani wypowiedzi pan mecenas zanotuje pytanie, żebyśmy zachowali porządek dyskusji, szanowni państwo.

Maria Piznal (mieszkanka Gryfina)

Może stąd lepsze jest takie posiedzenie komisji i prośba o udostępnienie tych informacji dlatego, że ja również na komisji zadałam to pytanie. Szanowni państwo, wobec tego przedstawię te opinie, które odnoszą się do opłaty kasacyjnej do NSA, czy ona może być wliczona do łącznych kosztów gospodarowania odpadami czy nie. Pierwsza, zgodnie z przepisem art. 6 ustawy o ust. 2 z pobranych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi gmina pokrywa koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, które obejmują koszty po pierwsze: odbierania, transportu, zbierania, odzysku i unieszkodliwieniu odpadów komunalnych. Po drugie, tworzenia i utrzymania punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych. Po trzecie, obsługi administracyjnej tego systemu. Po czwarte, edukacji ekologicznej w zakresie prawidłowego postępowania z odpadami komunalnym. To przytoczenie przepisów ustawy i wyjaśnienie prawnika. Moim zdaniem koszt opłaty od wpisu do NSA nie dotyczy obsługi

administracyjnej systemu, lecz są to koszty związane z funkcjonowaniem organu, urzędu. Trudne jest przyjęcie jako koszt części systemu gospodarowania odpadami, opłaty od ewentualnych skarg lub pozwów. Druga opinia jest zbieżna, tak jak mówiłam. Początek jest taki sam, przytoczenie konkretnego przepisu z ustawy i wyjaśnienie. "Do kosztów administracyjnych obsługi systemu gospodarowania odpadami komunalnymi zalicza się koszty bezpośrednio związane z funkcjonowaniem tego systemu, w tym koszty wynagrodzenia pracowników czy programu informatycznego służącego do obsługi, nie można obciążać mieszkańców takimi opłatami, które nie wchodzą w skład kosztów funkcjonowania tego systemu. Opłaty za wniesienie skargi kasacyjnej do NSA regulowane są przez osobne przepisy. Środki z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi nie mogą być wykorzystywane na cele niezwiązane z pokrywaniem kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi". Na moje pytanie, dlaczego tą opłatę wliczono, ujęto w kosztach systemu gospodarki odpadami komunalnymi, pan Tarka odpowiedział z tego względu, że dotyczy systemu gospodarki odpadami. Zupełnie inaczej niż w opinii prawniczej. Dopytywałam czy i jaki przepis o tym mówi, pan Miler odpowiedział tak - przepis ogólny. Powiedział jeszcze "niczego w tych sprawozdaniach nie ukrywamy". Skoro tak, to proszę odpowiedzieć oczywiście, jeśli pan przewodniczący mówi, że nie mogę od razu oczekiwać odpowiedzi to chciałabym tej odpowiedzi później. Ale zadam pytanie, czy w upubliczonym niedawno w BIP-ie opracowaniu pod nazwą " Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Gryfino w 2021 roku" wśród kosztów wykazana jest wprost z nazwy opłata za wniesienie skargi kasacyjnej do NSA? Zanim doczekam się odpowiedzi to proszę państwa przejrzałam ten materiał. Nie ma, nie ma tam takiej pozycji jak opłata do NSA. Zaczęłam szukać w związku z tym, ponieważ te pieniądze nie mogą zginąć i zaczęłam szukać gdzie one są. Większość pozycji była powtórzona z tej informacji, którą państwo otrzymaliście w sierpniu. Natomiast były 2 takie pozycje, które zbierały kilka innych punktów. Szanowni państwo od razu powiem, żeby nie dopytywać, w jakiej pozycji zostały koszty 150 zł? Prowadzenie akcji informacyjnych i edukacyjno - ekologicznych. W takim punkcie można odnaleźć te 150 zł. Powtarzam, to nie jest wpisane tam, że to jest opłata za skargę tylko wprowadzono to do punktu prowadzonych akcji informacyjnych i edukacyjno - ekologicznych. Na moje pytanie, dlaczego tendencja spadkowa w odniesieniu do ilości zbieranych odpadów nie znalazła przełożenia w projektowaniu nowej stawki jednostkowej proponowanej przy zmianie obecnie obowiązującej uchwały śmieciowej, uzyskałam odpowiedź, cytuję dosłownie pana Milera "ilości odpadów w roku 2020 i 2021 nie można porównywać, ponieważ rozdzieliliśmy ten system, wcześniej były też nieruchomości niezamieszkałe, teraz nie ma, więc porównanie roku 2020 i 2021 jest absolutnie niedozwolone, ilość odpadów generowanych przez naszych mieszkańców rośnie z roku na rok". Ja się opieram na danych, które zostały przedstawione i które są opracowane i upubliczniane. Ale szanowni państwo na stronie bodajże 5, przepraszam strona 9 - 10 tej analizy w punkcie ilość odpadów komunalnych wytwarzanych na terenie gminy jest informacja, która mówi wprost o tym, że ta ilość, która później została podana dla państwa w zestawieniu w tabeli to jest ilość łączna wszystkich odpadów, a więc od właścicieli nieruchomości - 9517,160 megagramów przyjętych w punktach selektywnej zbiórki odpadów - 3922,957 megagramów i uwaga złom zgodnie ze złożonym sprawozdaniem podmiotów odbierających odpady komunalne od właścicieli nieruchomości niezamieszkałych z nieruchomości tych odebrano łącznie 1342,664 megagramy odpadów. Szanowni państwo te odpady z nieruchomości niezamieszkałych zostały włączone do łącznej grupy, łącznej stawki i pokazane państwu jako łączne odpady. A więc mamy tendencję wskazującą na to, że maleje ilość odbieranych odpadów. To nie zostało ujęte również w tym wariantcie, o tym też będę mówiła później, który jest przedstawiany państwu teraz, że maleje ilość odpadów. To wynika wprost z wyliczeń. Jeszcze raz odsyłam państwa strona 9 -10 tabela o ilości odpadów komunalnych wytwarzanych na terenie gminy Gryfino w opracowaniu „Analiza” umieszczonym w BIP. Wprost z tabelki wynika łącznie to było 14 800,387 megagramów w roku 2021, takie dane

państwo otrzymaliście w tej informacji. Więc jest to przekłamanie, to są nierzetelne dane. W tabelce drugiej, którą macie państwo w tej informacji dotyczącej funkcjonowania systemu, odnoszącej się do zestawienia ceny jednostkowych usług odbioru i zagospodarowania odpadów z jednej frakcji zestawiono łącznie lata 2020, 2021, 2022. Zaburzając w ten sposób rzeczywisty obraz wzrostu cen jednostkowych w poszczególnych latach, ponieważ wzrost w bieżącym roku tych cen jednostkowych usług odbioru i zagospodarowania odpadów w stosunku do ubiegłorocznych cen jest nieznaczny. Rozdawałam państwu radnym tabelki, które opracowałam na podstawie danych tych, które państwo otrzymaliście z urzędu. Na moje pytanie, dlaczego ten wzrost podany jest łącznie od 2020 roku, a nie z rozbiem na poszczególne lata, skoro później szacowanie ceny jednostkowej jest szacowaniem kosztów, tak jest odnoszone do kosztów z 2021 roku, więc dlaczego nie ma odniesienia 2021/ 2022 i usłyszałam: „po co?”, „żeby zaktualizować od 2020” albo „pokazaliśmy żeby zachować ciągłość”. Szanowni państwo ta informacja była przygotowana dla radnych, którzy na podstawie tych danych mają podejmować ważne dla społeczeństwa uchwały. Powinna być czytelna bez dodatkowych poszukiwań. (...) pokazano ten wzrost cen jednostkowych w 2022 roku w stosunku do 2021 roku, to on średnio wynosi 1,2%. O tym już była mowa, ale to ja zauważyłam taką nieścisłość w liczbie prawie 2 tysięcy mieszkańców podanych jako tych zadeklarowanych w systemie. W informacji, którą państwo otrzymaliście wcześniej było (...) informacją w zakresie liczby osób zgłoszonych do systemu jest liczba zarejestrowana na 31.12. 2020 wynosząca 25 853 osoby. W informacji, którą państwo dostaliście jako druk nr 7 do sesji wrześniowej ubiegłorocznej podano, że na koniec 2020 roku było tych osób 27 846. Pytałam na komisjach, skąd wzięta się ta różnica i które dane są rzetelne bo ta różnica wynosi 1993 osoby dokładnie. Usłyszałam od pana Tarki, że może odpowiadać tylko za dane, które przygotował. Wobec tego podałam dokument, który podpisał i również podpisał pan Miler. Zaprezentowałam ten dokument. Następnego dnia pojawiło się wyjaśnienie o którym już mówił pan przewodniczący rady, ale na pytanie pani radnej Elżbiety Kasprzyk czy należy zatem przyjąć, że to system jest wadliwy odpowiedź pana Tarki "nie system pokazuje dobrą informację", pan Miler "przy sporządzaniu tego zestawienia wkradł się po prostu błąd". Ale na podstawie tych danych obliczono i podano publicznie rok temu kwotę stawki, jaka obowiązywałaby mieszkańców naszej gminy gdyby wtedy przyjęto stawkę od osoby. Pan Tarka wyjaśniając pojawienie się tego błędu powiedział "excel nie rozróżnia tego, że dane są modyfikowane". No excel nie, ale człowiek to już powinien tą różnicę zauważyć, wychwycić niemal 2 tysiące osób. Ten błąd bardzo poważny sam się nie wkradł i w związku z tym zapytałam, czy w stosunku do innych wyliczeń nie ma podobnych błędów. Usłyszałam "nie ma". Ale nie pojawiła się żadna refleksja, a może jednak przejrzymy te wszystkie dane, te wszystkie liczby. Sprawdźmy, skoro była tak wielka pomyłka, to może i inne dane są do wyjaśnienia. Są szanowni państwo do wyjaśnienia. W czasie posiedzeń komisji powiedziałam, że mieszkańcy chcą być przekonani, że to co wyliczyła gmina i to co w opracowaniu, które dostali radni, to jest rzetelne. Dla mnie, ale też dla części radnych, a także tych mieszkańców, którzy zapoznali się ze sporządzoną informacją jest ona nierzetelna. W możliwych scenariuszach kolejnych działań i to co macie też państwo dołączone do wariantu trzeciego przy uchwale do ustalenia stawki jednostkowej przyjęto cytuję "dodatkowy koszt odbioru odpadów wynikający ze wzrostu cen jednostkowych w 2022 roku o średnio 3% to jest 106 tysięcy złotych" oraz następny punkt "dodatkowy koszt odbioru odpadów wynikający ze wzrostu cen jednostkowych w 2023 roku o średnio 3% to jest 109 tysięcy złotych". O te kwoty dopytywałam podczas obu posiedzeń i nie otrzymałam odpowiedzi w jaki sposób to obliczono. Co prawda próbowano mi wyjaśnić, nawet następnego dnia z irytacją w głosie, że przecież już mi tłumaczono, ale tak naprawdę twierdziłam i nadal twierdzę, że te kwoty są zawyżone mocno. Tutaj chciałabym zwrócić się z prośbą i do państwa do pani skarbnik, oczywiście jeśli pani zechce na to pytanie odpowiedzieć. W szacowaniu kosztów dodatkowych pan Tarka mówił, że opierał się wyłącznie na kosztach odbioru odpadów. Ja tu mam zacytowane wypowiedzi, ponieważ

poprosiłam BOR o nagrania i przestuchałam te nagrania w czasie weekendu. Szanowni państwo dlaczego słyszę takie wyjaśnienia kalkulacji, dlaczego to 3%? I tabelka druga, którą państwo mieliście w tej informacji. Mamy podane ceny jednostkowe za poszczególne frakcje odpadów, są to ceny jednostkowe odbioru i zagospodarowania odpadów. Odbiór odpadów jest realizowany przez PUK, zagospodarowanie odpadów jest realizowane w zdecydowanej większości przez spółkę EKOMYŚL z pod Myśliborza. Stawki, które są pokazane w tej tabeli są stawkami łącznymi za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Jeśli wzrost jednostkowy, wykazany w tej tabelce odnosi się w tych procentach, które tam podałam średnio 1,2 % to jeżeli udział kosztów odbioru odpadów jest 40 do 50% całości to teraz pytanie. Mam tabelkę, która przedstawia wzrost cen jednostkowych odbioru i zagospodarowania, łącznie odbioru i zagospodarowania i przyjmijmy, że są koszty pół na pół. To chciałbym zapytać, żeby obliczyć jaki jest udział kosztów odbioru to powinniśmy te dane pomnożyć przez 2 czy podzielić przez 2? Jeżeli mamy łącznie za odbiór i zagospodarowanie. Nie wiem czy pani skarbnik chciałaby odnieść się? Dla mnie to jest proste działanie. Tabela w której mamy łącznie za odbiór i gospodarowanie i chcemy obliczyć ile za odbiór to łączny koszt dzielimy przez 2 czy mnożymy? Jeżeli pani skarbnik chce odpowiedzieć...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

W trakcie dyskusji oczywiście pani skarbnik będzie mogła zabrać głos i odpowiedzieć, jeżeli taką wolę wykaże. Natomiast szanowni państwo proszę żeśmy kontynuowali.

Maria Piznal (mieszkancka Gryfina)

Dobrze. Więc to wyliczenie jest proste. Skoro mamy dwie składowe i one mają mniej więcej taki sam udział w tych kosztach, to wyliczenie jednej z nich to jest podzielenie przez 2. A jaką usłyszałam odpowiedź? "Jeżeli pani pomnoży te swoje wyliczenia razy 2 to wychodzimy na plus minus 3%. Według mnie te wyliczenia należałoby podzielić przez 2, żeby jedną część tych (...) odbiór obliczyć 1,2%, połowa z tego to mamy 0,6% a nie 3%. Według mnie bardzo zawyżone stawki i nie mogą być one podane jako składowe do wyliczenia kolejnych stawek w tym nowym wariantcie. Jakie powinny być kierunki zmian? Taki jest punkt analiza. Moim zdaniem najlepsze. Radni, którzy wypowiadali się w czasie komisji, a także wielu naszych mieszkańców uważa, że najlepszą metodą jest metoda od osoby. Z tego, co było na komisji pan Miler twierdzi, że na początku funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi wszyscy zaczęli od osoby i pyta "jaki jest kierunek zmian?". Jest odejście od metody od osoby. Wszystkie duże miasta są już praktycznie od wody, mają metody mieszane padła nazwa Szczecin, Warszawa. Warszawa to akurat chyba jest najmniej dobrym przykładem, ponieważ tam mamy zmianę tych uchwał co i rusz i podane z przyczyn oczywistych. Myśmy sprawdzili, to ja też sprawdziłam. Szanowni państwo, to jest tak, że prawie wszystkie duże miasta już odeszły od tej metody. Kraków od 1 lipca bieżącego roku stawka za gospodarowanie odpadami komunalnymi wynosi 27 zł za miesiąc od jednego mieszkańca. W Krakowie 27 zł, uchwała z 27 kwietnia br. Od razu podaję informacje, które można bezpośrednio sprawdzić. Lublin stawki opłaty za odpady komunalne obowiązujące od 1 lipca 2021 w zabudowie wielorodzinnej w wysokości 24,80 zł miesięcznie od jednego mieszkańca, w zabudowie jednorodzinnej w wysokości 28,80 zł od jednego mieszkańca. Oba te miasta pozyskały bezpłatnie od miasta Świdnik aplikację do wyłapywania osób, które nie płaca za śmieci. Do tego jeszcze wrócę, ale jeszcze wybrałam sobie takie dane od razu podam źródło, żeby było wiadomo. Sprawdziłam i proszę wierzyć na słowo, ale podaje źródło. Źródło opracowała gospodarka odpadami komunalnymi w Polsce, opracował Instytut Ochrony Środowiska Państwowy Instytut Badawczy, opracowanie zostało dofinansowane ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Jeżeli chodzi o częstotliwość występowania poszczególnych metod w latach 2014/2019 to obliczenia dotyczyły wszystkich gmin miejskich w Polsce. Skupiłam się na wybranych, żeby państwu pokazać jakie są kierunki. Nie, że myśmy sprawdzili tylko sprawdziłam i podaję. Szanowni państwo od osoby, jeżeli chodzi o wszystkie gminy miejskie to w 2014 roku od osoby 86%

gmin. W 2015, 2016, 2017, 2018 dalej 86% gmin przy metodzie od osoby. W 2019 spadło o 1%, 85%, czyli zdecydowana większość. Od gospodarstwa domowego w 2014 - 13% w 2015 - 12% później 2016/17/18 - 13% w 2019 - 12%. Od wody we wszystkich podawanych latach od 2014 do 2019 wszędzie 4% gmin miało metodę od wody. Od powierzchni 2014 i 2015 po 3%, a od 2016 zmniejszenie do 2019 - 2%. Jeszcze raz podaję źródło „Gospodarka Odpadami Komunalnymi w Polsce”. Szanowni państwo, jeszcze słowo bo tu wspomniałam, że oba miasta Kraków i Lublin korzystają z aplikacji śmieciowej, pan Miler powiedział, że jeżeli ta metoda byłaby skuteczna to byłibyśmy pierwsi w jej wdrożeniu. Korzystają z tego większe samorządy, co jest nieprawdą bo korzystają samorządy różnej wielkości. Przekonacie się państwo, mówi pan Miler dalej, że ona w naszym przypadku jest nieefektywna. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, co od kilku miesięcy pojawia się w debacie publicznej, że część z tych działań samorządów jest oprotestowana. Oprotestowana przez instytucje zajmujące się ochroną danych osobowych. Ustawa o ochronie danych osobowych mówi wprost, że dane zebrane do jakiegoś celu nie mogą być (...) na posiedzeniach komisji. Nie wszyscy państwo radni byli obecni, ale też mieszkańcy naszej gminy być może nie wiedzą o tym, że ustawa z dnia 11 sierpnia 2021 roku, więc nieco ponad rok temu o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach do art. 6 wprowadzono ustęp 1 A, który brzmi "wójt, burmistrz lub prezydent miasta w celu weryfikacji złożonych deklaracji może wykorzystać informację i dane znajdujące się w jego posiadaniu oraz posiadaniu gminnych jednostek organizacyjnych w tym przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych". Ustawodawca wprost określił, że władze mogą wykorzystywać dane swoich jednostek w celu weryfikacji złożonych deklaracji. To samo żądanie wskazanych przez Świdnik danych na tle aktualnych przepisów jest jak najbardziej dopuszczalne. Szanowni państwo ja również przedstawiałam taką informację zamieszczoną nie tak dawno bo 18 maja 2022 roku na stronie gminy Bychawa, która przystąpiła do tej aplikacji śmieciowej. Byłam zdziwiona odpowiedzią na interpelację pani Joli Witowskiej, a mianowicie, że jeżeli chodzi o tą aplikację, to trzeba nie pamiętam dokładnie jak tam było, ale być może pani Witowska zechce się później sama do tego odnieść. Natomiast była tam informacja, że trzeba by było jeszcze pewnie zatrudnić kogoś, zrobić jakąś akcję reklamową. Szanowni państwo w tej informacji, którą przedstawiłam jest wprost zwrot do mieszkańców gminy Bychawa „uprzejmie informujemy, że w celu uszczelnienia systemu gospodarki odpadami komunalnymi gmina Bychawa podpisała z gminą miejską Świdnik porozumienie dotyczące udzielania nieodpłatnej licencji wyłącznej na korzystanie z aplikacji wykrywającej rozbieżności pomiędzy danymi zawartymi w deklaracjach określających wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, a danymi jakie posiadają podległe burmistrzowi gminne jednostki organizacyjne”. Następnie jest podany krok po kroku jak ta aplikacja działa, żeby w końcowej części wytluszczonym zapisem poinformować „w przypadku stwierdzenia niezgodności deklaracji ze stanem faktycznym na mocy art. 70 § 1 Ordynacji Podatkowej może zostać naliczona opłata za okres 5 lat wstecz wraz z odsetkami”. Byłam ciekawa, czy ta wprowadzona niedawno aplikacja przyniosła jakiegokolwiek korzyści. Szanowni państwo ja zwróciłam się zaraz po komisjach rady, napisałam maila do gminy Bychawa. Dzisiaj rano otrzymałam odpowiedź, pytałam o takie rzeczy. "Szanowni państwo 18 maja 2022 roku na stronie waszego urzędu ukazało się ogłoszenie pod nazwą Aplikacja Śmieciowa, pomoże ona ustalić, kto nie płaci za odpady komunalne. Społeczeństwo gminy, w której mieszkam Gryfino województwo Zachodniopomorskie zainteresowana jest tą aplikacją. Gminne władze również, ale jak każda nowość również i ta sprawia, że pojawia się wiele pytań. 13 bieżącego miesiąca w czasie posiedzenia komisji rady złożona została deklaracja, że gmina Gryfino podejmie działania w celu pozyskania tej aplikacji i podczas najbliższych obrad rady miejskiej w nadchodzący poniedziałek 19 bieżącego miesiąca pojawi się na sesji. W związku z powyższym uprzejmie proszę o odpowiedź na poniższe pytania. Jak długo trwa proces wdrożenia aplikacji śmieciowej od momentu podpisania umowy ze Świdnikiem? Drugie pytanie, czy w ciągu minionych 4 miesięcy to jest od momentu publikacji ogłoszenia na

waszej stronie odnotowaliście państwo pozytywne skutki wprowadzenia wyżej wymienionej aplikacji? Trzecie pytanie, czy w związku z wprowadzeniem aplikacji śmieciowej konieczne było zatrudnienie nowego pracownika obsługującego ten system? Będą wdzięczna za możliwie szybką odpowiedź, z poważaniem Maria Piznał". Szanowni państwo, dzisiaj dostałem odpowiedź na świeżo ją wydrukowałam brzmi tak. "Szanowna pani w odpowiedzi na otrzymanego w dniu 15 września 2022 roku maila w sprawie aplikacji śmieciowej i zawarte w nim pytania wyjaśniam, że wdrożenie aplikacji od momentu podpisania porozumienia z gminą miejską Świdnik zajęło nam kilka miesięcy, ponieważ podległe burmistrzowi jednostki musiały mieć czas na wprowadzenie swoich danych do aplikacji. Dzięki tej aplikacji udało nam się pozyskać na daną chwilę (przypominam państwu 18 maja było ogłoszenie) kilkadziesiąt osób, które nie były ujęte w złożonych przez właścicieli nieruchomości deklaracjach o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Wdrożeniem pozyskanej aplikacji zajął się pracownik odpowiedzialny za naliczanie opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i nie było konieczności zatrudnienia nowego pracownika". Podpisane z poważaniem burmistrz Bychawy Janusz Urban. Szanowni państwo w ciągu tych 4 miesięcy kilkadziesiąt osób, a gmina Bychawa ma sprawdziłam, bo o to nie dopytywałam, być może nie są to aż tak mocno aktualne dane ale najświeższe 11 468 osób. Kilkadziesiąt osób udało się wychwycić, to mail, który dziś otrzymałam z gminy, którą cytowałam w czasie posiedzenia komisji i interesowało mnie jak ta aplikacja się sprawdza. Szanowni państwo, tak jak zaczęłam na początku, przed każdą zmianą stawki a ona dotyka każdego mieszkańca naszej gminy, przed każdą zmianą stawki opłaty istotne jest przeprowadzenie rzetelnej kalkulacji wszystkich elementów składających się na funkcjonowanie systemu. W mojej ocenie nie jest to rzetelne ale oczywiście i tak to państwo podejmiecie decyzję. Jeszcze chciałabym później zabrać głos, kiedy będzie punkt dotyczący podjęcia uchwały. Dziękuję państwu.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo szanowni państwo, kto z państwa chciałby zabrać głos? Czy może ktoś chciałby odpowiedzieć na pytania, które padły? Tak widzę. Dobrze widzę, że zgłasza się pan Jędraszczyk przedstawiciel ogrodów działkowych w Gryfinie. Proszę bardzo o zabranie głosu. Zanim jeszcze pan zacznie szanowni państwo, otrzymaliśmy jeszcze autopoprawkę do druku nr 3 do zmian budżetowych. Proszę się z nią zapoznać, proszę bardzo.

Grzegorz Jędraszczyk (Ogrody Działkowe Gryfino)

Dziękuję panie przewodniczący za udzielenie głosu. Witam panów burmistrzów i pracowników urzędu, witam państwa radnych. Proszę mi wybaczyć moją tremę, nie jestem przyzwyczajony do takich wystąpień. Moje takie pierwsze oficjalne wystąpienie w życiu, także będę trochę stremowany. Proszę państwa występuję jako członek zarządu rodzinnych ogrodów działkowych „Zielone Tarasy” kiedyś „Zawadzkiego” przy ulicy Armii Krajowej i Wojska Polskiego. Od paru lat śledzę sprawy śmieciowe na naszych działkach, jakie są koszty, które działkowcy ponoszą. Niestety musieliśmy poczynić pewne kroki ku temu, żeby jakoś działkowcom je zminimalizować. Bo już miałoby dojść do takiej sytuacji, że działkowiec by płacił więcej za śmieci niż wartość opłaty za opłaty ogrodowe, jakie wnosi się. W 2021 roku koszty jakie wzrosły za śmieci, jakimi nas obciążono z tytułu uchwały i wyliczeń systemu gminnego nas trochę przeraziły. Przykładem może być za 2021 rok ogródki działkowe Vista Bella z Czechostowackiej poniosły opłaty od działki na 250 czy 270 zł. Myśmy zrobili takie kroki i część mówi, że to nie jest do końca fair, ale my dbamy o interes działkowców, nasze koszty wyszły do około 60 zł. Teraz o co chodzi? Działkowcy w 99,5% to są mieszkańcy naszej gminy. Ja też jestem mieszkańcem gminy i mieszkam w budynku wielorodzinnym. Ja idę na tę działkę w celach rekreacyjnych, odpocząć. Gro radnych ma swoje domki jednorodzinne, mają swój kącik rekreacyjny na wypoczynek, ja idę wypoczywać na działkę. To jeżeli ja idę na działkę i przebywam na działce w skali roku 3 miesiące (moja żona pyta gdzie ty jesteś? na działce). Ale jestem gdzieś na swojej działce, gdzie nie jestem w tym momencie w miejscu zamieszkania, to dlaczego ja płacę za śmieci tu i tu. Ja w budynku wielorodzinnym ponoszę koszty, jest uchwała rady od powierzchni

kwadratowej mieszkania. Mało tego ja mam 2 mieszkania, można powiedzieć, że kamienicznik jestem i też płacę za to drugie mieszkanie chociaż tam nikt nie mieszka. Jeszcze muszę na działce, gdzie przebywam, gdzie wytwarzam te śmieci też muszę płacić za nie. Tu jest cały problem w tym wszystkim, że jako państwo radni powinniście się pochylić nad tym problemem, żeby tych działkowców wyłączyć z tego systemu opłat, bo albo płacimy od miejsca zamieszkania, albo płacimy w miejscu zamieszkania mniej od mieszkańców i płacimy na działkach. Bo jeżeli będziemy to wszystko łączyć to tak jak pani przedmówczyni powiedziała, ja tych danych nie miałem i takiej wiedzy to okazuje, że połączone śmieci z budynków wielorodzinnych i jednorodzinnych zostały podwyższone, z terenów niezamieszkałych, czyli tych od nas działkowców. To są nie tylko działkowcy, to są tak samo i boksy wędkarskie też również ludzie idą rekreacyjnie, idą te rybki sobie połowić, chociaż nie jestem zwolennikiem ryb i też wytwarzają śmieci, też płacą za to wszystko. Pytam się, to my podwójnie ponosimy finansowy wkład w koszty śmieciowe gminy. To chyba nie powinno iść w tym kierunku, ja nie będę płacił jako Jędraszczyk w dwóch mieszkaniach i na działce. Przecież jestem takim samym mieszkańcem, jak wy którzy płaciecie w jednym miejscu. Tu jest cały problem, że jako rada czy nie macie wiedzy, czy w ogóle się nie chcecie nad tym pochylić, czy nie macie wiedzy co z tym zrobić? Trzeba coś z tym, co zrobić z tym regulaminem, bo niestety tak nie może być. Działkowcy się też denerwują, że czemu jako mieszkańcy ponosimy tyle opłat za takie coś. To, że my żeśmy zrobili jakieś postępy, bo żeśmy wprowadzili od indywidualnie od każdej działki śmieci zmieszane, ale selektywnie zostaliśmy też przy tym i to są koszty wywozu selektywnych i opłaty za dzierżawę pojemników. Czy państwo płaciecie w blokach za dzierżawę pojemników? Nie, was to nie interesuje, selektywny też nie. Wyrzucacie, wynosicie, stawiacie koło śmietnika. My już tak restrykcyjnie podchodzimy do działkowców, że nawet nie wolno położyć śmieci na ziemi bo skoro jest pojemnik musi do pojemnika wsadzić. A państwo ja też nie mówię, że jestem święty też koło bloku coś się podrzuci, coś położy się nie tak. My działkowców dyscyplinujemy, mówimy "proszę państwa co się koło bloku to wasza sprawa, na działkach ma być większy porządek, bo to też wizerunkowo nas jakoś pokazuje, jacy jesteśmy". Także prosiłbym państwa przy następnych obradach na temat tych opłat śmieciowych i w ogóle systemu śmieciowego dla działkowców pochylić się nad tematem poważnie. To jest duża grupa, 1100 działek plus Vista Bella, 1700 ludzi działkowców, którzy płacą podwójnie. To są ludzie starsi, emeryci, renciści, są też młodzi w wieku produkcyjnym (ja czuję się młody, a młody już nie jestem) ale są trzydziesto - czterdziestolatkowie. Imprezują, przychodzą z dziećmi coś wytwarzają, ale płacimy w 1 miejscu w tej samej gminie. Ja nie jestem z gminy Pyrzyce czy gminy Chojna to dlaczego mam płacić 2 razy. Dziękuję ślicznie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo pani radna Jolanta Witowska.

Jolanta Witowska (Radna)

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna rado, mieszkańcy ja odniosę się do tej aplikacji. 29 sierpnia 2022 roku złożyłam interpelację zapytanie, przytoczę treść interpelacji, a potem treść odpowiedzi na interpelację. "W nawiązaniu do treści uchwały rady miejskiej w Gryfinie z dnia 30 czerwca 2022 roku uznającej za uzasadnioną petycję mieszkańców dotyczącą żądania podjęcia działań zmierzających do zmiany obowiązującej uchwały śmieciowej w taki sposób, aby wszyscy mieszkańcy gminy Gryfino płacili od osoby oraz w związku z informacją o funkcjonowaniu systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Gryfino za 2021 rok przekazany radnym w sierpniu tego roku, proszę o odpowiedź, czy gmina Gryfino nawiązała współpracę z gminą Świdnik w sprawie bezpłatnego pozyskania aplikacji pozwalającej na uszczelnienie systemu opłat za odbiór i gospodarowanie odpadami komunalnymi. Jeśli działania takie zostały podjęte proszę o odpowiedź, na jakim etapie realizacji jest pozyskanie tej aplikacji włącznie ze wskazaniem terminów konkretnych działań, jeśli zaś gmina Gryfino, nie podjęła takich

czynności w celu pozyskania tej aplikacji proszę o wyjaśnienie przyczyn braku takich działań". 30 września otrzymałam informację, odpowiedź. "Odpowiadając na interpelację nr 639/22 z 29 sierpnia 2022 roku w sprawie nawiązania współpracy z gminą Świdnik w zakresie pozyskania aplikacji pozwalającej na uszczelnienie systemu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi informuję, iż sposób weryfikacji danych przez aplikację został przeanalizowany już wiele miesięcy temu. Aplikacja to w rzeczywistości mechanizm pozwalający szybko wyłapać rozbieżność pomiędzy danymi ze zbioru powstającego przy składaniu deklaracji odpadowej a innymi związanymi z funkcjonowaniem gminy np. informacja oświatowa. Z uwagi na fakt, iż gmina Gryfino znajduje się w specyficznej sytuacji, większość osób funkcjonujących poza system odpadowym to osoby, które podejmują u nas pracę w określonym odcinku czasu bez zamiaru przeprowadzenia się tutaj na stałe, część pracowników Zalando, pracownicy zatrudnieni przy budowie nowych bloków gazowych elektrowni. Mechanizm ten nie został wdrożony. Funkcjonowanie aplikacji przynosi wskazanie adresów, w których dochodzi do rozbieżności danych. Nie oznacza to automatycznego wyłapania osób nieuczciwych a wskazanie miejsca, do których należy wystąpić z pismem o wyjaśnienie sytuacji. Zgodnie z deklaracją złożoną w dniu 13 września 2020 roku w trakcie obrad komisji planowania przestrzennego gospodarki komunalnej, inwestycji i ochrony środowiska oraz komisji budżetu finansów, rolnictwa i aktywności gospodarczej rady miejskiej w Gryfinie, gmina Gryfino podejmie odpowiednie działania w celu pozyskania wspomnianej aplikacji. Wymaga to jednak uzyskania pozytywnej oceny organów zobowiązanych do kontroli wykorzystywania danych osobowych oraz zagwarantowania środków finansowych na cele obsługi aplikacji, koszt stanowiska pracy oraz akcji informacyjnej. Proszę państwa o aplikację była mowa w roku 2021 i tutaj jest taka odpowiedź na moje pytanie zadane podczas komisji, kiedy wystąpiono o informację w sprawie aplikacji? Usłyszałam 3 tygodnie temu. Czy jest ślad tej działalności, nie to była rozmowa telefoniczna. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo. Następnie na liście mówców zapisana jest pani radna Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Panie przewodniczący myślałam, że wcześniej pan radny Sanecki się zgłaszał, korzystając z okazji dziękuję bardzo. Szanowni państwo, szanowni radni, mieszkańcy, panie burmistrzu rzeczywiście na środowowej komisji, połączonej komisji spraw społecznych i komisji rewizyjnej bardzo szeroko dyskutowano na temat przedstawionego materiału. Natomiast chciałbym trochę też nawiązać do tego, co jeszcze nie wybrzmiało, a jest ważne w kontekście za chwilę procedowanych projektów uchwał. W czerwcu br. na sesji absolutoryjnej jako rada miejska zapoznaliśmy się z projektem uchwały, petycją mieszkańców i w rezultacie ta uchwała została podjęta. Uchwała dotycząca wprowadzenia stawki od osoby. Dzisiaj na sesji dostajemy projekty uchwał wariantowe, stąd też moje zdziwienie i zaskoczenie zresztą nie tylko moja koleżeństwa radnych również. Skoro podjęliśmy jedną uchwałę popartą podpisami przeszło 800 mieszkańców naszej gminy to tak naprawdę jest sygnał, że takie są oczekiwania mieszkańców. Na komisji zapytam pana burmistrza czy przedstawione warianty projektu uchwały konsultowane z przedstawicielami naszych gryfińskich spółdzielni mieszkaniowych, które zabierały dosyć mocny i stanowczy głos w dyskusji, która miała miejsce w 2020 i 2021 roku. Kiedy już od momentu funkcjonowania systemu pojawiły się pierwsze wątpliwości, nieprawidłowości i sygnały o nierównym traktowaniu w związku z przyjętą hybrydową metodą naliczania tych opłat. Zapytałam, odpowiedź była taka, że na bieżąco są udzielane odpowiedzi jeżeli są składane zapytania. Natomiast ostatecznie te projekty uchwał, które dostaliśmy nie zostały poddane konsultacji. Więc ja takie konsultacje wspólnie z kolegą radnym Pużikiem wystąpiliśmy do wszystkich naszych spółdzielni. W tym miejscu bardzo dziękuję za poświęcony czas i szybką odpowiedź. Zacznę od spółdzielni mieszkaniowej Regalica, dotychczasowa hybrydowa metoda ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami

w zabudowie jednorodzinnej i wielorodzinnej była niesprawiedliwa i nieakceptowalna. Po pierwsze stawka od osoby, optujemy za przyjęciem uchwały, w której miesięczna stawka opłaty za gospodarowanie odpadami będzie jednakowa dla wszystkich właścicieli nieruchomości, w których zamieszkują mieszkańcy i będzie stanowiła iloczyn liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość i stawki opłaty. Celem uniknięcia nieporozumień należałoby określić konkretny termin dokonywania zmiany osób, dokonania naliczeń np. złożenie oświadczenia do piętnastego dnia danego miesiąca, które powoduje nie naliczanie opłaty za dany miesiąc. Natomiast złożenie oświadczenia po piętnastym dniu danego miesiąca powoduje, że opłata zostanie skorygowana od następnego miesiąca. Po drugie, stawki hybrydowe i tutaj troszkę więcej tych uwag. Pomimo wprowadzonych zmian powrót do kwestionowanej metody hybrydowej, przyjmując proponowaną normę zużycia wody wynoszącą 4 m na miesiąc za każdą osobę to wysokość opłaty za 1 w budownictwie wielorodzinnym jest wyższa niż w zabudowie jednorodzinnej. W zabudowie jednorodzinnej stawka opłaty zróżnicowana jest dla kolejnego członka rodziny, co z 2 osobowymi rodzinami w budownictwie wielorodzinnym. Średniomiesięczne zużycie wody za poprzednie półrocze ustalone jest w oparciu o wskazanie wodomierza głównego, a co z powstałą różnicą pomiędzy sumą wodomierzy zlokalizowanych w poszczególnych lokalach mieszkalnych, a licznikiem głównym? Należy podzielić, ale jak wytłumaczyć dopisanie metrów zużytej wody do średniomiesięcznego zużycia. Wątpliwości budzi sposób obciążenia nowego użytkownika lokalu mieszkalnego, który nabył lokal np. w miesiącu styczniu lub w lutym i akceptuje użytkownik lokalu metodę, która obowiązuje, czyli opłata naliczona wg średniomiesięcznego zużycia za poprzednie półrocze. Jak w takim przypadku naliczyć opłatę 4 m³ za miesiąc za każdą osobę czy wg naliczonej byłemu użytkownikowi. To jest stanowisko spółdzielni mieszkaniowej Regalica. Krótka opinia również spółdzielni mieszkaniowej Taras Północ. "Informuję, że nasze stanowisko w przedmiotowej sprawie jest niezmiennie, odpady komunalne generują ludzie a nie zużyta woda czy powierzchnia mieszkania, dlatego jedyną uczciwą metodą jest naliczanie opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od liczby osób zamieszkujących w danym lokalu". Mam również opinię spółdzielni mieszkaniowej Dolna Odra, która podtrzymuje swoją petycję z 2021 roku, która była też był przedmiotem szerokiej dyskusji. drodzy państwo na posiedzeniach komisji i rady miejskiej. Co prawda jesteśmy w punkcie dotyczącym analizy systemu, ale wszystko jest ze sobą spójne i wymaga dyskusji na komisji oczywiście. Na komisjach również dyskutowano na temat aplikacji. Ta aplikacja rzeczywiście w dyskusji naszej od 2 lat przejawia się jako być może bolączka i narzędzie rozwiązania tej sytuacji i tak jak dyskutowaliśmy z panem burmistrzem, powiedziałem wprost. Tonie jest tak, że my się upieramy, że to będzie narzędzie stuprocentowo wychwytyjące nieścisłości w systemie, ale dlaczego przez tyle miesięcy nie podjęliśmy próby zweryfikowania tego. Przecież jak się nie sprawdzi, chociaż uważam, że w doświadczenia innych samorządów o różnej specyfice to narzędzie, ta aplikacja podkreśliłmy darmowa miała ogromne znaczenie jeżeli chodzi o wyszukanie osób nie do końca uczciwie funkcjonujących w społeczności lokalnej. Kwestia, która również została podjęta, bardzo krótko ta różnica w liczbie osób funkcjonujących w systemie. Czy 1993 osoby różnicy, czy ma to odzwierciedlenie w przygotowanej informacji o systemie gospodarki o funkcjonowaniu systemu gospodarki odpadami komunalnymi? Dostałam odpowiedź, że nie. Natomiast nie do końca przekonuje mnie informacja i sposób wyliczenia akurat takich a nie innych stawek w zaproponowanym w dniu dzisiejszym zresztą też w świetle dyskusji na tych poprzednich komisjach kolejnego wariantu uchwały w sprawie ustalenia metody gospodarowania odpadami. Na ten moment dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo następnie na liście mówców jest zapisany pan radny Marek Sanecki.

Marek Sanecki (Radny)

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Bardzo się cieszę, że przyszedł pan burmistrz Mieczysław Sawaryn bo bardzo lubię jak go widzę.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Ja pana zawsze słucham w swoim gabinecie bo tam mam głośnik.

Marek Sanecki (Radny)

Bardzo się cieszę ja o tym wiem.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przemawia pan radny, proszę bez takich złośliwości. Delikatnych, przyjacielskich i skupić się meritum. Proszę nie przerwać panu radnemu. Pan radny skończy jak ktoś będzie chciał zabrać głos to po panu radnym oczywiście, może się zgłosić do głosu. Proszę bardzo.

Marek Sanecki (Radny)

Dziękuję, mam zaplanowane 6 punktów tej swojej wypowiedzi. Pierwszy punkt, chciałbym tutaj taką uwagę do pana Jędraszczyka powiedzieć, że oczywiście za odbiór na tych ogrodach działkowych, to coś powinno być płacone. Z tym, że sposób naliczania tej opłaty powinien być pewnie inny, bo chodzi o to, że jeżeli tam ta śmieciarka przyjeżdża, to są jakieś koszty i coś trzeba zapłacić. Z tym, że na pewno nie w taki sam sposób jak od normalnej nieruchomości, tylko taka uwaga. Teraz punkt drugi, chcę wyrazić podziw za ten materiał, który przedstawiła i przygotowała pani Maria Piznal. Ja pochwalę się, że z panią Marią Piznal jestem w częstym kontakcie. Dyskutujemy na ten temat, ale tak szczerze mówiąc jestem pełen podziwu za tą pracę, którą pani Maria włożyła w analizę i przygotowanie tego wszystkiego, co dzisiaj powiedziała i trzeba powiedzieć, że tak naprawdę ta głęboka dyskusja, która jest toczona o tej gospodarce śmieciowej, to pierwszym prapoczątkiem, jeżeli tak można powiedzieć jest pani Maria Piznal i Bożena Górak, które przygotowały tą petycję. Ale też proszę zwrócić uwagę, że od tego czasu kiedy się coś tam zadziało, to minęły już miesiące i te miesiące trzeba sobie powiedzieć są zmarnowane. Są miesiące zmarnowane pomimo tego, że burmistrz deklarował przypomnę, że po przyjęciu tej uchwały będzie szybka analiza i później stosowne działania. Minęło dużo czasu, zmarnowaliśmy ten czas i tak naprawdę nie mamy w tym momencie żadnego dobrego projektu do zatwierdzenia. Ja zachęcałem pana burmistrza do tego, przypomnę bo jestem z tego dumny, żebyśmy nie przyjmowali tego projektu uchwały obecnie obowiązującego, żebyśmy nad nim popracowali, podyskutowali. Burmistrz nie chciał skorzystać z tego głosu. Jeszcze chcę panu burmistrzowi podziękować za miano, które pan burmistrz mi nadał, czyli „największego krytyka swojego” w tej radzie. Panie burmistrzu prawdziwa cnota krytyki się nie boi.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Do mnie, czy do kogoś innego? Bo ja takich słów nie wypowiadałem.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie przewodniczący jesteśmy w punkcie „analiza systemu” i prosiłbym skupić się na tym, co jest tematem.

Marek Sanecki (Radny)

Pan burmistrz gdyby słuchał rady tych głosów krytycznych, to moglibyśmy uchwalać lepsze projekty. Niestety mam takie przeświadczenie, że pan burmistrz przygotowuje co chce, bez słuchania tej rady. Jak to zostanie przepchnięte to dobrze wiemy, że w różny sposób projekty uchwały przechodzą i później jest mówione: to rada. W tym wypadku też było mówione: to rada, ale w jaki sposób pan przeforsował to przez radę to odrębny temat. Nie rozwijam go. W tym projekcie uchwały, w tym pierwszym, w tym pomyśle tak to nazwę są niespójne, nielogiczne rzeczy bo jeżeli np. dla mieszkańca zamieszkującego w domku jednorodzinny jest chyba 30 zł a dla mieszkańca, który mieszka w budowie wielorodzinnej miałoby być od wody i za metr mamy płacić 10 zł przy informacji, która była przekazywana wcześniej, że ludzie zużywają średnio około 4 m wody na osobę. To wyszłoby, że ta osoba w tej zabudowie wielorodzinnej ma płacić 40 zł i to jest nielogiczne, nieuczciwe według mnie. Pan wiceburmistrz Tomasz Miler jak zwykle kręci głową, a mnie to już nie dziwi, że kręci głową jak nie rozumie to kręci głową. Punkt kolejny, aplikacja gdyby była wprowadzona być może już dzisiaj mielibyśmy jakieś efekty, nie ma tych efektów bo nie było dobrej woli. Na ostatniej komisji wspólnej pan wiceburmistrz zaproponował

dobrą wolę, mówi tak "to my wdrożymy tą aplikację, ale będziemy musieli zatrudnić pracownika". Właśnie tu jest pies pogrzebany, że nigdzie (nie mam pewności, że nigdzie), ale w wielu miejscowościach np. w Kobylance jest ta aplikacja, dodatkowego pracownika nie ma. Pan burmistrz oczywiście zaraz musi być pracownik, nie to jest chore takie podejście. Następna rzecz, co prawda teraz przejdę płynnie do kolejnych projektów uchwał, ale tych o śmieciach. Jeżeli w różnych projektach są różne stawki dla osoby zamieszkującej w domku, to z czego to wynika? Czy wynika to z tego, że jak my podejmiemy uchwałę X to obywatel będzie produkował ilość śmieci Y. Jak przyjmujemy projekt uchwały Z to będzie produkował ilość śmieci jakąś inną? Nie, to świadczy o tym, że jest brak deklaracji takiej, że my jak byśmy przyjęli od osoby, że będziemy weryfikowali ilość osób, która mieszka w gminie Gryfino i produkuje śmieci. Do tego się to sprowadza. Panie burmistrzu, teraz proszę się skupić bo daleko idący wniosek będzie. Jest taka sprawa, że w zeszłym roku dostał wiceburmistrz nagrodę finansową za m.in. przygotowanie tego projektu uchwały i prace, które przeprowadził, które jak wszyscy wiedzą okazały się buble. Wydaje mi się, że biorąc pod uwagę jeszcze inne buble, chociażby te problemy, które powstały z komunikacją miejską to powinna być dymisja wiceburmistrza. Nie może być tak, że źle pracujemy i nie ponosimy tego konsekwencji. Konsekwencje złej pracy wiceburmistrza ponoszą mieszkańcy, ale chyba nie o to chodzi. Przypomnę, że pan deklarował za czasów Henryka Piłata, że jeden wiceburmistrz spokojnie wystarczy. Myślę, że, to była dobra deklaracja. Dzisiaj nie prowadzimy takich inwestycji wielkich jak przygotowania terenów strefy przemysłowej, nie budujemy nabrzeża, odstępujemy od wielu innych inwestycji, jeden wiceburmistrz wystarczy. 200 koła w budżecie gminy zostanie. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę następnie na liście zapisany byłem ja, ale przepuszczam panie burmistrzu, proszę bardzo.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo ponieważ pan Marek Sanecki przypisywał mi słowa, których nie wypowiedziałem, nie przypominam sobie. Zwracam się do pana Marka, który siebie ocenia jako największego krytyka, żeby jako radny, otrzymując co miesiąc premię w postaci wynagrodzenia złożył wreszcie projekt, który rozwiąże wszystkie rzeczy, o których pan mówi. Blisko 4 lata pracuje pan w radzie, uczestniczy pan w klubie, ma pan potencjał, przynajmniej tak się pan przedstawia. Proszę, niech pan złoży wreszcie jakikolwiek projekt, który rozwiąże te wszystkie sprawy, które pan podnosi zarzucając błędy, nielogiczność. W przeciwieństwie do pana ja uważam, że jest odwrotnie, ale niech pan pokaże, niech pan położy coś na stół co pokaże potencjał intelektualny Marka Saneckiego i zaplecza, z którym pracuje. Niestety ...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przepraszam panie burmistrzu zwracałem uwagę panu przewodniczącemu Saneckiemu, że mówił nie w temacie także panu chciałem powiedzieć, że jesteśmy w punkcie „analiza gospodarki odpadami komunalnymi”. To jest generalnie do wszystkich, szanowni państwo uwaga, nie przenośmy tej dyskusji z tego co jest meritum na inne tory bo złośliwości między panami wyjaśnicie sobie między sobą. Natomiast skupmy się na tym, co jest teraz najważniejsze.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Stanowczo protestuję panie przewodniczący.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie protestował pan jak zwracałem uwagę panu przewodniczącemu Saneckiemu, wręcz pan z boku jakby inspirował abym zwracał tą uwagę. Panie burmistrzu wszyscy będą traktowani tak samo.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Dziękuję panu i niech pan pozostanie w tym oświadczeniu, że będzie pan traktował wszystkich tak samo bo niestety jest wprost przeciwnie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja mam inne zdanie w tym temacie.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

(...) w każdym razie pana Marka Saneckiego wzywam, żeby przedłożył propozycję rozwiązania problemu śmieciowego, bo to jest obowiązek radnych. Burmistrz wykonuje m.in. to co rada uchwali.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, zapisuję do głosu pana przewodniczącego Marka Saneckiego. Natomiast ja już wcześniej mówiłem, że byłem do głosu zapisany, oczywiście postaram się w temacie gospodarki odpadami. Zanim zacznę to odpowiem, że zapisane jest w Ustawie o Samorządzie Gminnym, że to organ wykonawczy gminy przedstawia projekty w pierwszej kolejności uchwał. Żebyśmy nie zostawili tutaj wrażenia, że mamy organ wykonawczy w postaci burmistrza, 2 zastępców i pracowników urzędu a się okazuje, że rada miejska ma opracowywać i przedstawiać uchwały. W Polsce nigdzie tak nie jest. Obowiązuje w państwie trójpodział władzy, który w samorządzie polega na 2 organach. Szanowni państwo jesteśmy w punkcie „analiza gospodarki odpadami komunalnymi” i chciałem szanowni państwo też swoje zdanie, kilka przemyśleń w tym temacie powiedzieć. Ponieważ jest to punkt, który polega właśnie na debacie, na dyskusji, na przemyśleniach. Chciałbym państwu przypomnieć, że jako klub zorganizowaliśmy debatę, której absolutnie nie chciał zorganizować organ wykonawczy. Mimo, że prosiliśmy, zgłaszaliśmy, że się upominaliśmy. W końcu ja usłyszałem, że może pan taką debatę zorganizować. Zorganizowaliśmy tą debatę, na której wypowiadali się mieszkańcy gminy Gryfino. Chciałem powiedzieć, że ten obraz na tej debacie był bardzo smutny. Przedsiębiorcy mówili o wielu wadach, które im towarzyszą. Była mowa o tym, co dzisiaj mówił przedstawiciel ogrodów działkowych, także o działkowcach. Była też mowa o tym, jak całą sprawę postrzegają spółdzielnie mieszkaniowe, co dzisiaj też przedstawiała pani radna Magdalena Pieczyńska w swoim imieniu i w imieniu radnego Macieja Puzika. Spółdzielnie mieszkaniowe od samego początku bardzo krytycznie podchodzą do zmian śmieciowych mówiąc wprost, że nie ma żadnej współpracy, żadnego dialogu, nikt z nimi nie konsultuje. A koszty gospodarki komunalnej, koszty obsługi tego systemu są rzucane na spółdzielnie mieszkaniowe, które muszą przerzucać na mieszkańców. To też było mówione na tej debacie. Przygotowaliśmy, urząd przygotował, pan burmistrz przygotował takie uchwały, które przyjęła rada miejska, które spowodowały, że to co się dzieje w gminie Gryfino to jest taki mały koszmarek mówiąc delikatnie. Nie chce mówić tego jak powiedział pan przewodniczący Marek Sanecki, cytuję "bubel". Pani Maria Piznal zaprezentowała nam tutaj statystyczne dane mówiące o tym ile jest samorządów, które mają metodę od osoby, ponad 80% i się prawie nie zmienia. Ile jest, które mają inne metody, najniższa 2% chyba była. Do tego trzeba dopisać tych danych statystycznych (...) gmina Gryfino metoda hybrydowa. Jak to działa? Przecież zdążyliśmy się przekonać szanowni państwo od samego początku, protesty społeczne, sprawa znajduje się w sądzie, petycja mieszkańców. Tak swoją drogą przypominam, że rada miejska przyjęła tą petycję, czyli wskazaliśmy pewien kierunek. Rada miejska wskazała kierunek - petycję, która mówiła o tym, że od osoby. Kiedy mamy dzisiaj proponowane zmiany, nagle pojawia się druk od wody i jeszcze druk, który tak trochę manipuluje rzeczywistością, jest tak zbudowany, żeby był korzystniejszy niż od osoby. Ponieważ druk od wody miał niżki, druk od osoby tych propozycji nie miał. Dopiero gdy komisje się upomniały, to pojawił się dzisiaj taki druk. Szanowni państwo tak wygląda słuchanie mieszkańców, to co powiedział pan przedstawiciel ogrodów działkowych, śmieci produkują ludzie nie powierzchnia mieszkań. Nie to czy mają działkę, czy nie mają, jeżeli mieszkaniowiec jest na działce w tym czasie nie produkują śmieci w domu. Jeżeli jest w domu, to nie produkuje śmieci na działce a ponoszą podwójną opłatę. Co więcej, skoro przewidujemy możliwość zmniejszenia opłaty dla mieszkańców domów jednorodzinnych bo mogą kompostować to ja przypominam, że na działkach jest obowiązek kompostowania. Wszystkie działki muszą mieć kompostowniki i to w ogóle nie

jest brane pod uwagę. Już nie wspomnę, że kiedyś świętej pamięci radny Marek Suchomski kiedy ja podnosiłem kwestię działkowców i kompostowania podniósł słuszną wtedy uwagę, że przecież w domach wielorodzinnych także można mieć młynki do nieczystości, które powodują, że de facto odpadów biologicznych w śmieciach nie będzie. Proste urządzenie, tego też nikt nie bierze pod uwagę. Dziś muszę przyznać po latach, że radny Marek Suchomski miał wtedy rację. Nikt nie bierze tego pod uwagę, głosu działkowców, nikt nie bierze pod uwagę głosu spółdzielców, czy spółdzielni mieszkaniowej, nikt nie bierze pod uwagę głosu przedsiębiorców, którzy też wypowiadali się. Pamiętają państwo na tej debacie, nikt nie bierze pod uwagę tej debaty. Władza nasza pokazuje, że jest najmądrzejsza wymyśliła idealny w skali kraju może świata pomysł hybrydowy, a mieszkańcy nie docenią geniuszu. Szanowni państwo cieszą się, że dzisiaj ta zmiana będzie następowała. Natomiast mam takie nieodparte wrażenie, że ta zmiana to nie jest stwierdzenie, że coś działało, że brakowało dużych pieniędzy, w systemie różne rzeczy działały. Nie o to chodzi, moim zdaniem jest to zmiana wynikająca z tego, że w toku jest postępowanie sądowe. I teraz kiedy dzisiaj zmienimy te rozwiązania będzie to argument do tego, żeby gmina wystąpiła do sądu ze stwierdzeniem "przecież nie ma sprawy", „o czym my mówimy”, "już niema metody hybrydowej". I tylko chyba w tym wszystkim o to chodzi, żebyśmy (...), że ktoś wysłuchał głosów rozsądnych tutaj, głosów mieszkańców. Nie, tu chodzi prawdopodobnie w mojej ocenie oczywiście o tą sprawę. Jeżeli chodzi o materiał, który dostaliśmy i na który zwracała uwagę pani Maria Piznal on jest bardzo ciekawy. Szanowni państwo generalnie mieszkańcy produkują mniej śmieci, chociaż oczywiście koszty rosną. Jak patrzymy na te dane chociażby tabelaryczne w roku 2020 mamy na poziomie ponad 16 000, w 2021 niespełna 15 000, za pierwsze półrocze mamy 6 102. Czyli można wnioskować, że zamknie się w granicach między 12 a 13 000. Czy to oznacza (jak jest pierwsze półrocze, to jest i drugie trzeba przez dwa przemnożyć) zaraz będzie jakaś inna matematyka, oby tylko Excel nas nie pokonał. Szanowni państwo zmniejsza się ilość produkowanych śmieci, bardzo dobrze. Ale czy jest zastuga mieszkańców? Zapewne tak. Zwiększają się odpady, zmniejszają się odpady zmieszane niesegregowane, zwiększa ilość odpadów segregowanych, czyli idziemy w dobrym kierunku. Natomiast dłaczego jest mniej śmieci? Może dlatego szanowni państwo, że w sposób drastyczny ubywa mieszkańców gminy Gryfino. Patrzę na druk, który przysłał pan burmistrz Miler 14 września, nikt na to nie zwrócił uwagi, że tu jest pomyłka nie 27 846 osób zadeklarowanych, tylko 25 853. Niespełna 26 000 mamy zadeklarowanych osób, czyli co? Albo jest potężna dziura w wyliczeniach albo tyle mamy mieszkańców gminy Gryfino. Może sobie też małą prywatę pozwolę widzieć, że załamany był burmistrz gminy Gryfino pan Wojciech Długoborski spuścił głowę i patrzy się w podłogę bo swego czasu była to liczba grubo ponad 30 000. Albo sprawdza ile wtedy było, 34 000. Teraz mamy niespełna 26 000 mieszkańców albo mamy sporą grupę, która w tym systemie się wymyka, ucieka a my nie potrafimy znaleźć. Metoda hybrydowa miała załatwić to, żeby uszczelnić system. To słyszeliśmy często, musimy zmienić i wymyślono metodę hybrydową ona uszczelni system. To skoro system jest uszczelniony to znaczy, że mamy katastrofę demograficzną. W którym kierunku nie spojrzeć na ten dokument to budzi same niepokoje. Natomiast, kiedy jest mówione od dłuższego czasu i tutaj będę szczególnie pokazywał nie palcem tylko patrzył się wzrokiem na panią radną Jolantę Witowską, od dłuższego czasu jest mówione, że jest gotowe w Polsce rozwiązanie całkiem za darmo. Przerasta to nasze możliwości, żeby sprawdzić skomunikować i spróbować wprowadzić metodę, którą coraz więcej samorządów wprowadza. Aż przyszła dzisiaj mieszkanka i okazało się, że można napisać maila i odpowiedział jej burmistrz jednej z gmin, że to właściwie nie jest takie trudne. Szanowni państwo wszystkie te dane, wszystkie te informacje napawają niestety bardzo złymi wiadomościami. Mam nadzieję, że dzisiaj uda nam się doprowadzić chociaż trochę do porządku cały ten bałagan, który powstał kilka lat temu. Chociaż w mojej ocenie intencje są inne niż są przedstawiane. Dziękuję serdecznie, następny na liście mówców zapisany jest pan przewodniczący Marek Sanecki, który w trakcie gdy będzie szedł do mównicy zapewne pozwoli, że przywitam bo

przybył na sesję prezes Zarządu Gryfińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego pan Przemysław Pisula, witam serdecznie. Proszę bardzo panie przewodniczący.

Marek Sanecki (Radny)

Rezygnuję z głosu.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę bardzo o głos poprosił pan przewodniczący Andrzej Urbański.

Andrzej Urbański (Radny)

Szanowni państwo zastanawiałem się czy zabrać głos teraz czy przed uchwałami, ale myślę, że to miejsce jest dobre i tamto może być jeszcze lepsze. Prawdę mówiąc oczekiwałem odpowiedzi na te wcześniejsze pytania pani Marii Piznal bo mają tu jakieś znaczenie w tym co powiem. Natomiast generalnie rzecz biorąc zastanawiałem się nad tym czemu teraz w takiej formie ta uchwała staje i czemu w takiej a nie innej formie ta informacja została przedstawiona. Informacja, która budzi naprawdę wiele uwag. Ale przede wszystkim jest to informacja, która jest informacją naprawdę mało rzetelną nie powiem, że nierzetelną ale mało rzetelną. Informacją, która w dużej mierze manipuluje informacjami, wskaźnikami. Dlatego, że opiera się ona na różnych podstawach porównawczych. Z jednej strony mówimy o porównaniach półrocznych z drugiej strony o rocznych, o dwuletnich nawet półtoraroczne są tutaj wyliczenia do opłat. W zasadzie trudno się zorientować w tym, co jest rzeczywistą kalkulacją i na jakich danych ona została oparta. Jak wspomniała pani Maria Piznal ta nierówność podstaw wynika przede wszystkim z tego, że z jednej strony mamy ceny jednostkowe łączne za odbiór i zagospodarowanie a z drugiej strony mamy stawkę 3% od ilości tylko odebranych odpadów komunalnych. Natomiast nie wiemy jaki jest wzrost (można to przeliczyć w jakiś sposób) tej wartości czy ceny, nie wiem w tym momencie (bo jeżeli (...) ilości to trudno mówić o cenie) usług za ogólnie nazwijmy to zagospodarowanie odpadów. To pojęcie jest nieprecyzyjne dlatego, że tutaj mówi się również o unieszkodliwianiu, zagospodarowaniu o różnych formach. Ale przyjmijmy, że to co nie jest odbiorem i być może nie jest transportem to jest zagospodarowaniem odpadów. Co z tego wynika? Jeżeli mamy 3% od odpadów, kwestia jest o tyle złożona, że mówi się o 3% od kosztu odbioru towarów. Jaki jest koszt odbioru towaru, nie wiemy. Pan naczelnik mówi nam 45,55; 40,50 jeżeli wyliczymy te 3%, które stanowi 106 000 zł, to wynikałoby z tego, że to jest 3 miliony 533 300 zł są koszty odbioru odpadów czyli koszty które są płacone zgodnie z umową z PUK-iem gryfińskim. Czyli pozostała kwota 9 333 odjąć 3 500 (...) i tak dalej a łączna zmiana cen jest 1,2 to znaczy, że tamte koszty wzrosły ewentualnie o 0,15% nie o 3% tylko 0,15%. Chociaż nie wiemy czy to wynika z umowy, czy z jakiś innych przeliczników, czy z cen rynkowych. W ogóle nie wiemy, jakie są podstawy prawne tej kalkulacji z jakich umów wynikają. Wiemy, że są prawdopodobnie 3 umowy na gospodarkę odpadami ale jakie to są umowy, tak do końca nie wiemy. Czyli tak, nie wiemy jaka jest cena jednostkowa za odbiór. Nie wiemy jaka jest cena jednostkowa za zagospodarowanie, nie wiemy jaka jest ilość za odbiór, nie wiemy jaka jest ilość odpadów odbieranych, nie wiemy jaka jest ilość odpadów zagospodarowanych. Podstawowe dane jakie potrzebne są do tej kalkulacji. Mamy przyjąć w ciemno, że to jest 106 i 109 000 zł w jednym roku i w drugim roku. Potem dla porównania się mówi, że koszty obsługi w okresie 1,5 roku rozliczamy. Też nie wiem od czego tak końca liczone, skąd się wzięło 60 000 zł. Czyli podstawą rozważań jest rzetelna kalkulacja tego kosztu, bo jeżeli nam się ma system równoważyć to kalkulacja musi być precyzyjna, jasna i rzetelna. Nie mówiąc o tym, że jest to informacja jawna a nam tej informacji ciągle brakuje i dopytujemy skąd to się wzięło, skąd tamto. Nie wiemy. Ja spróbowałem sobie również określić tą ilość odpadów jaką produkuje gmina Gryfino i to czy ją można porównywać do roku 2020, czy nie. Raz możemy ją porównywać, drugi raz nie możemy porównywać, bo to są zupełnie inne dane. Ja porównałem sobie te analizy gospodarki odpadami za rok 2021 i za rok 2020, żeby dojść do jakiegoś tam wniosku, bo same tabelki są jakby porównywalne. I co się okazuje? Że ilość odpadów wytwarzanych przez gminę Gryfino (już to wspomniała pani Maria) w 2021 roku to było 14 800 bez przecinków mega

ton. W tej jak już było powiedziane są również nieruchomości niezamieszkałe, które stanowią 1 342 i to już znacznie zmniejsza tą ilość odpadów, które powinniśmy kalkulować w stawce opłat od mieszkańców. Jest również inna drobna kwota, którą też gmina nie zbiera, bo to są odpady zbierane w punktach skupu. Jest to też 17,6 mega ton. Czyli zakładając tylko w przybliżeniu, że to co produkują nieruchomości zamieszkałe czyli odpady odbierane w ramach systemu gminnego plus przyjęte do PSZOK-ów to mamy, że pod dopłatę powinna podlegać suma odpadów 13 440 mega ton. A w porównaniu odliczając te niezamieszkałe i te ze złomu w roku 2020, bo to są porównywalne tabelki to było 15 714, czyli ubytek dochodów z odpadów jest dosyć istotny. To są duże wielkości 2271 mega ton w ciągu jednego roku. Mówię cały czas o wolumenie odpadów odbieranych w systemie gminnym, czyli w zasadzie od nieruchomości zamieszkałych. Ale trzeba sięgać do jednej analizy, drugiej analizy. Znaleźć ją w BIP-ie, to też nie jest prosta sprawa bo jest tam ukryta w nowym systemie. Kiedyś była chyba w ochronie środowiska umieszczona ale mniejsza o to. Warto zobaczyć jak robią to inne gminy, czy takie dane są możliwe do uzyskania? Czy są możliwe do ujawnienia? I weźmy choćby taką małą gminę jak gmina Świętajno. Pewnie część z państwa nawet nie wie gdzie ona leży, ale nie ma to większego znaczenia. Tam mamy w prostych tabelkach (...) z 2001 roku, przedstawione cena brutto za odbiór 1 tony odpadów (...) za odbiór, cena za zagospodarowanie i łączna cena. Można było rozbić? Można było rozbić. Ilość odpadów pokazana na przestrzeni oczywiście kilku lat, ale również przewidywana do odbioru ilość odpadów. W przypadku odbiorów wg frakcji i w przypadku zagospodarowania wg frakcji. Oczywiście z tego wynikają również łączne koszty funkcjonowania, cena razy ilość odpadów i sposób wyliczenia podany. Ale żeby nie być (...) do zaścianków mam też uchwałę z Inowrocławia. Z 21 kwietnia 2022 roku w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalania ich stawek, 32 zł im wyszło tak jak nam tu mniej więcej wychodzi. Ale co jest istotą tej uchwały, w § 4 kalkulację stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi określa załącznik do uchwały. Kalkulacja ma stron bez tytułowej, bez spisu treści 8 stron. I co w tej kalkulacji mamy? Cel opracowania jest jasny, wiadomy, podstawa prawna sporządzenia opracowania to są podstawy ogólne związane przede wszystkim z ustawą. Dalej przyjęte założenia i metodyka czyli na czym oparto się przyjmując założenia do tego projektu uchwały i tu są wymienione koszty oparte o prognozy odpowiednika naszego PUK-u. Jest umowa jedna za usługi odbioru transportu zagospodarowania i umowa druga o zagospodarowaniu, umowa trzecia, czwarta umowa, piąta, szósta. Umowa na różne oczywiście zakresy działania. I później ilość odpadów wytwarzanych na terenie miasta Inowrocławia wg frakcji, informacja o tym ze sprawozdania za 2021 rok zostały przekazane prezydentowi miasta od różnych podmiotów. Porównanie zebranych odpadów komunalnych w latach 2019, 2021 żeby było czytelne i jasne. Koszty zagospodarowania odpadów z podziałem na: koszty odbioru transportu odpadów, koszty zagospodarowania oraz utrzymania punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych i wszystkie inne koszty, które u nas są składnikami kosztu gospodarki odpadami. Liczba osób objętych systemem i tu są podane dane wg rocznika statystycznego, nie wg osób zameldowanych w gminie. Rozbieżności są bardzo duże, jeśli chodzi o tą ilość deklaracji i osób bo to jest 71 000 założmy mieszkańców, deklaracja 59 000 osób - 82,7%. U nas to też jest w granicach 80%, więc nie jest to jakaś tam kwestia, która by mocno odbiegała od naszych realiów. Kompostownik jako osobna pozycja, również z wyliczeniem ale z podaniem oczywiście ilość osób, które kompostują. Więc kalkulacje oparte są na ilości osób nieobjętych ulgą kompostową i ilości osób z ulgami kompostowymi, których osobno się wylicza i oczywiście stawki. Tu są 2 kalkulacje bo akurat Inowrocław założył, że kalkulacje są na dwa okresy w ciągu roku, jedną do końca maja, drugą od 1 czerwca do końca roku uwzględniając spadek ludności związany z sytuacją covidową. Inowrocław nawet tak daleko poszedł do tego, że przewidział skutki covidu dla systemu gospodarki odpadami. To rozumiem, że jest to rzetelność informacji pod uchwałę rady, która ma podjąć decyzję odnośnie tego jaką stawkę przyjąć. Rzetelna,

konkretna informacja odnośnie tego, w jaki sposób została stawka wyliczona. A my niestety nie mamy, bo nie wiemy. Już nawet patrząc na ten trzeci wariant to jak gdyby zgubiliśmy strukturę gospodarstw w budownictwie czy w lokalach wieloosobowych. Nie wiemy, ile teraz jest rodzin jedno, dwuosobowych, trzy- czteroosobowych głosowych, pięćosobowej, tak dalej. Zrobiliśmy analizę porównawczą ustaliliśmy, że to proporcja mniej więcej taka sama w budownictwie jednorodzinnych. Ona nie jest taka sama jest znacząco różna, ale nie wiemy tak do końca ile w poszczególnych grupach mielibyśmy kosztów i dochodów z tego tytułu związanych. Uważam, że nie mając takich rzetelnych informacji będzie nam naprawdę trudno podjąć jakąkolwiek decyzję. A wiedząc o tym, że niby w 2020 roku mieliśmy rzetelną informację a luka zrobiła się 1 600 000 zł, w tym roku jest ona też blisko 800 000 to wątpię czy ten system się albo zbilansuje albo znów będziemy mieli niedobory z tym związane a może i nadwyżek z tym związanych. Bo te informacje po prostu mnie nie przekonują. Ja na podstawie informacji jaką uzyskaliśmy nie byłbym w stanie wyliczyć prawidłowej stawki. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie na liście mówców zapisany jest pan radny Robert Jonasik, proszę bardzo panie przewodniczący.

Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo chcę zadać parę pytań, aczkolwiek nie mam do kogo bo panowie burmistrzowie wyszli. Tak jak pan przewodniczący wspomniał na początku swojego przemówienia główny cel tych uchwał było wyeliminowanie niepłacących za wywóz odpadów. Więc pytam się czy cel został osiągnięty w jakimkolwiek stopniu, jakimkolwiek poziomie? (...) są kolejne 3 propozycje uchwał, więc też cel był taki sam, tak myślę więc pytam się jakie mechanizmy zawarte w tych 3 propozycjach, które mają zagwarantować wykrywanie nie płacących za wywóz odpadów? Pytam się bo tych mechanizmów tam nie dostrzegam, czy brak tych mechanizmów jest przypadkiem? (...) jakiś celowy ruch, że ma to tak być, tak ma wyglądać. Biorąc pod uwagę mnogość propozycji mam wrażenie, że chodzi właśnie o to, aby tylko stawki wzrosły a niepłacący niech sobie dalej żyją spokojnie. Potem się dziwimy się, dlaczego tak spieszymy się z podjęciem tej uchwały, jest sesja nadzwyczajna zwołana. Skoro jest zaskarżona ta uchwała w sądzie, niedługo ma być informacja, wyrok możemy się dowiedzieć co sąd w tym dostrzeże. Dla nas jakaś informacja jak dalej postępować. Po co się spieszymy i chcemy cokolwiek tutaj wykonać jakiś ruch, może za szybki. Te propozycje według mnie niczego nie zmieniają, niczego nie wyjaśniają i niczego nie uzupełniają i nie ma sprawiedliwości w tym wszystkim. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, szanowni państwo u mnie się lista mówców wyczerpała. Proszę bardzo, zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino pan burmistrz Tomasz Miler.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo ja oczywiście od razu uprzedzę, że podzielimy wypowiedź na dwie części i pozwolę sobie zabrać głos pierwszy, po mnie oddam głos panu Mariuszowi Tarce, aby odniósł się szczegółowo do części państwa wypowiedzi. Ja natomiast zacznę od tego, że mam wrażenie, że staramy się dość prostą sprawę kompletnie zagmatwać. Od 2013 roku to ważna informacja dla wszystkich mieszkańców, mamy zasady zmienione. Zasady polegają na tym, że niezależnie od tego ile każda nieruchomość, rodzina, wspólnota produkuje odpadów wnosimy wszyscy wspólną opłatę do gminy. Gmina organizuje system, wywozi odpady, zagospodarowuje i założenie jest oczywiście takie, aby zbierana opłata równoważyła się z tymi kosztami. Aby wyprostować to wszystko co tutaj padło musimy zacząć od tego, iż absolutnie nieprawdziwą informacją jest to, iż liczba odpadów, którą produkujemy maleje. Nie można porównywać jednego roku z drugim w sytuacji, kiedy ten system był w tym momencie kompletnie zmieniony. Szanowni państwo ja przytoczę teraz dane dotyczące tej ilości na przestrzeni lat. Mamy rok 2017 - 13,4 tysiące ton, rok 2018 - 14,6, kolejny - 15,3, kolejny -15,6. Następuje zmiana systemu, pojawia się w roku 2021- 13,4. Czy tutaj można mówić o tendencji malejącej? Absolutnie nie. To nie jest do nikogo zarzut.

My oczywiście tą sytuację analizujemy i ja nie mam wątpliwości, że rośnie nam liczba mieszkańców, ale w rozumieniu faktycznie osób przebywających na terenie gminy Gryfino. Ma na to wpływ zarówno pojawienie się w głównej mierze 3000 nowych miejsc pracy w Zalando. Myślę, że państwo wiedzą, że część z tych osób, które tam pracują to są osoby bądź spoza naszej gminy, bądź nawet spoza naszego kraju. Mamy ponad 1000 osób na budowie nowych bloków w elektrowni i jest to naturalne. Jak wyglądają nasze dochody? Też padł zarzut obecnie obowiązującej metody, że to ona generuje jakiś problem. Szanowni państwo dochody mamy stałe 7,4 miliona - 7,7 miliona tyle co roku zbieramy. Nie ma żadnego problemu, system się nie załamał, on działa, on zapewnia trwałe wpływy. Problem jest z tym, że rosnąca cena i rosnąca ilość generuje koszty. Koszty, które w ostatnich 3 latach wynoszą 7,2; 8,06; 9,3 i tutaj jest źródło deficytu. Nie można patrzeć tylko na stronę dochodową, trzeba patrzeć na całość tego systemu. Ja się bardzo cieszę, że dzisiaj pan Grzegorz Jędraszczyk wystąpił. Dziękuję za wypowiedź, pan jest osobą zawsze skrupulatną i merytoryczną. To jest znamieny przykład, bo nie wiem czy państwo pamiętają przy dyskusjach o ogrodach działkowych bardzo często pojawiało się hasło, że tam nie powstają odpady. Takie często mieliśmy zarzuty, tam nie ma odpadów. No oczywiście, że są. Te odpady powstają wszędzie w mieszkaniach, w ogrodach działkowych, w firmach. Oczywiście może być tak, że dzisiaj podejmiemy decyzję, że nieruchomości niezamieszkałe np. ogrody działkowe znowu do tego naszego systemu trafią i wspólnie będziemy ponosili ten koszt. Ale nie można zamykać oczu i mówić, że to nie spowoduje zwiększenia kosztów, bo dzisiaj doskonale wiemy, że ogrody działkowe te czy te, muszą płacić za to co wyprodukują. Dokładnie za tą ilość, która wyjeżdża i są to rzeczywiście znaczne koszty. Ja rozumiem działkowców, że boli ich ta opłata, ale ona boli ich z tego samego powodu, z którego my mamy problem, bo rośnie ilość i rośnie cena. Nic się nie zapowiada aby w przyszłości ta cena zmalała. Co do metody i aplikacji, bo przedstawiona ona jest często jako lek na całe zło. Zdziwieni państwo byli, że będzie potrzebny pracownik do obsługi danego systemu. Jak ten mechanizm wygląda krótkie wyjaśnienie. Mamy zestaw danych, które wynikają z naszych deklaracji śmieciowych: adres, liczba osób. Ta aplikacja to nic innego jak pewna nakładka na excela, która potrafi z 2 zbiorów danych wskazać różnice w adresie. Ale, żeby ten drugi zbiór danych powstał, ktoś musi to przygotować. W jakiejś gminie zlecono to dyrektorom, innym osobom, ktoś tą pracę musi wykonać. A potem co się dzieje, jeżeli ten w sumie dość prosty mechanizm wskaże, że na adresie X w jednym miejscu mamy dwie osoby w drugim trzy. Nie oznacza, że automatycznie nagle przybędzie tutaj nam tutaj jedna osoba w systemie. On daje takie wskazanie i mówi "szanowny urzędzie wyślij pod ten adres zapytanie co się dzieje, dlaczego tu jest dwa, dlaczego trzy". Czyli musimy pismo przygotować, wysłać, mieszkaniac nam odpisuje i wyjaśnia. Czasami się zdarzy, że będzie to wyjaśnienie logiczne, które można przyjąć, czasami być może uda się kogoś wyłapać. Ja mówiąc o tym, że uważam tę aplikację za nieefektywną nie krytykowałem ani jej charakteru pracy, ani sposobu sporządzenia. Uważam, że ma swoje zalety. Natomiast cały czas podkreślam, że mu jesteśmy gminą w specyficznym miejscu. Jesteśmy gminą, w której główną ilość tych osób poza systemowych stanowią osoby, których nie ma w naszych rejestrach. Jeżeli ktoś tu przyjeżdża na kontrakt na 4 miesiące, żeby wybudować jakiś element na terenie powstających nowych bloków, to nie złapiemy go z informacji oświatowej lub z innej strony. To jest nasza słabość. Ja oczywiście zadeklarowałem, że taka aplikacja zostanie przez nas pozyskana, że ją wdrożymy. Oczywiście powiedziałem, że ktoś tą pracę musi wykonać i prawdopodobnie ten etat będzie utworzony. To się może wiązać z naborem i przyjęciem kogoś, może tą pracę uda się inaczej zorganizować. Ale to nie zmienia faktu, że ktoś tą pracę musi wykonać, a my za nią musimy zapłacić, to jest oczywiste. Stawianie tutaj tezy, że ta praca wykona się sama i nie powinniśmy tego koszu doliczać do systemu jest absurdalne. Pisma same będą z urzędu wylatywały? Same te rozmowy telefoniczne będą się dokonywały? Oczywiście, że nie. Co do informacji, która jest przygotowana szanowni państwo o śmieciach, o odpadach, o ich zagospodarowaniu dyskutujemy od lat.

Tych danych, które były z naszej strony przygotowane myślę, że nie brakuje. Sam byłem świadkiem podczas ostatniej komisji, państwo dopytywali pana Mariusza, proszę dostać jeszcze umowę, proszę dostać to i tamo. Nigdy nie było uchylecia się od obecności, rozmowy, informacji. Więc absolutnie chciałbym zdementować informację, by ktokolwiek chciałby coś ukryć, zmanipulować a padły takie słowa to jest absurd szanowni państwo. My możemy się cieszyć, my jeszcze mamy tani system. I to, że mamy dzisiaj uchwałę, która jest przygotowana i zależy od ilości wody, to państwo oczywiście podejmą decyzję. Ale to, że ona jest to fajna podstawa by porównać nasz system z innymi. Bo ilość wody zużywana w każdej gminie jest jasna, łatwa do zidentyfikowania. To ile kosztuje system śmieciowy też, skoro my dzieląc mety przez te koszty wychodzi nam 10 zł za metr. W większości gmin, gdzie mamy metodę od wody, jest to maksymalna stawka jeżeli mnie pamięć nie myli to jest 13,37 zł to znaczy, że mamy dobry system. Tu padło tyle słów, ale wszyscy zapominamy jak taki system najlepiej porównać, jak rozliczyć daną gminę, czy rozsądnie dba o to czy nie. Spójrzcie szanowni państwo, ile jako gmina płacimy za każdą tonę, która przez nas jest odebrana i zagospodarowana. Spójrzcie na naszą umowę, porównajcie podobne miasta i to jest podstawa do oceny a nie te hasła, które tutaj padały. Już bardzo krótko, zanim oddam głos panu Mariuszowi Tarce. Pan radny Marek Sanecki nie był łaskawy zauważyć, że w obecnie obowiązujących przepisach mamy te 4 m a gdyby była to byłoby to 40 zł (4 razy 10 zł), ale to nie jest średnia. To jest limit górny, średnia o czym mówiliśmy wielokrotnie, dziesiątki razy to jest około 3 m na osobę w Polsce także w Gryfinie. Ten limit został ustalony wyżej właśnie, żeby wyłapać tych, którzy mieszkają w większej ilości osób. Możemy się spierać czy powinien on wynosić 4 czy 5, ale to absolutnie nie może pan porównywać do średniej. Na komisji padła informacja o średniej ilości zużytej wody w zabudowie jednorodzinnej tam, gdzie mamy ogrody i to było 3,2 lub 3,4 m - na tej komisji, której pan przewodniczył. Pan Marek Sanecki jeszcze właśnie jedna rzecz, jest pan zdziwiony, że w tym trzecim wariancie opłata od osoby jest zróżnicowana. Jest zróżnicowana, bo po pierwsze takie było życzenie rady a po drugie to jest logiczne, jeżeli proponujemy proporcjonalną cenę to pewne wartości muszą wzrosnąć, żeby inne spadły. Bardzo krótko chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana przewodniczącego Gugi, nie można porównywać i mówić, że liczba osób w systemie zadeklarowanych jest równą liczbą z liczbą mieszkańców. Każda gmina w Polsce ma ten problem każda, która stosuje metodę od osoby. Ja mówiłem o tym wielokrotnie, że bardzo często jest to właśnie 20% ze wszystkich analiz, ze wszystkich samorządów praktycznie wynika, że około 20% osób miga się od płacenia. Niezależnie czy to są gminy małe czy średnie takie jak my. Jeszcze panu przewodniczącemu muszę zdradzić, że w poszczególnych miesiącach liczba odpadów nie jest taka sama. Nie można porównywać miesiąca do miesiąca ani półrocza do półrocza bo zdarza się, że są tam różnice. Pan radny Jonasik był łaskaw zapytać, jakie mechanizmy będziemy wdrażali do tego, aby wyłapać osoby, które oszukują system i oszukują innych. Ja o tych działaniach mówiłem bardzo długo na komisjach. Przykro mi, że pana nie było ale powtórzę jeszcze raz. Tutaj szczególnie chciałbym podkreślić w ostatnim czasie, a współpraca wykonaną z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych. Mam nadzieję, że dzisiaj w czasie dyskusji także przedstawiciel spółki zabierze głos, ponieważ wdrożono tam szereg działań, o których rozmawialiśmy, które mają na celu eliminację nieuczciwych praktyk. Nowe są skuteczne, my też będziemy jeżeli zostanie zastosowana metoda osoby zrobimy oczywiście wszystko aby tych, którzy nie płacą zidentyfikować. Rozwiązanie tego problemu, trzeba mieć jednak tego świadomość nie jest w 100% możliwe. Zawsze znajdują się ci, którzy korzystając z metody od osoby, będą oszukiwali rzesze uczciwie płacących. Każda metoda ma swoją wadę i zaletę. I niestety jest tak, że ta metoda od osoby tutaj właśnie jest najgorsza, jest zupełnie nie odporna na nieuczciwe praktyki. Oddam teraz głos panu naczelnikowi Mariuszowi Tarce.

Mariusz Tarka (Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej)

Dzień dobry, witam wszystkich państwa serdecznie. Pokrótce chciałem wyjaśnić kilka najważniejszych elementów, uwag, które na tej sali dzisiaj wybrzmiały. Pan burmistrz już

wspomniał o tym jak się na przestrzeni ostatnich 5 lat zmieniała ilość odpadów produkowanych na terenie naszej gminy, jak wyglądały koszty, jak wyglądały dochody. Proszę zwrócić uwagę na jedną rzecz, że w ostatnich 3 latach, a więc od 2019 roku do końca 2021 czyli do pełnego zamkniętego okresu, którym możemy się posługiwać koszty funkcjonowania systemu gospodarki odpadami wzrosły z 7 200 000 do 9 333 000. To jest wzrost proszę państwa o 33%. W analogicznym okresie dochody wzrosły z 7 000 400 w zaokrągleniu 30 000 do 7 700 707 wzrost 3,7%, dziewięciokrotnie mniej. To pokazuje, jak kosztotwórczą sferą działalności jest gospodarowanie odpadami komunalnymi. I to nie jest rzecz, którą my zaklinamy, takie są realia rynkowe. Koszty odpadów będą rosły. Wydaje mi się, że każdy powinien przynajmniej z tą informacją się oswoić, jeżeli nie chce jej zaakceptować. Pozwolicie państwo, że nie do końca będą trzymać porządek zadawanych pytań. Jedno pytanie, które zadał pan przewodniczący Robert Jonasik, dlaczego się spieszymy z tą uchwałą. To nie jest tak, że my się spieszymy, to tylko sami państwo wiecie, że została złożona w tej materii petycja. Ta petycja została przyjęta, nakładając na burmistrza określony obowiązek, jednocześnie wielokrotnie deklarowaliśmy na różnego rodzaju spotkaniach, komisjach, że ten system będziemy zmieniać. Twierdzenie, że może sąd coś innego stwierdzić, czy określić, czy będziemy wiedzieć więcej, może nie dokładnie cytuję pana słowa, proszę zwrócić uwagę co Wojewódzki Sąd Administracyjny po uwzględnieniu skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego stwierdził, że w obecnie obowiązującej metodzie pod względem prawnym zakwestionował tylko jeden element. Czyli model tzw. bonifikaty dla osób, które zamieszkują samotnie w zabudowie wielorodzinnej i zużywają mniej niż 4 m³ wody na miesiąc, tylko to zakwestionował sąd wojewódzki. Jaki będzie ponowne rozstrzygnięcie, to czekamy na kolejny (...)naczelnego Sądu Administracyjnego. Chciałbym również odnieść się do danych, które przedstawiała pani Maria Piznal, po raz kolejny chciałbym się do nich odnieść, tak jak czyniłem to na 2 poprzednich komisjach. W informacji o stanie funkcjonowania systemu gospodarki odpadami za 2021rok w tejże informacji przedstawiliśmy państwu, zestawienie tabelaryczne wysokości cen kompleksowych za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Kilkukrotnie podało pytanie, po co? Jaka była intencja, żeby pokazywać zestawienie w roku 2021, przepraszam 2022 do roku 2020. Właśnie po to, żeby pokazać państwu jak rosną koszty. Bo oczywiście, że wzrost cen jednostkowych, który mamy określony w umowie wynoszący średnio 3% może wydawać się państwu nieduży. Ale koszty odbioru odpadów to jest jedno, koszty zagospodarowania odpadów to jest drugie, a dochodzą do tego ilości odpadów i koszty pozostałe z tego musimy sobie zdawać sprawę. Jeżeli pani w wyliczeniach ustaliła wzrost stawki jednostkowej biorąc pod uwagę łączny koszt, łączną cenę jednostkową za odbiór i zagospodarowanie odpadów rok do roku, to tak wyszły pani wzrosty na poziomie 0,5 - 0,6 do 1,2 - 2,2% oczywiście. Natomiast ja wyraźnie podkreślałem na komisjach i macie państwo to wyraźnie wskazane w tejże informacji również kalkulacji, że 3%, przeciętny 3% wzrost kosztów dotyczy wyłącznie tej części składowej, która nazywa się odbiór odpadów. Żeby to po raz kolejny wytłumaczyć, jeżeli mamy mniej więcej przyjęty podobny udział procentowy, że przyjmujemy odbiór odpadów to 50% zagospodarowanie odpadów, to 50% tylko i wyłącznie na potrzeby tej rozmowy wprowadzamy takie uproszczenia. Jeżeli ta część związana z odbiorem rośnie nam o 3%, a uwzględniamy odbiór i zagospodarowanie, gdzie koszty zagospodarowania, jeżeli chodzi o stawki jednostkowe, nie rosną to wykazujemy niestety, ale dwukrotnie niższy wzrost procentowy. Matematyka w tym zakresie niestety nie kłamie. To tytułem wyjaśnienia, dlaczego u pani Marii Piznal wyszły takie wskaźniki, a dlaczego my pokazaliśmy wskaźniki 3% na odbiorze odpadów. I to wynika wprost z tabel z cenami jednostkowymi zawartymi do umowy czy ujętymi w umowie z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych. Ile mamy umów? Trzy umowy na obsługę systemu gospodarki odpadami. Jedna umowa z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych na odbiór odpadów i przyjęcia tych odpadów do punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych. Druga umowa na zagospodarowanie odpadów komunalnych zawarta ze spółką Ekomyśl.

Trzecia umowa również na zagospodarowanie odpadów zawarta ze spółką Elektrorecykling, ta trzecia umowa była potrzebna do tego, czy z powodu tego, iż Ekomyśl składając swą ofertę w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego nie złożył nam ofertę częściowej na wszystkie kody odpadów, które zbieramy na terenie gminy Gryfino. Dlatego też, biorąc pod uwagę obowiązek zagospodarowania odpadów i ustawy wymóg nie magazynowania odpadów przez okres dłuższy niż określone w przepisach, musieliśmy znaleźć rozwiązania tej sytuacji, czyli kolejnego kontrahenta, które nam te odpady zagospodarowuje. Paradoks, ale w ramach tej umowy otrzymujemy opłatę. Ten konkretny wykonawca czy odbiorca odpadów w taki sposób przetwarza te odpady, że jest w stanie jeszcze dalej sprzedać i z tego też powodu uzyskać odpowiedni wpływ środków. Dlatego na dzisiaj mamy zawarte 3 umowy obsługujące nasz system. Teraz chciałbym przejść do kalkulacji wysokości stawki opłaty. Pan przewodniczący Andrzej Urbański wskazywał, że manipulujemy okresami danych czy okresami, z których wyciągano dane. Nie to nie jest manipulacja panie przewodniczący ponieważ, żeby obliczyć stawkę opłaty, musimy przewidzieć wszystkie koszty, które będą stanowiły punkt wyjścia do ustalenia tejże opłaty. Jeżeli mamy przyjęty jako punkt wyjścia poziom kosztów za rok 2021 a wiemy, że chcemy aby ta nowa uchwała, czy nowa metoda w głównej mierze zabezpieczyła nasze interesy w roku 2023 to musimy uwzględnić współczynniki korygujące, mówiąc w wielkim cudzysłowie współczynniki korygujące, mechanizmy czy elementy korygujące, które mogą nam wpłynąć na ten poziom kosztów. Jednym z takich elementów korygujących jest to o czym przed momentem wspominałem a więc przewidywany wzrost kosztów wynikający ze wzrostu stawek jednostkowych za odbiór odpadów. Zarówno za rok 2022 ponieważ jesteśmy obecni w tym roku, jak i rok 2023 bo wiemy, że na pewno w tym 2023 roku te stawki nam wzrosną, bo tak mówi umowa. Podobny mechanizm został zastosowany w odniesieniu do kosztów obsługi administracyjnej systemu. Jeżeli wiemy już na dzisiaj, że konsekwencją wykonania odpowiednich ruchów finansowych w urzędzie w tym również osób, których etaty są skalkulowane do obsługi administracyjnej tego systemu, jest wzrost kosztów administracyjnych to musimy uwzględnić. No nie może być tak, że pewnych danych nie ujmujemy pomimo tego, że wiemy, że one zaistniały i efekt ich zaistnienia będzie wpływać na całość kosztów funkcjonowania systemu. W jaki sposób liczyliśmy stawkę opłaty przy tym ostatnim wariantcie tym, który państwo otrzymaliście dzisiaj? Również poczyniliśmy pewne założenia. Tak samo, jak założeniem pewnym jest wskazywany przez państwa chociażby koszt odpadów w przyszłości w innych samorządach czy ilość odpadów, którą prognozują inne samorzady, to też są założenia. One są dokonywane na podstawie różnych podstaw, różnych czynników. Czy to są trendy, czy to jest statystyka, czy to są krotności ale to są nadal założenia. Podobnie my postąpiliśmy, kierując się określonymi stwierdzonymi jako zasadne założeniami. I dlatego udało nam się wypracować taką bazę wartości danych w oparciu, o którą zaproponowaliśmy stawki 33,30 i 33,27. Również w tej kalkulacji jest informacja o tym, że przy tak określonych stawkach jest najmniejsza różnica pomiędzy przewidywanym poziomem dochodów z tytułu opłaty, który byśmy osiągnęli stosując stawkę jednolitą 32 złote a właśnie tym zróżnicowaniem stawki. Jeszcze większe spłaszczenie tych stawek, czyli np. o 2 złote spowodowałoby de facto osiągnięcie dochodów w niższej wysokości. Proszę pamiętać, że cały czas mówimy o pewnym przewidywaniu. Jak ten system się zachowa, niezależnie od tego, który z wariantów państwo przyjmiecie, czy w ogóle przyjmiecie którykolwiek to czas pokaże. Ale na papierze te wyliczenia wyglądają właśnie w taki sposób. I teraz jeszcze może nawiąże do tego nieszczęsnego wskaźnika 3%. To są przewidywane koszty w zasadzie przewidywany wzrost kosztów. Odniesione wyłącznie wskaźnikiem do poziomu osiągniętego za rok 2021. Co jest istotne o tyle, że na poziom tych kosztów wpływają dwie zmienne: stawka i ilość ton odebranych odpadów. Możemy zakładać, jak będzie wyglądać ilość tych odpadów, że może się zmniejszyć, może się zwiększyć. Tendencje wskazują, że będzie się zwiększać ta ilość. Natomiast stawkę już znamy i dlatego w moim rozumieniu wydaje się ze wszech miar

uprawdopodobnione, że musimy ten czynnik zmiany wprowadzić do systemu. Wydaje mi się, że na teraz byłoby tyle. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo panie naczelniku. Szanowni państwo był już wniosek o przerwę ale dokończymy ten punkt nie będziemy w połowie przerywać szczególnie, że lista jest coraz krótsza, aczkolwiek mówcy, że tak powiem intensywni. Żeby nie być gołosłownym zacznę od siebie. Chciałem się też odnieść do kilku rzeczy, które padły przed chwilą z ust pana burmistrza i pana naczelnika. Panie naczelniku powiedział pan że, dlaczego jest teraz zmiana, bo była petycja, która wskazała kierunek. Rada miejska wyznaczyła kierunek działania, faktycznie tak to wyglądało. Natomiast w odpowiedzi na petycję, która stwierdzała, że powinna być przyjęta metoda od osoby, pojawia się jeden z wariantów, który mówi, że od wody. To jak rada miejska wskazała kierunek to powinna być tylko i wyłącznie metoda od osoby, bo tutaj trochę mamy taką dezinformację szczególnie, że ja cały czas twierdzę, że do dzisiaj metoda od wody zaproponowana w wariantcie 1-1 była preferowana, miała cały zestaw zniżek i itd. a metoda od osoby do dzisiaj właściwie nie była tak korzystna, przynajmniej nie wyglądała. Więc faktycznie te wątpliwości swoje można mieć. Panie burmistrzu powiedział pan tak naprawdę wiele rzeczy, ale że 25 853 osoby które pan podał to jest 80% to przecież wszędzie i każdy powinien o tym wiedzieć. To informuję pana, że w dokumencie, który przedłożył pan nie jest wspomniane, że to 80% mieszkańców, tak samo w dokumencie, który został nam przekazany, także widzę podpis pana naczelnika, pana nie widzę, to niema tu o tym słowa. Natomiast powiem tak, żebyśmy też szanowali się nawzajem w dokumencie, w którym pan mówi, że excel tutaj coś źle policzył, czy źle zostały dane ustawione 2000 osób nagle się prawie znalazło, niespełna. Natomiast uzasadnienie czytałem 3 - 4 razy i nie mogę z podziwu wyjść "Informuję jednocześnie, że wskazywana w informacji o funkcjonowaniu systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Gryfino w pierwszym półroczu 2021 wartość 27 846 osób jest niewłaściwa, gdyż została ustalona przy częściowym powieleniu danych podczas konwersji wygenerowanego zestawienia pomiędzy 2 formatami plików dokonanej na potrzeby sporządzenia sprawozdania z realizacji zadań z zakresu gospodarowania odpadami komunalnymi". Powiem taka ostra dawka, która potrafi pobudzić do takich stwierdzeń. Żeby było śmieszniej tylko końcówkę przeczytałem, bo wcześniej też jest stosunkowo ciekawe. Więc powołuje się pan na to, że przecież każdy powinien wiedzieć, natomiast nigdzie pan o tym też wyraźnie tutaj nie pisze. Co więcej, przed chwilą pan wyszedł i wyczytał pewne dane za poprzednie lata i powiem szczerze, tak słuchając pana nie zgadzały mi się z danymi, które mamy w tej informacji z 10 sierpnia. Fakt, że w tej informacji z 10 sierpnia mamy podany tylko rok 2020/2021 i pierwsze półrocze 2022, natomiast 2020/2021 z tych danych, które pan wyczytywał absolutnie nie zgadzają się w ilości śmieci. Ale tu innych danych w tej informacji nie ma. To miała być informacja dla radnych, to tak a propos tego, czy jest manipulowanie i jak radni powinni na to patrzeć. Powiedział pan, że miesiące się od siebie różnią tak: nazwą, temperaturą, różnymi rzeczami. Ja też stwierdziłem, wyliczając czy dodając do siebie 2 półrocza, że może faktycznie być jakieś wahnięcie, więc dodałem trochę więcej nie 12 tylko w przedziale między 12 a 13 000. Natomiast z pana ust tak zabrzmiało, jakby w najbliższych miesiącach miała radykalnie wzrosnąć ilość śmieci, żebyśmy byli na to przygotowani. Powiem szczerze nie wiem i boję się na jakiej podstawie pan takie wnioski wyciąga. Warto żeby pan powiedział na jakiej podstawie pan to wnioskuje, że w następnych miesiącach może skoczyć powiedzmy do prawie 15 000. Jeżeli 2 półrocza dodamy jest 12 000 a pan mówi, że przecież miesiące są nie równe, a w ogóle nie porównujemy lat, nie wolno. Jeszcze jedna rzecz, właściwie chyba najgorsza rzecz, którą tak naprawdę słyszymy, którą słyszymy od wielu lat, z którą ja się pogodzić nie mogę, pan powiedział, przepraszam trochę frywolnie "80% przecież wszędzie jest ten sam poziom, mniej więcej tak w całej Polsce a właściwie to się nic nie dzieje, że jest 80% nie płacących". Szanowni państwo pan burmistrz twierdzi, że 1/5 po prostu nie płaci i generalnie to jest ok. W całej Polsce tak jest czyli ci co płacą

uczciwie tak naprawdę fundują tym, którzy nie płacą za śmieci. Płacą więcej i utrzymują, a my nie potrafimy tak naprawdę tego znaleźć. Co więcej, jak słyszę o tym, jaki to masakryczny problem, żeby wykonać telefon, napisać list, że trzeba zatrudnić pracownika to ja już tracę nadzieję, że my nie tylko tą 1/5 niepłacących nie znajdziemy, ale sądzę, że to nie długo będzie w okolicach 50% bo przecież taką niemoc czuć. To tylko tyle chciałem w kwestii jakiegoś tam sprostowania, przemyśleń i absolutnie panie burmistrzu to nie chodzi też o to, żebyśmy sobie tutaj wyrzucali, chociaż różne słowa padały przez te wszystkie lata. Natomiast ja absolutnie nie znam recepty na wszystkie złe rozwiązania. Nie wiem czy aplikacja jest tą receptą aczkolwiek, jeżeli od wielu lat radni pytają, proszą chociażby na przykładzie tejże aplikacji od ilu lat pada prośba. Tutaj przede wszystkim tą orędowniczką czy osobą, która mocno poprosi jest pani radna Witowska. Od wielu lat prosi, żeby sprawdzić czy to się będzie nadawało, czy to będzie działało i cały czas słyszymy, że nie da się. Kiedy była propozycja przy pierwszym podejmowaniu tych uchwał znaczonych worków, worków przypisanych do mieszkańców, bo tak to się na Zachodzie generalnie odbywa. Gdzieś w Polsce był taki program, ja pamiętam pana słowa bodajże na komisji czy na jakimś spotkaniu pan powiedział, że "absolutnie to kosztuje 10 000 000". Nigdy pan nie podał potwierdzenia tych słów, żadnych danych tylko powiedział pan, że to 10 000 000. Nas zmroziło, odpuściliśmy ten temat. Natomiast znowu coś się nie da, my chcielibyśmy rzetelnej dyskusji bo tak naprawdę wszystkim nam zależy, żeby system się spinał, żeby do niego nie dokładać, żeby był szczelny, żeby ludzie płacili realnie, czyli najmniej jak się da. Ale żeby wystarczyło, żebyśmy nie dopłacali do tego systemu natomiast cały czas słyszymy, że jest problem. Dzisiaj ten telefon, ten list to ręce mi opadły. Tyle z mojej strony, następnie na liście mówców zapisany jest pan radny, pan przewodniczący Marek Sanecki. Jest zapisany pan przewodniczący Marek Sanecki, następnie pan prezes Marcin Sawicki i teraz pan burmistrz i później jak się nikt nie zgłosi robimy przerwę.

Marek Sanecki (Radny)

Ja trochę ożywię tą dyskusję bo pani skarbnik, która już przysypia jest zmęczona.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie przewodniczący...

Marek Sanecki (Radny)

Panie przewodniczący tylko trochę ożywienia...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Idzie w eter taka informacja, że pani skarbnik śpi a to nie jest prawda.

Marek Sanecki (Radny)

Trzeba pobudzić nas do myślenia takiego racjonalnego.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja chciałem tylko powiedzieć, że pani skarbnik nie śpi, żeby to też poszło w eter.

Marek Sanecki (Radny)

Nie ze śpi, zmęczona jest. Proszę państwa trochę żartem, trochę serio ale bardziej serio. Pan wiceburmistrz powiedział, że ktoś tu chce prostą sprawę zagmatwać. Zgadzam się z tym, chyba inaczej ustalę, kto to chce zagmatwać bo myślę, że to akurat wiceburmistrz, burmistrz chyba razem wzięci chcą tą sprawę zagmatwać. Jeżeli np. powołuje się pan naczelnik na petycję, że chcemy rozpatrzyć ją teraz bo jest petycja czy była rozpatrzona to ja przypomnę, że panie, które przygotowały tą petycję zaproponowały projekt uchwały w tym zakresie i tylko jedną opcję przedstawiły - od osoby. To jak wy wprowadzacie inne, to wy gmatwacie sprawę, a nie rada. To jest po pierwsze, po drugie teraz do burmistrza Mieczysława Sawaryna bez sensu, żebym przygotowywał projekt uchwały, skoro wy i tak zrobicie co chcecie. Pani Maria Piznal przygotowała projekt uchwały a wy o niej nawet nie pamiętacie, że jest. Pani Maria wskazała konkretne stawki, 25 zł dla pierwszych dwóch osób, 20 zł dla dwóch kolejnych i 15 zł dla trzech kolejnych, a wy dzisiaj przedstawicie stawki takie też (...). Rozumiem, że wychodzicie z założenia takiego jak najwięcej, a później zrobimy z tymi pieniędzmi co uważamy za stosowne, a jeszcze być może będzie nadwyżka.

Tutaj zgodzę się z panem przewodniczącym, że tak naprawdę to wasze działanie ma zmierzać do tego, żeby ludzie nie płacili, te 20% być może i więcej. Między innymi dowodem na to jest to, czego pan nie zrozumiał w pierwszej mojej wypowiedzi, bo w projekcie uchwały zapisaliście w tym wariancie hybrydowym, że w zabudowie wielorodzinnej ludzie płaciliby od wody a w domkach od osoby, to podajcie stawkę 30, 26, 20 zł. W tym projekcie, który dzisiaj przedstawiliście, proponujecie 33,30,27 zł jeżeliby wszyscy płaciliby od osoby. To świadczy o tym, że tak naprawdę mówicie "nie da się tych osób wychwytać" i tu jest pies pogrzebany. Ja uważam, że sprawa jest dosyć prosta, przedstawiam jak należy to załatwić, należy uchwalić od osoby z wariantami za pierwsze dwie, za drugie dwie i kolejne. Stawki racjonalne, tylko teraz jakie to są te racjonalne? Tu rzeczywiście chyba musiałbym wam pomóc, weryfikować dołożyć wszelkich starań do tego, żeby ta ilość mieszkańców zamieszkująca w gminie Gryfino była weryfikowana. Ja wiem, że to nie uda się w tydzień, miesiąc czy nawet w pół roku. Trzeba prowadzić działania racjonalne tak jak w treningu sportowym, trening to proces racjonalny według zasad w długim okresie czasu. Nie uprawiajcie wysiłków fizycznych, bo one są nie skuteczne, tylko trenujecie. Np. moja córka teraz jest Katowicach przez miesiąc nie produkuje śmieci, ale ja zapłacę nie będę się targował. To co powiedziałem świadczy o tym bezdyskusyjnie, że nie słuchacie tego co się mówi. Ludzie przygotowują projekty uchwał, dobra jest przygotowane, jakaś petycja była, a wy macie to w głębokim poważaniu, wykazałem to, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie na liście mówców zapisany jest pan prezes zarządu Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych sp. z o.o. pan Marcin Stawicki, proszę bardzo.

Marcin Stawicki (Prezes PUK)

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, panie burmistrzu, panie i panowie radni, chciałbym naświetlić mniej więcej informację, jeżeli chodzi o strukturę kosztów związanej z odbiorem odpadów komunalnych z obowiązującej umowy. Mam nadzieję, że to w jakiś sposób naprowadzi też państwa na to, żeby podjąć odpowiednią decyzję co do obecnego kształtu uchwały. Jeżeli chodzi o strukturę kosztów związanej z obowiązującą umową, ona jest podzielona na tak naprawdę 2 części. Jedna związana jest z odbiorem odpadów komunalnych i druga związana ze składowiskiem. W szeroko rozumianej nomenklaturze składowisko jest ogólnie punkt przetładunkowy, z którego później trafiają śmieci do firmy Ekomyśl, która odbiera te odpady. Jeżeli chodzi o strukturę kosztów warto zaznaczyć, że lwia część tej struktury są płace. Na dzień dzisiejszy w danych statystycznych, które mamy od początku roku jest to około 69 do 70%. Tu na pewno warto zaznaczyć to, co się dzieje z pensją minimalną, jeżeli chodzi o lata 2018/2022 pensja minimalna związana ze stawką godzinową rok 2018- 13,70zł; rok 2019- 14,70zł; rok 2020-17 zł; rok 2021- 18,30 zł i kolejny rok 19,70 zł. Średnio te wartości rosną około 7,9%, jeżeli przełożymy zero-jedynkowo ten wzrost stawki minimalnej i tu pragnę zaznaczyć, że nie chcemy jako, zarządzający spółką, aby nasi pracownicy wykonujący tak ciężką pracę związaną z odbiorem odpadów zarabiali najniższą krajową. Jednakże, opierając się tylko i wyłącznie na tych danych, ten wzrost płacy do dnia dzisiejszego oraz prognozowany względem zapowiedzi rządu wyniesie bynajmniej w przyszłym roku w zależności od tego, jak będzie się kształtowała sytuacja dwukrotnie, ale będzie to około 11 do 12%. Jeżeli przełożymy to i wrzucimy naszą strukturę kosztów, wiadomo jaki wzrost opłat za odpady może wystąpić, może ale nie musi. Niemniej jednak to jest podstawa do tego, żeby podjąć decyzję w jaki sposób chcemy kształtować odbiór odpadów komunalnych w gminie Gryfino. Ja pozwolę sobie jeszcze odnieść do drugiej kwestii, która była tutaj omawiana dotycząca weryfikacji tego, kto zgłosił się do odbioru odpadów komunalnych, jeżeli chodzi o deklarację śmieciową i od osób, które nie zgłosiły się. W marcu 2022 roku Przedsiębiorstwo powołało nową osobę na nowe stanowisko jest to specjalista do spraw kontroli wewnętrznej. Spółka zauważyła, zauważyliśmy też, że jako organ zarządzający, że mamy duże straty, szczególnie jeżeli chodzi o wodę. Nie wiem czy widzieliście państwo abolicję ogłoszoną przez spółkę na

przestrzeni ostatniego tygodnia. Wiąże się to oczywiście ze stratami, które odnotowaliśmy na wodzie, ale pozwoliło nam to ułożyć proces porównawczy, który wiąże się zarówno z zużyciem wody i ścieków jak i odbiorem odpadów komunalnych. Na dzień dzisiejszy ta abolicja jest ogłoszona do końca listopada, niemniej jednak my na dzień dzisiejszy weryfikujemy już statystycznie dane, które mamy dostępne w różnego rodzaju systemach. Na jednej szali stawiamy mieszkańców, którzy mają umowy przyłączeniowe na wodę, na drugiej szali deklaracje śmieciowe, które składane są do gminy. Porównujemy to statystycznie, który z mieszkańców ma podpisaną umowę przyłączeniową na dostawę wody i odbiór ścieków, jeżeli sieć kanalizacji tam występuje i po drugiej stronie czy ma podpisaną umowę, deklarację na odbiór odpadów. Z tych danych, to jest akurat pierwsza pozycja, którą analizujemy. Zaczęliśmy od mniejszych miejscowości Wysoka Gryfińska, na dzień dzisiejszy robimy kolejną miejscowość jest to Weltyń. Już z tych danych, opierając się tylko i wyłącznie na 2 składowych mamy informację o 9 przypadkach niezadeklarowanych, jeżeli chodzi o odbiór odpadów komunalnych. To jest ciężka praca, którą wykonuje nasz nowy pracownik. Trzeba pamiętać też, że to są koszty bo nowy pracownik oprócz kontroli, którą wykonuje w terenie, wyposażony jest również w samochód, który po prostu będzie służył jako narzędzie pracy i jest to osoba również, która po prostu pobiera wynagrodzenie. Ja myślę, że to jest dobry przykład na to, że wspólnie z gminą, jeżeli jest porozumienie można w dość prosty sposób porównać dane i doprowadzić do sytuacji, gdzie wszyscy po prostu będziemy mieli przeświadczenie, że każdy z mieszkańców płaci po prostu za swoje śmieci. Oczywiście niemożliwe jest na dzień dzisiejszy, ponieważ nie pozwalają na to zarówno systemy, jak i tabor samochodowy, żeby rozliczać się wg wagi. To byłoby najrozsądniejsze, najuczciwsze ale na dzień dzisiejszy takiej możliwości fizyczne po prostu nie ma. Więc jeżeli osobiście jako zarządzający spółką, moglibyśmy porównywać dane, to uważam, że najbezpieczniejszym i najbardziej sprawiedliwym byłby jednak ten model, który warunkuje odbiór odpadów, jeżeli chodzi o zużycie wody. Ja jeżeli padną jakieś pytania, specjalnie poproszę pana przewodniczącego o głos bo mamy tutaj jeszcze dzisiaj dosyć ważne spotkanie, więc jeżeli mogę zaktywizować państwa, jeżeli by były jakieś pytania do nas z chęcią na te pytania odpowiemy.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Może pomogę panie prezesie, czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie panu prezesowi lub panu wiceprezesowi? Cóż panie prezesie, tak widzę już, jest jednak pytanie.

Andrzej Urbański (Radny)

(...)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja przepraszam, tylko do mikrofonu bym bardzo mocno prosił, ponieważ później protokół nie wyłapie.

Andrzej Urbański (Radny)

Mówiliśmy o umowach na odbiór, na zebranie odpadów i tak dalej, jaka jest szacunkowa, a właściwie będzie chyba w sprawozdawczości ilość odpadów odbieranych przez PUK, jeśli chodzi o tą podstawę dotyczącą naszej przedmiotowej uchwały czyli dotyczących nieruchomości zamieszkałych? Ile odbieramy odpadów z nieruchomości zamieszkałych w 2021 roku i za półrocze 2022 roku?

Marcin Stawicki (Prezes PUK)

Dziękuję za to pytanie, dane te muszą być zgodne z danymi gminy Gryfino, ponieważ one są ściśle powiązane również z zagospodarowaniem odpadów. Sprawdzę czy mogę udzielić odpowiedzi od razu. Nie mam akurat tej ilości. Postaram się może w ciągu 10 minut, jeżeli mi się uda i będzie osoba na miejscu taką informację przekazać. Tak jak powiedziałem, ona musi być zgodna z informacją, którą przedstawia gmina Gryfino, nie ma innej możliwości.

Andrzej Urbański (Radny)

Dobrze a aktualna cena za odbiór?

Marcin Stawicki (Prezes PUK)

Jeżeli chodzi o jaki odpad?

Andrzej Urbański (Radny)

Średnia cena może od zmieszanych chociażby tylko, bo tutaj mamy niestety w tej informacji podane, to wszystko rozbiciu na poszczególne frakcje. Natomiast do obliczeń przyjęto jakąś średnią a my nie mamy takiej informacji.

Marcin Stawicki (Prezes PUK)

To jest zasadne pytanie panie radny, ponieważ ogólnie większość gmin operuje jednak sumarycznym tonarzem całości kodów odpadów. Jeżeli pojawią się jakieś przetargi, one rzeczywiście wychodzą od całości tonarzu na wszystkie grupy odpadowe, niemniej jednak później zostaje rozdzielony. Takie dane, jeżeli chodzi o poszczególne elementy, mogą ewentualnie również uzyskać, ale takich danych, jeżeli chodzi o poszczególne odpady, to nie mamy.

Andrzej Urbański (Radny)

W tych wariantach jest liczone 3% od odmiany to powinniśmy wiedzieć jakie są ceny składowe (...) tak samo ilość.

Marcin Stawicki (Prezes PUK)

Ja mam jeszcze kilka danych dla państwa wspólnie z wiceprezesem, zastanawialiśmy się też, w jaki sposób przedstawić państwu, to co będzie się działo na przestrzeni najbliższych lat, jeżeli chodzi o odbiór odpadów i punkty selektywnej zbiórki, jak i stacji przetwarzających. Należy pamiętać, że ta ilość zmiennych, którą szykują nam przepisy zarówno unijne jak i krajowe w zapowiedziach w tych, które już są przed podjęciem jest bardzo dużo. Musimy pamiętać, że jako kraj nie mamy dość restrykcyjnych przepisów dotyczących odpadów komunalnych i ilości kodów odpadów. Ja zawsze przedstawiam naszym pracownikom sytuację Japonii, gdzie mamy kilkadziesiąt frakcji odbioru odpadów i statystycznie przeciętny mieszkaniec Japonii 37 minut dziennie przeznaczają tylko i wyłącznie na segregację odpadów. Oczywiście cała Unia europejska dąży do tego, żeby ten obieg odpadów był zamknięty. Ja przyglądałem się sesji sprzed roku sprzed 2 lat, gdzie wypowiadał się wiceprezes Kulawiec w tej sprawie, nie chciałbym się powtarzać, bo również wtedy państwo byliście obecni. Jednak musimy pamiętać o tych przepisach, które są przed nami to jest 2023 rok, jeżeli chodzi o ilość frakcji, które mamy do podziału na np. materiały budowlane. Nie wiem czy pan naczelnik tutaj państwu wspominał, tych składowych, które w będą wprowadzane przez najbliższe lata jest bardzo dużo. Jest też rzecz, którą, należy brać pod uwagę, jeżeli chodzi o to, w jaki sposób przygotowywać się do spełnienia tych warunków. Ponieważ, jeżeli mamy dołożone kolejne frakcje do podziału, one się wiążą, oczywiście już z przystosowaniem stacji przetwarzającej pod te frakcje. Każda frakcja jest obarczona osobnymi przepisami przeciwpożarowymi, w jednej frakcji są wymogi, w których mury przeciwogniowe muszą mieć np. 5 m. Nie chcę państwa zanudzić, ale należy brać to pod uwagę, że 2023 rok przynosi nam kolejne zmiany i kolejne frakcje, które będą wymagały przystosowania zarówno sprzętu jak i stacji przetwarzającej po to, żeby spełnić te warunki.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zadać pytanie przedstawicielom Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych? Nie widzę panie prezesie, bardzo wyczerpujące informacje, dziękujemy.

Marcin Stawicki (Prezes PUK)

Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo na liście mówców pozostał jeszcze pan burmistrz Tomasz Miler.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, ja mam jedną prośbę do pana przewodniczącego, aby te słowa, które tutaj wypowiadam, wypowiadam też w innych miejscach dotyczące nie tylko gospodarki odpadami nie były manipulowane. Ponieważ ja nigdy nie wyraziłem się w taki sposób, który mógłby świadczyć, iż fakt, że 20% naszego społeczeństwa nierzetelnie wywiązuje się

z obowiązku złożenia deklaracji śmieciowej, abym kiedykolwiek pochwałał. Za każdym razem odnoszę się do tych osób wyjątkowo krytycznie. I prosiłbym bardzo aby takich interpretacji nie czynić. Podobnie prosiłbym, aby nie przeinaczać tych słów, które dotyczyły kosztu zakupu takiego systemu, który rzeczywiście w zabudowie wielorodzinnej mógłby pomóc, mianowicie systemu znakowanych worków, ważonych pojemników, pełnego nadzoru. Ja tej kwoty wbrew temu, co pan przewodniczący był łaskaw stwierdzić nie wymyśliłem sobie. Podkreślałem na komisjach, że w Polsce funkcjonuje firma, która wdraża ten system. Mieliśmy przyjemność zaprosić tych państwa do siebie, aby poznać mechanizm, skuteczność i koszt takiego rozwiązania. I to jest koszt, który wynika ze złożonej oferty, jasno pokazanej dalej. Ja dzisiaj nie pamiętam nazwy firmy, ale to łatwo można odczytać dlatego bardzo bym prosił, aby tego typu sugestii nie czynić. Krótce odniosę się jeszcze do słów pana radnego Marka Saneckiego, który co prawda poucza tutaj wszystkich, aby byli skupieni i obecni, ale w tej chwili był łaskaw opuścić sale. Mam nadzieję, że słucha gdzieś albo odsłucha sobie w wolnej chwili, po posesji. Nie można mówić o tym, że gmatwamy jakieś rozwiązanie, kiedy pokazujemy alternatywy. Jeżeli państwo są niezainteresowani daną metodą, to proszę jej nie rozpatrywać, proszę ją krytykować, ale czynić burmistrzowi zarzut z tego, że przygotował więcej materiału, to doprawdy niespotykane. Rzeczywiście jest tak, że w tej metodzie od wody, jeśli byśmy ją porównali na poziomie zabudowy jednorodzinnej, stawki są niższe niż, jeżeli rozpatrujemy metodę od osoby dla całości gminy. Niższe są z oczywistego powodu, w ten sposób stosując inną metodą niż od osoby czyli od wody ale podobnie ma się rzecz z metodą od powierzchni, czy od gospodarstwa domowego. W tych alternatywnych metodach automatycznie wyłapujemy tych, którzy nierzetelnie podchodzą do składania deklaracji. Doszczelniamy system, notujemy większe wpływy i nie musimy tak bardzo podnosić tej opłaty od osoby pozostałym w zakresie. Proszę też nie robić zarzutów gminie Gryfino w sytuacji, kiedy mieliśmy metodę nie od osoby w zabudowie wielorodzinnej, a tam wszyscy wiemy jest nasz główny problem, że nie korzystała z aplikacji, która jest dedykowana do weryfikacji metody od osoby. Rzeczywiście jest tak że, wiele samorządów sięga po rozwiązania ze Świdnika, ale są to tylko ci, którzy mają metodę od osoby. Ci, którzy mają metodę od powierzchni, czy od wody nie stosują tej aplikacji, nie wydają tych pieniędzy jest im to po prostu niepotrzebnie, bo z automatu system sam wyłapuje te nieścisłości. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godz. 13:30.
Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Ad. V. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo skończyliśmy punkt 4, jesteśmy w punkcie 5, podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty, tutaj mamy 3 warianty. Przypominam, że trzeci wariant, czyli druk nr 1-3/58 wpłynął dzisiaj. Poproszę stanowiska komisji rady

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Chciałem w tej kwestii zabrać głos...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tak tylko...

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Chciałem odnieść się do tego punktu, bo mam wniosek.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Rozumiem.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Przed omawianiem wariantów chciałem zgłosić wniosek.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie burmistrzu rozumiem dokładnie, zapytałem czy przed rozpoczęciem punktu powiedział pan, że w tej sprawie dlatego stanowiska...

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Przed rozpoczęciem punktu w tej sprawie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze szanowni państwo, zanim zaprezentujemy stanowiska komisji, proszę bardzo w kwestii formalnej pan burmistrz Mieczysław Sawaryn.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Panie przewodniczący, wysoka rado, kierując się troską o sprawy mieszkańców gminy Gryfino, żeby uniknąć takich zdarzeń, które wydarzyły się w innych gminach, że śmieci nie były na czas odbierane, oddając należny szacunek pracownikom Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, którzy wywożą śmieci w ciężkich warunkach na bieżąco i problem ten w mieście Gryfinie jest rozwiązywany w interesie wszystkich mieszkańców. Apeluję do państwa radnych, ponieważ za chwilę złożę wniosek o wycofanie tego punktu z porządku obrad, apeluję do państwa radnych do przewodniczący klubów, żebyście się spotkali i ustalili między sobą jaki wariant zabezpieczający odbiór śmieci od mieszkańców gminy Gryfino, zabezpieczający sprawę ciężko pracujących pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, państwo wypracujecie i przedstawicie na kolejnej sesji (jest niecałe 2 tygodnie) mieszkańcom Gryfina. Boję się, że te obrady doprowadzą do tego, że system śmieciowy w gminie Gryfino się załamie. Dlatego wsłuchując się słowa m.in. radnego, który zawsze ma receptę, ale nigdy jej nie zgłasza, oczekuje, że państwo radni przez 2 tygodnie wspólnie przepracuje sprawy stawek, metody, innych rzeczy i przedstawicie mieszkańcom Gryfina, bo nie burmistrzowi sposób, w jaki będziemy dbać o sprawy zagospodarowania odpadów z gospodarstw domowych. Deklaruje, że pracownicy urzędu, pracownicy spółki komunalnej są do państwa dyspozycji, będą wskazywać odpowiednie kwestie związane z tym, żeby nie doszło do sytuacji jak w niektórych miastach Europy np. w Neapolu, że śmieci leżą na ulicach przy domach i nie są odbierane. Apeluję do państwa, w związku z tym wycofuje z porządku dzisiejszej sesji sprawę zgłoszonych uchwał dotyczących metod i sposobów odbierania śmieci oraz stawek. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, szanowni państwo to kończy naszą tutaj działalność w tym punkcie, nie ma dyskusji. Widzę, że pan przewodniczący się zgłasza ale rozumiem, że tylko i wyłącznie w kwestii formalnej, a nie dyskusji gdyż projekt został wycofany.

Marek Sanecki (Radny)

Ja chciałem podziękować panu burmistrzowi za głos rozsądku. Teraz czeka nas dyskusja, praca nad tym tematem, ale chciałbym uspokoić mieszkańców gminy Gryfino, że nic nam grozi, śmieci będą odbierane, bo obowiązuje uchwała rady miejskiej w tym zakresie i nie ma żadnego i nie może być żadnego zagrożenia, bo jest uchwała, która przygotowana została przez burmistrza i jest realizowana, dziękuję.

Ad. VI. Podjęcie uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Gryfino – DRUK NR 2/LVIII

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, szanowni państwo w ten sposób przechodzimy do pkt. 6, podjęcie uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Gryfino. Przypominam, że projekt był wycofany, po czym była wprowadzona nowa wersja druku nr 2/58, także proszę, nie pomylić. Poproszę stanowiska komisji, ale nie poproszę stanowisk komisji rady z tego względu, że jest nowy projekt. Otwieram dyskusję w tym

punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Myślę, że wymaga wyjaśnienia kwestia złożenia nowego druku, ponieważ w trakcie dyskusji na połączonych komisjach wielu radnych wskazywało, że podwyżka podatku jest do przyjęcia wtedy, kiedy jej wzrost jest powiększony o inflację i tak ten druk został złożony. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następny na listę mówców zgłosiła się pani radna Magdalena Pieczyńska.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję, panie przewodniczący, szanowna rado, panie burmistrzu, ja na tej komisji środowowej kiedy była dyskusja właśnie o złożonym wniosku przez radnego odnośnie zmniejszenia, dostosowania stawek podatku od nieruchomości do stopy inflacji, zapytałam, co pan burmistrz zamierza zrobić, jakie oszczędności wprowadzić w funkcjonowaniu samorządu gryfińskiego, urzędu, jednostek organizacyjnych. Obecny na komisji wiceburmistrz pan Tomasz Miler udzielił informacji, że taki materiał czy informacja zostanie dzisiaj przedstawiona. Więc ja ponawiam pytanie, jeżeli chcemy obciążać mieszkańców podatkami, zacznijmy od siebie i moje pytanie jest czy tą informację dzisiaj poznamy, jakie oszczędności? Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Dobrze, poproszę pani radna Jolanta Witowska.

Jolanta Witowska (Radna)

Ja tylko wzmocnię...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tylko prosiłbym do mikrofonu.

Jolanta Witowska (Radna)

Dziękuję panu. Ja tylko wzmocnię pytanie radnej Pieczyńskiej, ponieważ na komisji także zadałam to pytanie, jakie oszczędności poczyni nasz samorząd w tej trudnej sytuacji w jakiej jesteśmy? Poprosiłam pana wiceburmistrza Tomasza Millera o to, aby przygotował taką informację na dzisiejszą sesję, obiecał, że będzie informacja gotowa. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę bardzo, następnie na liście mówców jest pan przewodniczący Marek Sanecki.

Marek Sanecki (Radny)

Wydaje mi się, że to jest właśnie ten moment, żeby tą informację burmistrz przedstawił. Bo jeżeli burmistrz przedstawi tutaj takie informacje merytoryczne, które usatysfakcjonują radę to być może nie będzie potrzebna dalsza dyskusja. Jeżeli nie, to wtedy chciałbym się dopiero wypowiedzieć, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo, zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino pan burmistrz Tomasz Miler.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo druk, który został skorygowany, jest wynikiem naszej wspólnej pracy na komisjach. Jest urzeczywistnieniem tego pomysłu zgłoszonego przez pana radnego Andrzeja Urbańskiego, abyśmy wykonali ten krok w stronę kompromisu i zgłoszonego przez pana radnego Romana Polańskiego, żeby wszystko było jasne (mam nadzieję, że żadnego z ojców tego kompromisu nie pominąłem) i rzeczywiście co też było ważne bo opinię państwa, a były jednoznacznie, że korekta o poziom inflacji jest korektą, którą można przedstawić mieszkańcom. Jest to mocne i jednoznaczne wytłumaczenie tego, że rzeczywiście stawki są korygowane w górę, bo nikt tego nie lubi. Natomiast to w jakiej sytuacji finansowej znajduje się gmina Gryfino jest oczywiste. O 16,1% podwyżka wydaje się dużo, jednak proszę zwrócić uwagę, jak rosną nam koszty funkcjonowania, to niestety w tych kluczowych obszarach, o których teraz jest głośno zarówno na poziomie naszej

gminy i wszystkich samorządów, tych obszarów jest znacznie więcej. Wszyscy wiemy, jak kształtuje się dzisiaj cena energii elektrycznej, jak kształtuje się cena paliwa, jak kształtuje się cena pracy, a to są 3 główne filary składowe praktycznie każdej usługi i towaru, jaki kupujemy. Ten wzrost cen tych usług i towarów jest znacznie większy, jeżeli przeanalizujemy to z punktu widzenia nie średniego gospodarstwa domowego, a średniej lub takiej gminy jak nasza. Sama różnica..., panie proszę o odpowiedź, a teraz kiedy ja mówię to nawet nie słuchają.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie burmistrzu od prowadzenia obrad i zwracania uwagi jest przewodniczący rady miejskiej a nie z-ca burmistrza miasta i gminy Gryfino. Ma pan udzielony głos, ma pan udzielony czas na wypowiedź, proszę konkretyzować bo ten czas się skończy za chwilę, proszę przejść do meritum.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Ja myślę, że czas nie jest reglamentowany, panie przewodniczący. Mamy tutaj wolność wyboru, ja mam tylko prośbę do pana, żeby pan się z tej roli wywiązał bo mi po prostu rozmowy przeszkadzają.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Każdy czas się każdemu kończy, więc już samo to wskazuje, że jest reglamentowany i płynie, jak już na filozofię wchodzimy. Natomiast proszę nie upominać przewodniczącego, przewodniczący prowadzi obrady, nie pan zastępca burmistrza, proszę bardzo.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Wrócimy z filozofii na finanse i przejdźmy do oszczędności. Szanowni państwo wiemy, że skonstruowanie przyszłorocznego budżetu będzie bardzo trudne. Tak zresztą jak konstruowanie tych wszystkich budżetów, które za nami. Ja mam przyjemność pracować z panem burmistrzem Sawarynem od roku 2014 i myślę, że państwo doskonale zdają sobie sprawę, jaka w tym czasie zaszła zmiana w finansach gminy Gryfino i jaką ciężką pracę wykonał, nie tylko pan burmistrz, ale cały zespół. Cały zespół pionu finansowego i wielu jeszcze innych pracowników urzędu, jednostek, abyśmy zmienili naszą sytuację. Ja przypomnę, że byliśmy gminą, która sięgała rekordowego zadłużenia, prowadziła wyjątkowo nieodpowiedzialną politykę finansową i musieliśmy zmienić kształt naszych finansów na taki, który pozwoliłby nam regularnie to wielomilionowe zadłużenie spłacać. Myślę, że najlepszym dowodem, z którego trzeba wyjść jest kwota około 50 000 000 zł, bo tyle przez nas zostało spłacone. To jest kwota, która pozwoliłaby na zrealizowanie wielu ważnych działań wielu ważnych inwestycji, my tymczasem rok w rok to zadłużenie zmniejszamy. To jest najlepszy dowód tego, że ten program działań oszczędnościowych jest realizowany stale i mamy ambicję, aby tak się stało także w kolejnym roku. W przyszłym roku mamy ponad 7,5 miliona do spłaty, aby ten budżet zamknąć i rzeczywiście taką kwotę oddać, aby zabezpieczyć przyszłość finansową Gryfina, do tego potrzebujemy m.in. tej podwyżki podatków. Ja sobie krótko wypisałem te działania najważniejsze, które są realizowane i nie są to działania, które są realizowane teraz doraźnie bo nagle zdrożało paliwo, zdrożały przewozy, zdrożała energia elektryczna, to niech modne będzie oszczędzanie. My te działania prowadzimy od lat. Po pierwsze, chciałbym zwrócić uwagę na program, który modernizuje nasze oświetlenie uliczne. W tym zestawie ponad 3000 punktów oświetleniowych gminy, pojawił się bardzo duży odsetek lamp w technologii nowoczesnej LED, to nie tylko jest jakość oświetlenia, ale przede wszystkim kwestia ilości energii, jakie zużywa to oświetlenie. Takie działania także chcemy przygotować na rok przyszły, kolejną część tej infrastruktury wymieniać. Widzą państwo, że regularnie dbamy o naszą substancję, o nasze jednostki. Nie ma sytuacji, że są one odwlekane, wręcz przeciwnie pojawiają się instalacje fotowoltaiczne, pojawiają się działania termo modernizacyjne, które w tym akurat czasie wyjątkowo dużo nam dają, gdyby ich nie było płacilibyśmy za energię znacznie więcej. Ale logicznie prowadzimy stale programy pro ekologiczne, które oferujemy naszym mieszkańcom, ponieważ one również zmniejszają zużycie energii. Natomiast zdajemy sobie oczywiście sprawę, że teraz w tym

momencie znajdujemy się w wyjątkowej sytuacji. Ceny przetargów na energię elektryczną jakie obserwujemy w innych gminach, są rzeczywiście porażające. Jeszcze w poprzednim roku było to 300 zł za megawatogodzinę, oczywiście mówię w przybliżeniu teraz 900 zł a są gminy, które otwierają przetargi i widzą kwotę 3400 zł za megawatogodzinę. To jest poziom, który jest dowodem na niemal dziesięciokrotny wzrost ceny energii. Łatwo sobie policzyć, jeżeli dzisiaj z 1 miliona mamy 3 miliony w tym roku do zapłaty, to kolejna podwyżka razy 3 oznacza 8-9 milionów za energię, bardzo trudne do udźwignięcia. Mamy nadzieję, że uda nam się uzyskać cenę niższą, ale nie mamy żadnych złudzeń. Za energię trzeba będzie zapłacić więcej i już teraz cały czas nad tym pracujemy. Dyrektorzy otrzymali jasne wytyczne, aby przygotowywać plany i działania, które zmniejszą zużycie energii. Każdy praktycznie wydatek jest bardzo mocno analizowany i zdajemy sobie sprawę, że ambitne plany inwestycyjne trzeba będzie weryfikować, weryfikować i jeszcze raz weryfikować, aby wybrać najważniejsze inwestycje. Aby wybrać inwestycje, które będą miały największy stopień dofinansowania i oczywiście, aby to dofinansowanie pozyskiwać. Myślę, że zdają sobie państwo sprawę z tego, że w tym zakresie w ostatnim czasie jesteśmy bardzo skuteczni i mamy na terenie naszej gminy, co najmniej kilka poważnych inwestycji, których finansowanie zewnętrzne jest równe 100%, czyli gmina Gryfino praktycznie nie wykłada tutaj wkładu własnego. Szanowni państwo też mam oczywiście materiał dotyczący transportu publicznego przed sobą, mają ten materiał także państwo i myślę, że wrócimy w trakcie dyskusji do tego tematu, bo jest on dla nas bardzo ważny. Część z państwa bardzo mocno domagała się tego, abyśmy przywrócili jakość temu systemowi, aby pojawiło się tam znacznie więcej kilometrów przejeżdżanych przez nasze autobusy. Nie ma innej drogi w tej sytuacji jaką mamy, tej sytuacji cenowej musimy przeznaczyć na ten system więcej pieniędzy. Przez ostatnie tygodnie bardzo mocno pracowaliśmy z sołtysami, z mieszkańcami, z instytucjami aby zebrać oczekiwania wszystkich co do kształtu nowego systemu. To co państwu przedstawiamy w tej krótkiej prezentacji to są założenia działań od 1 stycznia. Mamy nadzieję, że te zmiany zostaną przyjęte pozytywnie, już dzisiaj jestem po rozmowie z dużą częścią sołtysów i oni zgadzają się z tym, że rzeczywiście udało nam się wytypować te najbardziej potrzebne zmiany. Oczywiście najlepiej byłoby mieć taką sytuację, żeby autobus jeździł 20 x dziennie przez daną miejscowość ale oczywiście jest to niemożliwe. Musimy pokryć te najważniejsze terminy, pory dnia i tutaj jest jasna deklaracja, także ze strony pana burmistrza, po to jest korekta stawek podatkowych, aby sfinansować ten problem, o którego rozwiązanie się państwo zwracali. Nie ma innej drogi. Ta jakość tego systemu jest uzależniona od 1 parametru w głównej mierze, od ilości pieniądza, od tego na ile będzie nas stać kilometrów kursów autobusów linii. Mam nadzieję, że państwo dzisiaj tą uchwałę dotyczącą stawek podatkowych podejmą. Jest ona bardzo potrzebna, abyśmy ten system mogli dalej analizować już w szczegółach i przedstawić społeczeństwu odpowiedź na zgłaszane przez nich postulaty. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie na liście mówców zapisany jest przewodniczący Andrzej Urbański, proszę bardzo.

Andrzej Urbański (Radny)

Szanowni państwo, panie burmistrzu myślę, że troszkę pan na początku nadużył tego, co ja stwierdziłem na komisji. Ja zawsze jestem za kompromisem, ale nie za kompromisem na górnych stawkach to jest sprawa oczywista i prosta. Na spotkaniu sierpniowym u burmistrza przewodniczących klubów zostaliśmy zapoznani z sytuacją bieżącą i przyszłoroczną budżetu gminy Gryfino. Z niej jasno wynikało, jakie są szacowane bo nigdy nie są one trafnie określone, skale deficytu budżetowego w zakresie wydatków bieżących gminy Gryfino. Wówczas otrzymaliśmy dwie propozycje, jedna z nich była na stawki zbliżające się do maksymalnych (w dużej części maksymalnych, na 8 z 10 przypadków były to wielkości maksymalne). Drugi wariant był taki, który mówi o tym, że może pochylimy się na tym, żeby te podatki wzrosły tak jak rośnie maksymalna stawka podatku w roku

przyszłym, czyli o 11,80%. To jest wariant do rozważań o kompromisie pewnym działaniu, a nie przejście z 17 par procenta na 16,1%, te oszczędności wynika, że są z 3,9 na 3,4 to 500 000 zł. One niewiele pomagają w tej trudnej sytuacji całej ludności gminy w jakiej się ona znalazła. Na komisjach stwierdziłem, że obciążenia dla budżetów domowych w zakresie wzrostu podatków, czy o 130 zł, czy inne kwoty związane (bo to nie tylko 1 stawka, każdy ma mieszkania różnej wielkości) są to w dobie kryzysu energetycznego, wysokiej inflacji, mniejszego wzrostu płac, mniejszych rekompensat z tytułu wzrostu dotyczących emerytów. Ale inflacji rozumianej niekoniecznie wskaźnikiem średnim, ale inflacji rozumianej jako inflacji na podstawowe artykuły i usługi związane z życiem człowieka: żywność, koszty mieszkania, czyli koszty mediów itd. Dla budżetów domowych jest to obciążenie duże, natomiast dla gminy jest to obciążenie relatywnie mniejsze. Dlatego, że dla całości dochodu w zakresie dochodów bieżących z 2,2% dochodów gminy (...) podatku przy tej stawce czy 3,9 to jest tam około 8% wzrostu dla ludzi jest obciążenie bardzo duże i nie można przykładać sobie lekką ręką, jak inflacja taka to podatki takie. To jeśli chodzi o ludność w rozumieniu mieszkańców. Podobne może jeszcze większe problemy dotyczą małych i średnich podmiotów gospodarczych. One są bardzo mocno obciążone różnego rodzaju opłatami bo ich energia rośnie znacznie więcej, podwyżka płac minimalnych też dotyczy ich bardziej niż budżet gminy. I to są realne obciążenia dla mieszkańców. Takie próby, trochę szantażowania nas ciągłego w radzie, że jak nie podejmiecie takiej uchwały, to nie będzie tego czy tamtego. Znamy naprawdę tych przypadków dużo, mieliśmy przykład szkoły muzycznej, mieliśmy przykład budynku mieszkalnego, mieliśmy inne przykłady, których jak nie będzie, to nie będzie, co z tego i tak nie ma. Dlatego uważam, że powinniśmy działać bardzo roztropnie. Powiedziałem bardzo wyraźnie, że kompromis na 16,1% dla nas jest nie do przyjęcia. To nie ja tą propozycję zgłosiłem, nie ja ją promowałem. Ja powiedziałam, że od 11,8% możemy dyskutować, ile w dół możemy zejść, żeby rzeczywiście pewną kwestię zabezpieczyć. Informacje były takie, że i tak to niezrównoważenie przed tą podwyżką dochodu wydatków bieżących w budżecie gminy będzie około 20 000 000zł. Także to w kwestii wyjaśnienia, ale również uargumentowania tego, co prezentowałem na komisjach. Wbrew temu, co czytał pan burmistrz Tomasz Miler.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie o głos poprosiła pani radna Jolanta Witowska.

Jolanta Witowska (Radna)

Dziękuję, panie przewodniczący, szanowna rado, panie wiceburmistrzu, my jako samorząd znaleźliśmy się w bardzo trudnej sytuacji. Samorządy w Polsce wskazują obszary, a także konkretne działania, jakie podejmą, aby zrobić oszczędności na tę trudną sytuację kryzysową. Więc ja pana także proszę o konkrety, o konkrety panie burmistrzu. Wspomina pan o tym, że mamy zmienione oświetlenie na ledowe i bardzo dobrze. Może będziemy robić wszystko zależy od tego, czy będziemy mieć środki na to. Chwileczkę, państwo macie przeanalizować sytuację, proszę słuchać tego co ja mówię. Panie burmistrzu konkretne propozycje, które przyniosą oszczędności, pan tego nie wymienia. Powiedział pan coś o inwestycjach i na tym się kończy. Nie podał pan konkretnego przykładu, a można je naprawdę znaleźć i rozważyć, czy w naszej rzeczywistości one się sprawdzą. Dla przykładu, wspominałam na komisji i widać, że nie są to ważne oszczędności dla pana jako przedstawiciela organu wykonawczego. Zwróciłam uwagę, że na placu przy małej fontannie, nawet o godziny dziesiątej włączone jest oświetlenie. Oświetlenie działa na prąd, za niego trzeba zapłacić. Konkretnie pytanie następne, proszę mi powiedzieć dla kogo włączone są miejskie fontanny w nocy? To także kolejne pieniądze, w myśl zasady "ziarnko do ziarnka, taka zbierze się miarka". Stwierdził pan na komisji, o ile sobie dobrze przypominam, że "tak faktycznie słuszny głos". Dzisiaj powinniśmy nie tylko stwierdzać, że to jest słuszna uwaga i należy w tym kierunku pójść, żeby nie tracić pieniędzy bezzasadnie. Wynika z tego, że jednak to nie jest ważne, bo fontanny nadal działają. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie na liście mówców zapisany jest pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

Marek Sanecki (Radny)

W tym momencie wydaje mi się, że powinienem zwracać się do mieszkańców gminy Gryfino, do radnych oczywiście, ale szczególnie do burmistrza. Panie burmistrzu pana pracownik Tomasz Miler, chyba nie ładnie w stosunku do pana postępuje, skoro mówi tak "wyjątkowo nieefektywna polityka finansowa była prowadzona przed tym zanim burmistrzem został Mieczysław Sawaryn". Bo odkąd ja wiem to zawsze burmistrz obecny był albo w zarządzie miasta, albo był radnym i przewodniczącym rady miasta. I czy ta polityka była taka nieefektywna, to było również udziałem burmistrza. Dlatego takie wypowiedzi są, nie wnoszące niczego nowego do dyskusji. Gmina robi oszczędności na papierze toaletowym w szkołach, ale to nie o to chodzi. Myślę, że ten papier trzeba kupować. Chodzi o racjonalną politykę, racjonalne zarządzanie, czego nie ma. Plac Barnima idealny przykład. Komenda powiatowa policji, którą przejęliśmy, kolejny genialny przykład. Nie będę tego rozwijał, bo było to omawiane 10 razy, ale nie wyciągamy wniosków z tego. Kupiliśmy ten budynek po PEC-u od PGE, rzekomo na szkołę, teraz chcemy pałacyk pod lwami adaptować za 18 000 000 zł. Pytam po co wydaliśmy te pieniądze? Teraz drobniejsze sprawy, konserwator w wydziale oświaty, czemu ma to ma służyć? Z czego to wynika? To jest racjonalne zarządzanie? Nauczyciel pracujący w 2 szkołach zarządza wykorzystaniem hali sportowej, przy 2 jednostkach zajmujących się sportem: Centrum Sportu i Rekreacji i Ośrodek Sportu i Rekreacji, jakie koszty, jak efektywność, jaka sprawność? Koordynatorzy zatrudnieni w gminie Gryfino do koordynowania różnych spraw z zerowymi albo ujemnymi efektami, czyli koordynator wydziale oświaty do inwestycji, który tak skoordynował inwestycję, że parkiet w szkole nr 1 będzie cyklinowany w październiku w okresie największych deszczów, super! Dwie osoby na jednym stanowisku zatrudniane, kolejny przykład i tu trzeba zmian. Miałem nadzieję, że pan przedstawi jakiś dokument, a nie wyjdzie i będzie pan opowiadał, że lampę wymieniliście z energożernej na LED-y, to każdy robi. Odnośnie sali w szkole nr 1, to poinformuję, że rzekomo to cyklinowanie miało być zrobione na wniosek sanepidu, ale tak naprawdę to ten wniosek sanepidu dotyczył odświeżenia, pomalowania, bo grzyb był na sali i to zostało zrobione wcześniej. Jeżeli w szkole nr 1 nie zrobiłoby się teraz tego cyklinowanie to świat się nie zawali, ja z tej sali korzystam i wiem co mówię. Następną rzeczą, trzymanie pieniędzy na koncie gminnym, przesuwanie ich na kolejny rok bez wcześniejszej spłaty kredytów. Jeżeli byśmy wcześniej spłacali te pieniądze, których nie wykorzystaliśmy, to dzisiaj nie płacilibyśmy takich dużych odsetek bankowych i zadłużenie byłoby mniejsze. To, że się spłaca kredyty to żadne wielkie halo, każdy spłaca kredyty, ja też. Z tym, że różnica między nami jest taka, że mi została jedna rata do spłaty we wrześniu i będę bez kredytów, nie będę płacił odsetek. Pan burmistrz raczył wyrazić taką mądrość na różne sposoby o komunikacji "więcej pieniędzy nam potrzeba". Żeby sprawny był system komunikacji, więcej nam potrzeba pieniędzy. Powiedziano "komunikacja, zależy od jednego elementu, ilości pieniądza". Nie jest to prawdą, na ostatniej sesji wysiłałem się żeby wytłumaczyć, że są inne drogi, po czym z tego nie skorzystaliście, nie korzystacie. Jak zachęcałem "zróbcie przetarg z podzieleniem na poszczególne linie komunikacyjne itd.". Z tego, co się dowiedziałem, ma być przetarg, ale znowu jeden wykonawca na całość. W związku z powyższym nie ma szans na to, żeby sprawność wzrosła. Jeżeli wy nie słuchacie takich głosów, to nie możecie odeprzeć mojego argumentu takiego, że tylko rynek może wyłonić lepszego wykonawcę. Dzisiaj nie dyskutujemy o komunikacji, dlatego tego tematu nie będę rozwijał, ale zrobię to w stosownym czasie. Teraz tylko krótko poinformuję, że szukałem, jakie są ceny rynkowe komunikacji realizowanej czy wynajmowanie różnych środków transportu i nawet jednostkowo jak się weźmie jakiś środek, można zapłacić mniej, płaci się mniej. Żeby płacić 9,07 zł za kilometr (co prawda przyznam się, że nie szukałem tak wiele) ale raczej chyba nie ma takich gmin, żeby płacono

więcej. Śledziłem nawet umowy, te umowy są śmieszne i nie są wykonywane, bo np. drobnostka, ale to jest dowód na to, że zawiera się jakieś umowy, których później nie weryfikujecie, element jest prosty np. w umowie zapisane jest na "jedynce", że mają być 4 znaki herbu Gryfina na autobusie. Nie ma tego, w środku nie sprawdzałem a na zewnątrz nie ma. A powinien być na zewnątrz, z przodu z tyłu, z boku. Następna rzecz, w tej umowie na "jedynkę" jest wymienionych 30 czy 40 środków, autobusów, które rzekomo mają świadczyć usługi transportowe a ma to się jak "pięść do nosa" z rzeczywistością. Jest to spis pobożnych życzeń. Przy takim zarządzaniu ile by się pieniędzy nie wlało do tego systemu, nie będzie dobrze. Dlatego ja oczywiście nie poprzę wzrostu tych podatków. Przypomnę, że apelowałem o wprowadzanie różnego rodzaju korekt w zarządzanie sprawniejsze i pan burmistrz wtedy dał do zrozumienia, że będzie takie coś robione, po czym nic się nie wydarzyło. Ja przypomnę, że chyba przed 2 albo 3 laty poparłem wzrost podatków i wtedy kolega mój przedsiębiorca z Żurawek wyśmiał mnie i mówi "będą mieli więcej do zmarnowania". Właśnie podałem kilkanaście przykładów tego marnotrawionego pieniądza, także może zaczniemy od racjonalnego wydawania, później oszczędzania i jak się nie zepnie budżet, to wtedy możemy dyskutować o podwyżkach ale przypomnę jeszcze, czy właściwie mieszkańców gminy poinformuję, że za wyjątkiem 2 pozycji pierwotnie burmistrz zaproponował wszystkie stawki maksymalne. Jeżeli teraz by tak się stało, że by to przeszło to, co zrobimy za rok? Już nie będziemy mogli stawek podnieść. Zasada jest taka, że jedziemy na maksymalnych stawkach. Pan burmistrz często mówi o państwie polskim, że państwo polskie to, tamto. My powinniśmy państwo polskie wspomóc tym, że będziemy racjonalnie wydawać pieniądze, że nie będziemy robić tak jak prezes Narodowego Banku Polskiego, który drukuje puste pieniądze i nie będziemy nakręcać spirali inflacji. My musimy być odpowiedzialni bo będzie kolejny burmistrz, kolejna rada i będą zarządzać tym bałaganem, trudną sytuacją, do której my doprowadzimy. Później wyskoczy kolejny wiceburmistrz, w kolejnej kadencji i powie tak: tamta rada podwyższa podatki, oni są źli. Tak nie może być. Problem jest taki, że to wszystko, co mówię, to trzeba było robić już od lat. Wy jesteście przy władzy wykonawczej od 2014 roku, od 8 lat. Gdzie jest to racjonalne zarządzanie? Dlatego ja zachęcam radnych do tego, żeby nie poprzeć tego projektu uchwały, bo on nie rozwiązuje problemów mieszkańców gminy Gryfino. Muszę poinformować mieszkańców gminy Gryfino, że burmistrz jest taki łaskawy, że chciałby skroić mieszkańców gminy Gryfino i przedsiębiorców gryfińskich na prawie 4 000 000 zł - 3 928 000zł. To teraz w zależności od tego, jak byśmy przyjęli ilość mieszkańców to wychodzi po sto ileś złotych. Jak byśmy to podzielili przez powiedzmy osoby dorosłe to kilkaset złotych by wyszło. Tak, kilkaset złotych wyszłoby na osobę! Nie można być takim gorszym od Janosika, bo Janosik zabierał biednym a dawał bogatym, a tutaj wszyscy mają... Odwrotnie, zabierał bogatym, a dawał biednym. Nieraz trzeba się pomylić, żeby sprawdzić czujność słuchaczy. Jestem bardzo wdzięczny za tą pomoc. Jesteśmy mieszkańcami gminy Gryfino, znamy się wszyscy, ale my powinniśmy robić czegoś takiego, że będziemy się po ramieniu poklepywać, a sprawy będziemy zamiatać pod dywan. To jest moment, żeby powiedzieć: panie burmistrzu zarządzanie, oszczędności, racjonalizacja, a nie krojenie mieszkańców. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, bardzo, następnie na liście mówców zapisany jest pan przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Krótko będę mówił, panie Marku, zdanie o drukowaniu pieniędzy jest nie prawdą, możemy podyskutować w przerwie. Panie burmistrzu odniosę się też do spotkania, które było w sierpniu u pana burmistrza Mieczysława Sawaryna z przewodniczącymi klubów, pan burmistrz powiedział, czy możemy rozmawiać w kontekście wyzwań, które stoją przed gminą, wyzwań finansowych. Pani skarbnik, była też obecna, moje zdanie było wtedy też takie i dzisiaj tego nie zmieniam. Owszem, jeżeli będzie ruch ze strony pana burmistrza, który pokaże, że pan burmistrz zrobił wszystko, co się dało, żeby zaoszczędzić i pokazać te

oszczędności w systemie zarządzania gminą. Wiele argumentów tu padło m.in. przedmówca wymienił kilka spraw. Gdybyście państwo zrobili tak: radni zrobiliśmy to i to, będą oszczędności takie i takie, nie damy rady więcej. Jak macie pomysły możecie podać, jak nie to nie. Ale nie, jedyne rozwiązanie wyciągniemy pieniądze od podatników. Nie zgadzam się z takim podejściem, w związku z tym nie poprę tego projektu uchwały, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie na liście mówców zapisana jest pani radna Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, szanowna rado, panie burmistrzu, szanowni mieszkańcy. Nawiązując do mojej wcześniejszej wypowiedzi na środowowej komisji, powiedziałam, że nie poprę tego projektu uchwały, dopóki nie usłyszę i konkretnych, racjonalnych przykładów na to, jak zaczniemy w samorządzie oszczędzać. Obecny tu i zabierający głos nie tak dawno pan wiceburmistrz Tomasz Miler na komisji zobowiązał się do przygotowania takiej informacji. Wypowiedź mało konkretna. Odnosząc się, do tego, co powiedział mój kolega radny Sanecki tak naprawdę wszystko to też powiedziałam, argumentując moje "nie", jeżeli chodzi o absolutorium dla pana burmistrza, wskazując na niegospodarność i brak oszczędności w zarządzaniu finansami publicznymi. Nie będę się rozwodzić bardziej nad tym, bo wszystko jest bardzo ważne. Natomiast szanowni państwo drobiazgi, pan wiceburmistrz przed chwilą powiedział o realizowanej polityce ekologicznej, przy okazji gratuluje forum ekologicznego, byłam, uczestniczyłam, widziałam. Myślę, że wiele przed nami, jeżeli chodzi o edukację, a to są oszczędności drodzy państwo. Odpowiedź na interpelację, którą otrzymałam, mimo że od samego początku mówię, że dla mnie nie ma problemu w otrzymywaniu dokumentacji w wersji elektronicznej. To jest działanie ekologiczne, tak jak plastikowe butelki. Wielokrotnie wspomniany raport o stanie gminy, który został zlecony za kwotę 26 000 zł mniej więcej. Wiele razy jako klub Koalicji Obywatelskiej mówiliśmy, czy przy sesjach budżetowych, czy przy sesjach absolutoryjnych o programie oszczędnościowym. Pamiętam sesję budżetową roku 2019, kiedy kilka tygodni później, nikt nie miał na to wpływu, pojawiła się pandemia i już wtedy mówiliśmy o tym, że idą trudne czasy i powinniśmy traktować budżet gminy, tak jak nasz budżet domowy. Kiedy na coś nas nie stać, to powinniśmy po prostu z tego zrezygnować i racjonalnie do tego podchodzić. Obarczając po raz kolejny mieszkańców naszej gminy podatkami, tak naprawdę dokładamy im kolejnych trosk i kolejnych wydatków. W chwili obecnej wysokości rat kredytu, opłat związanych z bieżącym funkcjonowaniem to są koszty, które są naprawdę bardzo wysokie i gro rodzin rezygnuje z wielu podstawowych potrzeb, które są dla nich niezbędne. Dodam jeszcze, że oszczędnością, o której też rozmawialiśmy wielokrotnie i na której moglibyśmy zaoszczędzić jest chociażby funkcjonowania nas jako rady miejskiej. System do głosowania, który usprawniłby, przyspieszyłby i przełożyłoby się to na mniejsze zużycie prądu. Może też i czasu, który spożytkowalibyśmy na pracę w terenie. Ja nie poprę tego projektu uchwały, mimo obietnic pan wiceburmistrz nie przedstawił takiej informacji, nie przekonał mnie do tego i ta różnica 500 000 zł widać z uzasadnienia, tak jak powiedział, przewodniczący Urbański, myślę, że niewiele zmienia. Natomiast ja byłam osobą na komisji, głosującą przeciwko tym zmianom i temu wnioskowi, który przedkładał radny Polański. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, następnie o głos poprosił, zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino pan burmistrz Tomasz Miler, proszę, bardzo.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, zaczynając od ostatnich wypowiedzi rzeczywiście można butelki plastikowe zdjąć, możemy krócej rozmawiać tutaj, też chyba wszyscy byśmy cieszyli się bo mniej prądu byśmy zużyli. To wszystko są złotówki, ale jak nazwać sytuację, w której szanowna pani radna, domaga się oszczędności w złotówkach, a jednocześnie składa

wnioski do przyszłorocznego budżetu na kwotę 80 000 000 zł wydatków. Szanowni państwo, gdzie tu jest logika? Szukamy złotych oszczędności, miliony wydajemy. Ja tego po prostu nie potrafię zrozumieć. Czy to jest tylko działanie takie, żeby pokazać, że złożyłam, zły burmistrz odrzucił? Przecież to jest nasz wspólny budżet, musimy o nim rozmawiać realnie. Domagają się państwo informacji, przedstawiam je tak jak (...) mogę to zrobić. Szanowna pani Jolanta Witowska zamontujemy tam oczywiście urządzenie, które sprawi, że ta fontanna nie będzie działała w nocy, ale proszę zrozumieć, że też zleceniodawca Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, potrzebuje czasu. Pani oczekuje, że jednego dnia jest decyzja, drugiego dnia, ktoś przyjdzie i to zamontuje. Przecież to trzeba nabyć, zawrzeć umowę itd. Troszeczkę realnego podejścia do tego o czym my rozmawiamy. Szanowny pan radny Andrzej Urbański powiedział, że to szantaż. To nie jest żaden szantaż, to jest rzeczywistość, wydamy tyle ile możemy wydać. Z jednej strony domagacie się więcej wydatków, z drugiej przychody gminy mają się zmniejszać. Bo o czym my rozmawiamy? My rozmawiamy tak naprawdę o uchwalaniu stawek podatkowych niższych niż maksymalne. Dzisiaj zdecydowana większość samorządów ma stawki maksymalne. Praktycznie nikogo nie będzie niedługo stać, żeby obniżyć je w dół. Mówimy tutaj, że pół miliona to dużo, czy nie dużo. My stoimy przed sytuacją, w której za energię elektryczną, zamiast 3 milionów będziemy musieli za płacić 8 milionów. Martwimy się o rodziny, martwimy się o przedsiębiorców, rzeczywiście ich los nie jest teraz łatwy. Ale dlaczego nie martwimy się budżet gminy? Dlaczego patrzymy wszędzie indziej, a nie tu, w tym budżet? Za nami jest ciężki rok i myślę, że możemy być dumni wspólnie, bo znowu uda nam się budżet zamknąć, zrealizować kolejny raz do przodu. Proszę spojrzeć, jak to będę mówił bardzo wiele razy, spłacone 50 000 000 zł, to nie jest tak, że te pieniądze wzięły się znikąd. To nie jest tak, że my trzymamy pieniądze na lokatach i nie spłacamy, jak to powiedział pan radny Marek Sanecki, choć możemy. Ta praca nad naszym zadłużeniem, te decyzje, które są wypracowywane głównie przez panią skarbnik i pana burmistrza to jest bardzo rozsądny, długofalowo prowadzony plan walki z naszym zadłużeniem. Proszę zobaczyć jakie kredyty zostały spłacone, jakim były obciążeniem, jakie miały oprocentowanie. Proszę zobaczyć co zostało zrobione i jak zaplanowane. Widzimy jasną i prostą drogę do wyjścia z bardzo trudnej sytuacji. Skoro jesteśmy przy radnym Marku Saneckim, jeżeli chciałby pan rzeczywiście przeanalizować ceny w transporcie publicznym to proszę nie brać pod uwagę cen wynajęcia autobusu z punktu X do Y, ani transportu ciężarówką materiałów sypkich (jak pan raczył kiedyś postąpić) tylko proszę spojrzeć w to ile inne gminy płacą za kilometr za porównywalne usługi. Bo Szczecin płaci znacznie więcej, inne porównywalne do nas miasta w tym województwie płacą więcej. To jest rzetelna analiza tematu. Nie może być tak, że będziemy mieć wykonawców różnych na różnych liniach. Ten system jest ze sobą związany, linia numer 3 zależy do linii 4 na terenach wiejskich, co chwilę one muszą być przesunięte, skoordynowane. Jeżeli będziemy mieć 5 wykonawców to czeka nas bałagan a nie porządek. Ja oczywiście nie powiedziałem, że cena jest jedynym elementem, który kształtuje jakość systemu transportu publicznego. Jest bardzo ważnym elementem, nie jedynym. Wiemy, ile czasu trzeba poświęcić na to, aby ten system zoptymalizować od strony organizacyjnej. Mówiłem o tym, że wsłuchaliśmy się w głos mieszkańców. Szóste połączenie na terenach wiejskich, przesunięcie godzin, zmiana tras, wprowadzenie części państwa postulatów. Przecież macie te propozycje, które sami zgłaszaliście. To pan radny Andrzej Urbański mówił o bezpośredniej linii do Sobiemyśla. To takie trudne, takie przykre, że mówię o tym, że zrobiliśmy to o co pan wnioskował? Proszę się nie oburzać na to. Na tym spotkaniu z przewodniczącymi ten pomysł skrócenia trasy linii nr 1 to wyszedł z rozmowy z panem wiceprzewodniczącym Piotrem Romaniczem. W tej sytuacji, kiedy okazujemy, jakie konkretne zmiany możemy wprowadzić, są one tożsame z państwa postulatami, to słyszymy takie a nie inne słowa. Każda rodzina dzisiaj walczy o swój byt, ludzie starają się o podwyżki, przedsiębiorcy podwyższają swoje ceny, bo mają taką możliwość. Tłumaczą to wzrostem ceny paliwa, wzrostem kosztów pracy, wzrostem cen energii elektrycznej wszyscy to czujemy. Gmina Gryfino niczego nie produkuje, nie mamy

innej możliwości pozyskania pieniądza. A nie ma darmowych obiadów. To nie jest tak, że im więcej godzin będziemy opowiadali różne rzeczy, im więcej czasu spędzicie na atakowaniu burmistrza, tym przybędzie nam więcej pieniądza. To tak nie działa. Odpowiadamy za stan finansów tej gminy i mam nadzieję, że państwo podejną do tego odpowiedzialnie. W międzyczasie jeszcze jedna konkretna informacja. Wszyscy naczelnicy wydziałów, dyrektorzy otrzymali od nas pismo, to jeszcze było w sierpniu, są odpowiedzi, są przygotowane działania, jest wyliczona kwota, która się pojawi i te działania są prowadzone stale. A jesteśmy w takiej sytuacji, że wiedzą państwo, że na transport publiczny potrzeba więcej pieniędzy aby te autobusy jeździły w przyszłym roku w większym wymiarze. Przez 2 miesiące słyszymy więcej, więcej także z państwa strony. Teraz, gdy przychodzi do decyzji, świetnie przygotowaliśmy kształt, rozsądny, zoptymalizowany i prosimy o jego sfinansowanie, co słyszymy? Nie. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję najpierw przepuszczę panią radną Magdalenę Pieczyńską, proszę bardzo.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję, panie przewodniczący, szanowna rado, szanowne mieszkanki i mieszkańcy gminy Gryfino, bardzo krótko odniosę. Tak, 15 września minął termin na możliwość składania wniosków do budżetu przez różne grupy, organizacje pozarządowe, mieszkańców, sołtysów, radnych. Naszą rolą, jako radnych jest zgłaszanie i informowanie o potrzebach mieszkanki i mieszkańców naszej gminy. I co do konkretnej informacji, 15 wniosków na około 45 000 000 zł to są potrzeby, które zostały zgłoszone. Tak jak rok temu dwa lata temu, trzy lata temu te wnioski były zgłoszone, jest taka możliwość i takie wnioskowanie nie zostało nikomu zabronione. To jest sygnał do państwa, panowie burmistrzowie o tym, jakie są potrzeby mieszkańców, a to jak one będą realizowane i w jakim trybie to doskonale państwo wiedzą jak jest to robione dotychczas. To też nie jest tak, że wnioski, które są składane nie są realizowane, bo są. Ale taka jest nasza rola, aby wnioskować, informować o tym z czym zgłaszają się do nas mieszkańcy. Natomiast, odnosząc się do informacji odnośnie transportu, nie jest przedmiotem dzisiejszego porządku obrad. Mieliśmy o tym rozmawiać na specjalnej debacie, którą obiecał pan burmistrz i teraz wrzucanie informacji, rzeczywiście są tutaj postulaty, które były zgłaszane na ostatniej sesji, na ostatnich w komisjach. Tego nie było na komisji w środę. Zapowiedział pan bezpłatny transport, możliwość bezpłatnego transportu i na tym to się skończyło, tak samo informacja o oszczędnościach. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, tak zapisana jest pani przewodnicząca tylko idziemy listą mówców, tak jak mówiłem przepuściłem radną Pieczyńską, bo rozumiem, że ad vocem. Teraz do głosu zapisałem się ja i pozwolę w tym temacie co pani radna. I tak powiem szczerze, mówimy o oszczędnościach złotówki, jak pani radna chce doprowadzić do katastrofy finansowej gminę Gryfino, bo radna składa wnioski do budżetu. Przecież pani radna, monopol na wiedzę co w gminie ma być ma pan burmistrz. A co będą radni mówili, co w gminie może być dobre, to nie na tym polega. Demokracja po gryfińsku, tak trochę oczywiście z przekąsem to mówię bo ja rozumiem, że pani radna nie składała wniosków do budżetu na premie i nagrody, jakieś inne bibeloty tylko chyba właśnie rzeczy potrzebne dla mieszkańców. A tu nagle dowiedzieliśmy się, że to nie jest oszczędne. Ja nie jestem nawet zaskoczony dzisiaj tą dyskusją bo od 8 lat słyszę pewne formy wypowiedzi. Ba, od 8, od kilkunastu lat słyszę! To jest paliwo, które grzeje, akurat tutaj niewiele się zmienia. Za każdym razem, kiedy jakiś problem się pojawia to można jeszcze użyć jakiejś nomenklatury, nie wszyscy z tego okresu żyją, a tym lepiej może nie odpowiedzą, więc można łatwo to paliwo grzać. Szanowni państwo, tak gmina była zadłużona. Czy najbardziej? Niekoniecznie, zaburzenie sięgało powyżej 70 000 000 zł termin spłaty wg harmonogramu w tamtych czasach był taki, że w 2025 roku miały się spłacić kredyty, które pozostawili po sobie poprzednicy, czyli za 3 lata. A dzisiaj ile kredytu zostało jeszcze na koncie gminnym? 40 milionów? 32 miliony. Więc może panie burmistrzu najpierw

odpowiedzmy dlaczego jest 32 miliony, a biorąc pod uwagę, że, zmierzając do końca te raty miały być o wiele niższe (tak było według harmonogramu). Czy się pojawiły nowe, czy były przekładane spłaty? Bo już naprawdę uderzanie w ludzi, którzy nie mają szans się tu obronić, bo ich już nie ma po prostu, jest słabe. Transport, przecież dzisiaj w prezencje pan burmistrz przyniósł transport, a wy radni nie chcecie dać na niego pieniędzy. A kto w maju bez konsultacji z radą miejską zmienił stary system? Radni się dowiedzieli z prasy, czy od mieszkańców. Kto rozwalił ten stary system bez żadnych konsultacji? Kiedy się zrobiło gorąco to szybko odwracaliście kartę i podjęliście działania, żeby przekazać na sesji rady miejskiej uchwały, żeby zrzucić odpowiedzialność na radnych. Tak to wygląda w tej gminie. Kiedy tak, naprawdę ludzie zaczęli protestować przeciwko temu, co się stało na poprzedniej sesji większość głosów była właśnie bardzo merytoryczna i bez względu na to skąd był radny, bo zawsze można zrzucić winę na to, że są radni, którzy atakują burmistrza. Na poprzedniej sesji była bardzo wysoko merytoryczna dyskusja, radni z każdej opcji mówili, że tak być nie może, że to było złe co się stało. Pan burmistrz nie chciał wtedy dyskutować, ale wysłuchał głosów, to trzeba przyznać, że jak się pali, to potrafi słuchać. Wysłuchał głosu radnego Marka Saneckiego, który mówił o darmowych przewozach. Usłyszeliśmy, rację przewodniczącego Urbańskiego o prostej linii do Sobiemyśla i teraz dajcie tylko kasę. Jestem trochę zdruzgotany, tym co się dzieje, tym co słyszę. Takimi uwagami w stylu, że oszczędności, które proponują radni to złotówki. Z tego, co powiedział przewodniczący Marek Sanecki, z tego jak wygląda wydawanie pieniędzy w gminie, o tych dziwnych stanowiskach, o których mówił już na kolejnej sesji, to jest wierzchołek góry lodowej. Ile jest takich dziwnych stanowisk i kto na nich pracuje. Nagle słyszymy, że radni chcą tylko złotówki przynieść, a wydawać miliony. Pewnych rzeczy nie widzimy. Na takie stwierdzenie "proszę patrzeć na budżet całościowo", odpowiem trochę przewrotnie. Pan burmistrz powiedział tak że, my musimy na budżet gminy patrzeć nie, że przynosimy przykłady jak się temu żyje, drugiemu tak się żyje. Musimy też zacząć patrzeć na budżet gminy. Panie burmistrzu gmina to wspólnota mieszkańców, nie burmistrz, nie zastępca burmistrza, nie radni to wspólnota wszystkich mieszkańców. Naszym zadaniem głównym jest patrzeć przede wszystkim na mieszkańców. Trudno dzisiaj słucha się tych rzeczy o tym, jak to kiedyś było źle, teraz jest super ale czynniki zewnętrzne jeszcze dodatkowo katastrofy w ogóle naturalne itd. ale wy walczycie dzielnie. Tylko, że przez lata zwracaliśmy na to uwagę jak przyznawaliście sobie nagrody to wtedy nie było źle. Dzisiaj pan wychodzi i mówi o tym, że jak wy walczyacie, oszczędzacie i lampy wymieniacie. A ja powiem panie burmistrzu tak, mam przed sobą dokumenty, które ludzie nam przynoszą 2 bilety miesięczne. Mieszkanca Wirowa - moja koleżanka z pracy (nazwiska nie będę wymieniał) zakupiła bilet miesięczny na miesiąc maj i zapłaciła za niego 80 zł. We wrześniu, dokładnie 1 września zakupiła bilet miesięczny na wrzesień zapłaciła za niego 187 zł 60 gr. Główną przyczyną jest to, że nagle Wełtyń, który był 6 km od Gryfina oddalił się i jest 26 km od Gryfina? Wg tych połączeń tyle ta trasa się wydłużyła. Natomiast pomyślmy szanowni państwo właśnie o tym, mieszkańcu, który musi zapłacić więcej za transport, bo transportem publicznym jeżdżą ludzie ubożsi nie bogaci, których stać na samochód. Pomyślmy o ludziach, którzy za chwilę będą mieli podwyżkę za prąd, za ogrzewanie, za leki, za jedzenie itd. Wielokrotnie też mówiłem, że ja jestem gotowy, kiedy zobaczę takie działania w gminie, kiedy damy argument (bo to jest też nasza sprawa, nie tylko burmistrza) mieszkańcom, że w gminie naprawdę już każda złotówka jest bardzo racjonalnie wydawana i już naprawdę nie ma, gdzie znaleźć środków. Jeżeli taki argument damy, żeby mieszkańcy mogli wiedzieć faktycznie, możemy zacząć dyskutować o podwyżce podatków o inflację. Ale dzisiaj trudno dyskutować o podwyżce o inflację z kilku powodów, po pierwsze, a skąd założenie jaka ma być inflacja? Dzisiaj jest 16, jutro może być 20, może być 30. A może dzisiaj 16, a cud się stanie i będzie 8. Więc trudno dzisiaj o takie założenie. O korekcie inflacyjnej można dyskutować wtedy, kiedy te dane są dosyć stałe. Na razie się na to nie zapowiada, mamy sytuację międzynarodową jaką mamy. Natomiast tylko i wyłącznie pod warunkiem, że mieszkaniac, który usłyszy taką wiadomość, że następuje

podwyżka będzie wiedział, że już naprawdę to jest krok, do którego gmina jest zmuszona. A nie, że mieszkańiec będzie widział, że sobie ktoś w tym czasie nagrody wypłaca, zatrudnia się nowe osoby na różnych dziwnych stworzonych stanowiskach itd. Tak panie burmistrzu, pan lubi zwracać uwagę radnym, że rozmawiają, a pan teraz robi miny czym próbuje pan przeszkadzać. Natomiast niech pan wyjdzie i posłucha, chociaż przy panu nikt nie odważy się powiedzieć, ale za do nas ludzie przychodzą, mówią, dzwonią, przekazują takie wiadomości. Tak być nie może, bo w tej chwili to tak, jakbyśmy chcieli sięgnąć do kieszeni mieszkańców, złupić ich, żeby starczyło na nasze frywolne wydatki, na takie Bizancjum. Faktycznie może nie powinienem używać "nasze", bo jako rada miejska już zaczęliśmy oszczędzać. Do niektórych oszczędności, jesteśmy zmuszani będę o tym państwa informował. Dzisiaj jest lista na to, żeby się państwo określili, kto chce materiały w formie elektronicznej, kto chce w formie papierowej. A to jest podłoże tego, że zwraca się uwagę radzie, z resztą radzie często zwraca się uwagę na różne rzeczy, że za dużo papieru. Dobrze, wychodzimy naprzeciw dzisiaj prośba do państwa o określenie się. To nie może też być tak, że widzi się ilość papieru w radzie miejskiej, a nie widzi się w ilości papieru czy innych wydatków gdzie indziej bo w tej chwili tak to wygląda. Szanowni państwo, jeżeli mamy zacząć rozmowę o racjonalizacji, czy może aktualizacji stawek podatkowych to najpierw musi zająć zmiana, o której mówił pan przewodniczący Marek Sanecki, czyli musi dojść do optymalnej racjonalizacji wydatków. Ja wtedy jestem gotowy na taką rozmowę, dziękuję. Następnie na liście mówców zapisana jest pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Może zacznę od tego, że nikt nie lubi podnosić podatków są to trudne decyzje. Jednak co jakiś czas trzeba, to ocenić i przyjąć właściwe rozwiązania. Jak słucham wiadomości, czytam prasę, to słyszę z wielu samorządów, że w związku z sytuacją gospodarczą, jaką mamy w kraju samorządy będą przyjmować podatki na maksymalnych stawkach. My tych maksymalnych stawek nie przyjmujemy, tylko w jednej pozycji, wszystkie są niższe. Pan Andrzej Urbański mówił że, gdyby to było 11,8% to może byłby w stanie podjąć taką decyzję o podwyższeniu stawek, a nie o stopień inflacji. Ale taki wniosek upadł na komisji i w związku z tym zostały przygotowany projekt przez pana burmistrza. Szanowni państwo, gdybyśmy wzeszłym roku podjęli projekt uchwały, który podnosiłby podatki w zaproponowanym kształcie, bądź może jakimś innym wspólnie wypracowanym, a nie pozostawały podatki na poziomie jeszcze z wcześniejszego roku, prawdopodobnie nawet te 11,8% nie trzeba by było podnosić, aby zgodzić się z wypowiedzią pana Andrzeja Urbańskiego. Ale my od jakiegoś czasu wszystkie uchwały, które podnoszą opłaty, podnoszą podatki, wprowadzają nowe rozwiązania poprzez układ w radzie odrzucamy. Przerabiamy od kilku sesji temat transportu publicznego, a ja chcę od razu wyjaśnić, że to na moją prośbę, na mój wniosek, zostały przedłożone dzisiaj wysokiej radzie te informacje, ponieważ one też w znaczącym stopniu wiążą się z podatkami. Proszę zwrócić uwagę i to zwracam się do mieszkańców gminy, że pan burmistrz przygotował materiały, założenia takie, które wprowadzają bezpłatną komunikację na terenie gminy. A przypomnę, bo tak chętnie wracamy do historii, grudniową sesję nadzwyczajną, gdzie mieliśmy rozmawiać o transporcie, gdzie zostały zaproponowane rozwiązania (bodajże strefowość była wprowadzana itd.), która również została odrzucona. I ta wielka burza, która powstała w związku z transportem w maju, w czerwcu trwa do chwili obecnej, to właśnie ta nasza decyzja miała na to wpływ, że w którymś momencie zabrakło pieniędzy w budżecie na realizację tego zadania. Więc łatwo jest populistycznie mówić, że nie podnosimy podatków, a chcemy w zamian co sesję mnóstwo interpelacji. Zwracamy uwagę burmistrzowi, że to zadanie jest źle wykonywane, że tamto zadanie jest źle wykonywane, że chcemy kolejnej drogi, kolejnego odcinka. Kiedy burmistrz kładzie materiał na stół i mówi "chcemy, żeby mieszkańcy gminy Gryfino mieli bezpłatną komunikację na terenie gminy, ale wiąże się to również z podwyższeniem podatków", to państwo mówicie, nie. I teraz trzeba zważyć, czy te kilka, czy 10 zł podwyżki podatku dla mieszkańca w zabudowie

wielorodzinnej (bo tak wychodzi koło 10 zł) jest warte tego, że ta mieszkanca tego budynku, tego mieszkania w budynku wielorodzinnym zapłaci 10 zł, ale za to jest dziecko czy ona sama będzie miała bezpłatną komunikację non stop. Trzeba to zważyć, co jest lepsze, dla mnie też jest to bardzo trudna decyzja i też często rozmawiam czy komisja, czy z burmistrzem i mówię 'burmistrzowi trzeba racjonalnie podnosić podatki'. To w tym momencie biorąc pod uwagę to, że w zeszłym roku nie było podwyżki, jest to racjonalna podwyżka o stopień inflacji i o co wnioskował radny na komisji. Bardzo proszę, żeby było mniej populizmu, a więcej takiego zrozumienia, że gmina ma wiele zadań do wykonania. Na to są potrzebne pełniące pieniądze, a pieniądze są z podatków. Czy te 10 zł więcej rocznie jest warte tego, żebyśmy mieli bezpłatną komunikację? W mojej ocenie, tak. Mówicie państwo o tym zatrudnieniu, ale nie bierzecie pod uwagę, że na gminę zrzucają się ciągle nowe zadania do wykonania. To powoduje, że administracja nam rośnie, to jest wszędzie, to nie jest tylko w naszym samorządzie. Mamy nowe zadania i muszą być ludzie, którzy będą te zadania wykonywać. Dzisiaj przykład dyskusja nad tą aplikacją i wskazanie ile to jest dodatkowej pracy w danym wydziale. Ja bardzo proszę o rozsądek przy podejmowaniu tej decyzji.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie na liście mówców zapisany jest zapisany przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

Marek Sanecki (Radny)

Chcę się pochwalić ja od początku korzystałem z wersji elektronicznej dokumentów. Przychodzę z laptopem wszystko mam, ale tak i drukujecie mi papierowe wersje, dzisiaj dostarczone, w których rzekomo są niższe stawki podatkowe. Jeszcze nie miałem czasu się z nimi zapoznać. Te, które mam tutaj to za wyjątkiem 2 pozycji wszystkie są maksymalne stawki zaproponowane. Rzeczywiście burmistrz ma rację, że z tym oszczędzaniem złotych i wylewaniem milionów, tylko w drugą stronę to działa. Wy oszczędzacie złotówki, a chcecie wydawać miliony. Żaden argument potwierdzający wydawanie tych milionów nie zostało obalone. Próbował pan mówić, że z PKS-em jest trochę inaczej, że tu nie mam racji. Dlatego do tego muszę się króciutko odnieść, pomimo tego, że nie dyskutujemy o komunikacji. W szczegółach pewnie będzie trzeba to w przyszłości rozwinąć. Przypomnę, że kiedyś kłamał pan podczas sesji albo nierzetelnie informował mówiąc, że gdybyśmy zastosowali mniejsze środki transportu, to koszty byłyby jeszcze większe bo jak autobus musiałby jechać do Szczecina, a przyjechałby bus do Gryfina to byłyby większe koszty. Tak było kiedyś, a przecież dobrze wiemy, że PKS-y nie jeżdżą do Szczecina jak zakończą swoją pracę tylko parkują na końcu Łużyckiej. Czyli ten argument odpada. Mówiłem o tym, że ta umowa PKS-u to "spis pobożnych życzeń". Te środki transportu, którymi rzekomo PKS ma świadczyć usługi, to są 43 pozycję, autobusy z numerami rejestracyjnymi Man, Mercedes, Solaris itd. jakie jeżdżą to wiemy. Odnośnie tego, co mówiła pani Elżbieta Kasprzyk, to wszystko zależy od tego, jakich wiadomości słuchamy. Jeżeli słuchamy wiadomości w TVP, to tam mówią co innego. Ja np. słucham TVN 24 tam mówią co innego. Myślę, że tu jest istotna różnica w tym, jak później oceniamy tą rzeczywistość. Pani Elżbieta powiedziała, sens jest taki, że burmistrz jest taki łaskawy, że obniża stawki podatkowe, bo dzisiaj przedstawił lepszą wersję w stosunku do maksymalnej. Można to potraktować jako taki zabieg socjotechniczny, forma manipulacji. Jeżeli chciałbym od pana burmistrza pożyczyć 200 000 zł powiedziałbym: Tomku po starej znajomości i w ramach naszych dobrych relacji pożycz mi 200 000 zł. Powiedziałbyś: 200 000 zł to nie, mam tylko 100 000 zł. Ja powiedziałbym: dobra pożycz chociaż tą stówę i byśmy się dogadali, prawda. Wydaje mi się, że tak nie można mówić. Argumentacja pani Elżbiety Kasprzyk: 10 zł co to jest? Burmistrz na spotkaniu w zakresie komunikacji z mieszkańcami, którzy byli wielce oburzeni nawet pozwolił sobie powiedzieć wtedy, że ja byłem przeciwny temu, żeby dokonać podwyżek 5 zł na głowę mieszkańca przez to oni nie mają dobrej komunikacji. Ja bym powiedział, że jakby dotyczyło to tylko mnie i mojej rodziny to nawet bym się zgodził na te 5 nawet 10 zł. Ale sprawa tkwi w szczegółach, jeżeli byłoby powiedzieli o przedsiębiorcach

to bogactwo nie bierze się z dzielenia tylko z mnożenia. A kto mnoży? Nie ci, którzy wydają tylko ci, którzy pracują. A kto pracuje? Przedsiębiorcy. Za grunty po tych stawkach pierwotnie przedstawionych przez burmistrza przedsiębiorcy mieliby zapłacić 1 165 962 zł 6 gr więcej, to jest bardzo duża kwota. Za budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej mieliby zapłacić 1 924 274 zł. 56 gr. więcej. Łącznie to 3 090 000 zł mieliby zapłacić przedsiębiorcy, a przedsiębiorcy skąd mogą wziąć te pieniądze? Musieliby podnieść ceny, a jak podnoszą ceny nakręcają inflację i w jakim kierunku mamy iść? A jak zaczną przedsiębiorcy upadać, to kto będzie ich wspierał?

Beata Blejsz (Skarbnik Miasta i Gminy)

Pan przewodniczący mówi nie o tym projekcie.

Marek Sanecki (Radny)

Pani nie było przez cały czas i dlatego teraz pani....

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przepraszam panie przewodniczący, nie sprowadzamy ad personam dyskusji, nie prowadźmy polemiki. Panie przewodniczący pan się trzyma porządku obrad, pani skarbnik proszę nie przerywać. czasami możemy się nie zgadzać z tym co ktoś mówi, ale o nie znaczy, że mamy nerwowo reagować i przerywać. Proszę o zachowanie takiego elementarnego poczucia sprawnej i dobrej, merytorycznej dyskusji. Proszę bardzo panie przewodniczący.

Marek Sanecki (Radny)

Ja mówię o stawkach i materiale, który bezpośrednio dostaliśmy od pani.

Beata Blejsz (Skarbnik Miasta i Gminy)

Ale wycofany jest ten projekt.

Marek Sanecki (Radny)

Projekt jest wycofany, stawki są zmniejszone właśnie o tym mówiłem, że pani przed chwilą nie było a burmistrz łaskawie postępuje tak, że najpierw daje na maxa a później łaskawie obniża. Nie można tak robić. Moi sąsiedzi, którzy prowadzą Atola kilkanaście tysięcy złotych płacą podatków. Ostatnio rozmawiałem z nim i mówili "może niedługo przyjdzie czas, żeby zamknąć działalność". OSiR co chwilę ma zwiększone jakieś tam dodatkowe pieniądze na remonty i tak dalej, na działalności hotelarskiej ma deficyt, więc (zaraz pani powie w tym okresie w budżecie to było tak, w tym tak) wyszliśmy na 5000 zł do przodu. To wszystko według mnie jest nie odpowiedzialne, gdybyście się spróbowali ustosunkować do tych zarzutów, gdzie są marnotrawione setki tysięcy złoty. Nie ma tego, nie odnosicie się. Ja zachęcam wszystkich radnych, również z GIS-u, żeby trochę... Zachęcić mogę, ja wiem, że, będzie to prawdopodobnie nie skuteczne, ale jestem optymistą, żebyście byli odpowiedzialni, bo musimy patrzeć na to, co będzie w przyszłości. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

A mam prośbę szanowni państwo, żebyśmy sobie nie mówili co mamy robić. To jest uwaga do wszystkich, kto jakie ma poglądy może je wyrazić werbalnie ale przede wszystkim wyrazić w głosowaniu. Tutaj nie ma co zachęcać, krzyczeć, nagabywać, zarzucać komuś populizmu itd. Każdy w sumieniu już się zastanowił i wie jak będzie głosował. Nie wywierajmy presji na siebie. Proszę bardzo następnie na liście mówców zapisany jest zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Żeby zamknąć temat wniosków składanych do budżetu, które nierozzerwalnie wiążą się z naszymi możliwościami finansowymi. Cieszę się, że dajecie sygnał burmistrzami, co trzeba zrobić. Natomiast krytykuję to, co jest teraz praktyką, czyli składanie wniosków, które są absolutnie nie tylko poza zasięgiem finansowym gminy Gniewino, ale są po prostu nierealne. Gdyby ten wniosek miałby być realny w zakresie np. wybudowania wszystkich ulic na osiedlu na wschód od Jana Pawła, to mógłby sprowadzić do wykupu gruntów, przygotowania projektów, a nie hura! zbudujemy wszystkie ulice za 20 - 50 000 000 zł, to nierealne. Zresztą, jaki jest sens przypominać nam konieczności budowy Opolskiej i wpisywać ją w przyszłoroczny budżet, jak ona jest budowana w tym roku. To tylko

świadczy o tym, w jakim tempie wnioski były przygotowane. Wydaje mi się, że sednem tej dyskusji jest to, że nas jako gminę Gryfino musi być stać na określone usługi publiczne dla mieszkańców. Burmistrz bardzo wyraźnie przedstawia pomysł ulżenia w tym trudnym czasie i wprowadzenia bezpłatnych przejazdów autobusem, zwiększenia ich częstotliwości, dostosowania systemu do oczekiwań. Koszt jest jeden, znany, oczywisty, trzeba to sfinansować. Dzisiaj kiedy mamy za sobą tygodnie narzekania na to jak to wygląda, w sytuacji kiedy z naszej strony pojawia się rozsądne wyjście tożsame z państwa oczekiwaniami słyszymy nagle odwrócenie narracji "nie teraz o transporcie, najlepiej nie rozmawiajmy o tym". To jest właśnie to, o czym mówimy. To oznacza, że grono naszych mieszkańców tych, których nie stać na samochód, nie stać na jazdę, tych najuboższych rodzin z tego skorzysta. Samorząd w Polsce jest bez przerwy obarczany nowymi zadaniami, kolejne dodatki, kolejne wypłaty, kolejne działania administracyjne. Spójrzcie na poziom płac w naszym urzędzie, zanim rzucicie hasło "Bizancjum". Ja już nie będę przypominał sprawy z wynagrodzeniem pana burmistrza jak ono się kształtuje na tle innych samorządowców, a to jest w gestii rady miejskiej. Spójrzcie jak wygląda zarobek przeciętnego urzędnika w Urzędzie Miasta i Gminy Gryfino. My nie sprzedajemy towarów, nie podniesiemy ich ceny, nie dostaniemy dzięki temu dodatkowych środków, aby tych ciężko pracujących ludzi wynagrodzić. Pan przewodniczący Rafał Guga, który stwierdził, że ja atakuję tych, których tu nie ma, których już z nami nie ma. To kolejne nadużycie, nie zwracałem się do tych osób. Zwracałem się do tych osób, które tutaj są i pamiętają te czasy i ponoszą za to odpowiedzialność. Tak, to są słowa do pana także, bo ja pamiętam te lata, kiedy pan najpierw mówił "nie ma długów, Miler je sobie wymyślił, o czym on pisze, nie ma żadnych długów", "już wagony jadą z elektrowni z dodatkowymi środkami".

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja tak mówię?...

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Oczywiście, że mówię skrótami, stosuję barwne porównania, coś pan o tym wie. Przed chwilą pan to samo robił. Dokładnie to samo, a te pana zachowania dokładnie pamiętam. Jeżeli pan jest zainteresowany swoimi dokładnymi cytatami, to znajdzie je pan w bibliotece publicznej. Proszę przeczytać rozmowy, pana wypowiedzi, jak pan argumentował, tłumaczył. Może to będzie jakaś taka chwila, że pan sobie refleksję uczyni. Nigdy nie posunąłem się do tego, żeby atakować (wiemy o kim mówimy). Na koniec mój ulubiony radny pan Marek Sanecki, który nas chyba znowu opuścił. Jest, schował się pochylił głowę i już myślałem, że opuścił salę. Szanowny panie Marku, gdy pan mówi, że ja kłamię w sytuacji, kiedy jasno tłumaczę jak wygląda efektywny system, że nie można wymieniać co kurs autobusu bo to generuje koszt. To jest kanon i zastosowane praktycznie w każdej gminie, dążenie do optymalizacji pracy, jednego kierowcy i jednego autobusu. To nie wchodzimy w takie szczegóły, proszę niech pan się zapozna się z opracowaniem, które zostało zrobione na rzecz gminy Gryfino, które wskazuje jakie kierunki powinniśmy przyjąć. Niech pan przeanalizuje ten materiał i możemy o tym konkretnie porozmawiać, ale nie sprowadzajmy tak poważnej dyskusji do rzucania nie sprawdzonych i nie popartych analizą haseł. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję następnie na liście mówców zapisany jest pan przewodniczący Marcin Para.

Marcin Para (Radny)

Dziękuję bardzo. Padło takie stwierdzenie "łupimy mieszkańców wyższymi podatkami", szybko dokonałem analizy, mamy budynki mieszkalne, przyjmijmy, że mieszkanie ma 50 m² to stawka roczna 6 zł 50 gr i to jest taki wzrost w skali całego roku 6 zł. Patrząc na budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, mikro przedsiębiorca, który będzie miał też jakieś lokal nieduży użytkowy 50 m to jest 200 zł. To już poważna kwota w skali roku, jakby na nią nie patrzeć, 16 zł miesięcznie. W budynku jednorodzinnym w granicach 200 m będzie to kwota 28 zł. Oczywiście dokonam pewnych zaokrągleń, to są takie kwoty w skali roku. Natomiast nie oszukujmy się, nie przedstawiamy mieszkańcom

próby podniesienia podatków w taki sposób rada miejska to jest jakaś grupa ludzi, która się celowo spotyka po to, żeby tym mieszkańcom czynić jakąś z góry zaplanowaną krzywdę. My też sobie podnosimy podatki i trzeba o tym otwarcie mówić. Oczywiście, każdy z nas może podchodzić do tego taki sposób, a nie inny. Natomiast najbardziej interesuje mnie kwestia gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Wszyscy doskonale wiemy, ja nie bardzo wiem, znaczy domyślam się, dlaczego nie chcę o tym mówić, nie mam żadnych celów politycznych, więc się nie będę bawił jakieś konwenanse. Doskonale wiemy, że te podatki, które tutaj do nas wpłyną w głównej mierze, to będą zyski z poważnych podmiotów gospodarczych. Nie bardzo rozumiem, dlaczego niemiecki kapitał, który znajduje się po tej stronie Odry i zajmuje dużą powierzchnię ma płacić mniejszy podatek, a płaci pracownikom minimalne wynagrodzenie lub troszeczkę więcej niż minimalne. Czy spółki skarbu państwa, które raczej generują przychody w miliardach niż w milionach mają płacić troszeczkę mniej. Kwota 3 000 400 zł to rzeczywiście poważna kwota, natomiast po uwzględnieniu wszystkich elementów, o których mówię, składa się w znacznej mierze na tych dużych podatników. Przed chwilą dzwonił mój ojciec, który wjechał w swoje rodzinne strony i musiałem go poinformować, że niestety przykro z mi z tego powodu i mam nadzieję, że się na mnie nie obrazi, będzie musiał zapłacić 6,50 zł, jeżeli uchwała przejdzie, ale znając arytmetykę pewnie tak nie stanie. Po 3, 25zł będzie wychodzić bo jesteśmy współwłaścicielami tego mieszkania, mam nadzieję, że się na mnie za to nie obrazi, że będę głosował za. Myślę, że więcej takiej odpowiedzialności, merytorycznej dyskusji niż tego populizmu takiego klasycznego. To jest kwestia tego "łupienia" mieszkańców, nie chcę podawać przykładów, oczywiście zaraz zostanie to wyciągnięte, że Para tutaj podaje argumenty, że mieszkańcom obniżono decyzją rządu PiS z 17 na 12% i jakieś pieniądze w kieszeni zostały, bo tak w rzeczywistości jest. Padł tutaj argument racjonalnego gospodarowania, burmistrz mnie na ten temat zahaczył też go chwileczkę pociągnę dalej. To nie jest kwestia tego, że jestem jakimś zwolennikiem podniesienia pensji burmistrzowi w maksymalne rejony, jak to zrobiono w innych jednostkach samorządu. Natomiast kwestia jest prosta, państwo mówicie tutaj odpowiedzialności finansowej, przecież my wszyscy doskonale o tym wiemy, mówi o tym w kularach padają argumenty "Jak Pan Burmistrz będzie chciał, to nie przyjdzie do nas, my nu pensję podniesiemy". Szanowni państwo zakładam, że pan burmistrz Mieczysław Sawaryn co wynika z jego oświadczenia majątkowego, ma na tyle pieniędzy, tyle honoru w sobie, że do nikogo z was, ani z nas przyjdzie, ale my jako mieszkańcy już od roku będziemy płacili mu za tą nie podniesioną pensję przynajmniej do równego poziomu odsetki. Kadencja potrwa jeszcze przynajmniej rok w zależności od tego, kiedy ona skończy, zapłacimy wszyscy za to z odsetkami, myślę, że kilkaset tysięcy złotych. Przestańmy z tą hipokryzją, tym populizmem takim takim, żeby jakiś sylwestrowy blask może być coś z tego było. Następna sprawa, pan burmistrz przedstawił informację związaną z transportem publicznym, rozmawialiśmy na ten temat, nawet radnym Piotrem Romaniczem, z którym ostatnio lekko poróżniliśmy się i być może nie zrozumiał mojej wypowiedzi, ale sobie słucha, sprawdzi o czym mówiłem i zreflektuje się i mnie przeprosi ale jakoś specjalnie na to liczę, dlatego nie oczekuję. Rozmawiamy z burmistrzem Milerem, że przedłużenie tego kursu jedyńki, chociaż zamysł, był troszeczkę inny, żeby jedyńka jeździła przez "Słoneczne" powiedzmy w skrócie, zrobiła taki nawrót. Okazało się, że to zbyt duży wydatek bo to kilkanaście kilometrów więcej. Wydaje mi się, że powinniśmy rozmawiać uczciwie, podniesienie podatków, bo to nie jest budżet Mieczysława Sawaryna, Pawła Nikitińskiego, Tomasza Milera czy kogokolwiek kto pełni władzę wykonawczą w gminie tylko wszystkich mieszkańców. Więc musimy się na to wszyscy złożyć, jak się na to nie złożymy do tego po prostu nie będzie i coś za coś. Niestety jak z jednej kieszeni coś wyciągniemy, to z drugiej strony musimy te pieniądze włożyć. I tutaj w mojej ocenie jest uczciwa propozycja, podnosimy podatki, tak jak powiedziałem, żebyśmy tutaj przedstawiali tego, że "łupimy". Oczywiście wiadomo, że każdy ma nieruchomości różne i może to sobie przeliczyć. Jest to kwota rządu 5-10- 12 zł czy 15 zł, ale w zamian za to mieszkańcy będą

mieli darmową komunikację. Ja z tej komunikacji nie korzystam, więc tak naprawdę powinienem powiedzieć, że głosuje przeciwko, bo co mnie to obchodzi ktoś kto jeździ autobusem nr 1 albo nie ma jak dojechać z Sobiemyśla. Jestem człowiekiem odpowiedzialnym, zdaje sobie z tego sprawę, że ten worek jest wspólnym workiem. Natomiast padło tutaj też stwierdzenie, oczywiście nie liczę na żadną refleksję bo już dawno przestałem mieć złudzenia, myślę, że po 2 -3 miesiącach funkcjonowania tej rady. Natomiast padło takie stwierdzenie, że są marnowane setki tysięcy złotych i to zdaje się przewodniczący komisji budżetu powiedział pan radny Marek Sanecki. Mam prośbę do radnego Marka Saneckiego wiem, że kiedyś nie mógł się do mnie dzwonić, więc ja mu swój numer podam, wyślę e-mailem albo ewentualnie napisze na kartce, e- maila zna można go spokojnie z BIP-u ściągnąć. Mam taką prośbę osobistą jakby było to możliwe, szanowny Marku, jakbyś mógł mi wystać informacje dotyczącą tych marnowanych setek tysięcy złotych, na e- mail to byłbym Ci bardzo wdzięczny, bo być może masz jakąś wiedzę, której ja nie posiadam.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie przewodniczący nie sprowadzajmy do personalnych wycieczek tej rozmowy bo mówimy w tej chwili o uchwale, w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości, a nie o tym czy radny przewodniczący Sanecki, do pana się dodzwonił, czy nie.

Marcin Para (Radny)

Dziękuję za tą uwagę, natomiast nie podzielam pana poglądów w tej sprawie. Mówię o tym, że skoro nie chcemy podnieść podatków i podaje się argument, że są jakieś marnowane setki tysięcy złotych to dla mnie ma pewien ciąg logiczny. Więc prosiłbym radnego Marka Saneckiego jak ma takie informacje, żeby przestał mi na e- maila, być może jednemu ciężko jest pokonać cały system, a jak będzie nas dwóch, może trzech, może czterech i będziemy mieli tę informację to razem ten temat rozwiążemy. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie na liście mówców z zapisany jest zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino pan burmistrz Paweł Nikitiński, proszę bardzo.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Co roku to sobie przypominamy, warto to powiedzieć także dzisiaj, że tak naprawdę co do zasady podejmujemy uchwały o obniżeniu od górnej stawki rekomendowanej przez ministra finansów, skalę podatkową czy wymiar podatków w gminie Gryfino. Nie spodziewam się specjalnie refleksji nad tym, bo nie było przez wiele, wiele lat nie będzie dzisiaj. Ale nie w tym rzecz, szanowni państwo to nie będzie szkoda wyrządzona burmistrzowi i jego zastępcom czy administracji Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie, jeśli nie porozumiemy się co do racjonalizowania naszych dochodów. Tylko to jest realne ryzyko dotyczące żywych ludzi. Pensja minimalna wzrasta od nowego roku, koszty mediów już wzrosły i będą wzrastać. Nie będę wchodził szczegóły, dlaczego tak się dzieje, bo można byłoby o tym mówić przez godzinę podawać źródła, gdzie i kiedy były podejmowane nieracjonalne decyzje, ale takie są dzisiaj fakty w otoczeniu samorządu. Waloryzacja wynagrodzeń o skalę inflacji dla gminy Gryfino to są różne prognozy. Sceptycy mówią, że inflacja przekroczy z nowym rokiem 20%, optymiści mówią, że właśnie jesteśmy na górze, będzie wyhamowywać. Natomiast da się przewidzieć, że przez racjonalny czas, myślę, że to będzie akurat rok 2023 inflacja będzie, daj panie Boże, jeśli będzie jednocyfrowa, ale wiele wskazuje na to, że będzie dwucyfrowa. Gdyby zwaloryzować pracownikom gminy Gryfino zatrudnionym, wynagrodzenie o wskaźnik inflacji dziś obowiązującej to znacznie przekroczyłoby dochody, które chcemy uzyskać z tej uchwały. Ja mówię to w imieniu tych wszystkich ludzi, tych wszystkich pracowników, którzy dopominają się o zmianę wynagrodzenia. I też nie chcę tego stawiać jako ultimatum wobec państwa, tylko obiektywizować to jako życie w naszej wspólnotce. Chodzi tu o urzędników Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie, to prawda. Ale chodzi też o naszych pracowników, bo są nasi pracownicy, oni pracują dla gminy Gryfino we wszystkich jednostkach organizacyjnych. Upominam się o nich i proszę was o to, żebyście zadbali o ich interes. Jeśli jest tak, że

kompletnie nie ma pola do rozmowy o tym, jak kształtować nasze dochody z podatków od nieruchomości, to powiedzcie to wprost. Nie możemy się tutaj porozumieć albo nie ma takich ram, w których jesteśmy gotowi do rozmowy. A jeśli są to wejdźmy na tą merytoryczną warstwę. Ja co prawda brałem udział tylko w jednej połączonej komisji, też byłem krótko, bo miałem inne obowiązki służbowe, natomiast na odprawie kierowniczej dyskutowaliśmy też o tym, jak widzi to rada czy części rady. Padł bardzo konstruktywny wniosek radnego Romana Polańskiego o to, żeby naszą pierwotną propozycję zamienić propozycją, która byłaby porównywalna ze wskaźnikiem inflacji. Burmistrz odpowiedział na tą konstruktywną propozycję Romana Polańskiego, konkretnym projektem uchwały. Powiem państwu, tak się zastanawiam, czy w ogóle dzisiaj zabierać głos, ale nie tracę nadziei, że jesteśmy w stanie w pewnych granicach uznać fakty, których nie da się podważyć. Jakie przychodzą w tej chwili rachunki do odbiorców energii, to my wszyscy wiemy. I wiemy też, jakie rachunki będą przechodziły po nowym roku, jeśli się otoczenie nie zmieni to być może ustawa, która dziś bodajże wejdzie w życie, będzie dawała pewne szansę rekompensat dla samorządu, ale tych czynników ryzyka czy samych ryzyk ich czynników jest na horyzoncie mnóstwo. Oczywiście są tacy, którzy idą w swoich ocenach bardzo, bardzo daleko. My mimo wszystko staramy się racjonalizować te ryzyka i przedstawiać państwu sytuację gminy najbardziej zobiektywizowaną. Ja na wszystkie słowa krytyki się nie obrażam. To jest tak, że gminą rządzą różni ludzie podejmowali różne decyzje, nie wszystkie te decyzje były dobre dla wspólnoty. Natomiast dziś jesteśmy mądrzejsi też o te doświadczenia. Chciałbym w imieniu także pracowników, którzy są moimi najbliższymi współpracownikami, pań, które przychodzą do mnie i pytają "czy mogą liczyć na podwyższone wynagrodzenie w przyszłym roku". Ja odpowiadam tak samo będę poprosił radę miejską w Gryfinie i proszę państwa o to w ich imieniu. Tak jak proszę w imieniu pań woźnych, które pracują w naszych przedszkolach, w naszych szkołach dla wszystkich pracowników administracji i obsługi, a w ślad za tym dla pracowników samorządowych jednostek kultury. Na pytania, które do mnie wpływają, to jest też tak akurat w moim pionie jest bardzo dużo pracowników i najczęściej zadawane pytania na tych spotkaniach, nie tylko z dyrektorami, ale także są pracownikami, to jest pytanie o to, czy jest szansa na waloryzację wynagrodzeń? Jasne sytuacje czynią przyjaciół, więc odpowiadam tak samo. Na pewno poproszę o to radę miejską w czasie, który będzie stosowny, czyli przy uchwale budżetowej. Możemy oczywiście potraktować tę dyskusję nie merytorycznie, nie zauważyć tych faktów, tylko co przez to osiągniemy? Założmy, że teoretycznie będzie taki scenariusz bardzo prawdopodobny, że rada nie uwzględni faktów zmieniającego się otoczenia. A w ślad za tym nie będą zaspokojone oczekiwania pracowników, powiem słuszne oczekiwania. Bo jeśli minimalna pensja w przyszłym roku będzie wynosiła 3500 zł dla każdej pracy wykonywanej w Polsce, to wicie państwo jakie zjawisko występuje w samorządach i to jest największa troska dziś wszystkich ludzi, którzy odpowiadają za samorządy. To jest radykalne spłaszczenie wynagrodzeń pomiędzy zawodami o różnej skali odpowiedzialności. To jest niezwykle niebezpieczne dla samorządu, nie tylko gryfińskiego, w ogóle dla samorządów w Polsce czy dla życia publicznego. Nie wywołuję tutaj żadnych emocji, zwracam też uwagę na państwa prośby, państwa sugestie, państwa zaangażowanie i nie zwracam się do jakiejś grupy radnych, tylko zwracam się całej rady miejskiej w Gryfinie. W tamtym roku zwracaliśmy uwagę na potrzebę, która jest w całym życiu społecznym, na działania, które państwo też podnosicie w ciągu roku. My na część tych potrzeb odpowiadamy, na miarę możliwości. Adekwatnie też do zasobu, którym dysponujemy. Jeśli chcemy ze sobą poważnie rozmawiać o nowych projektach, o udoskonalaniu naszego wspólnego życia gminnego, to dzisiejsza dyskusja nad projektem tej konkretnej uchwały jest kluczowa. Bo kiedy się dyskusja nad tym projektem zamknie, to potencjały zostaną określone i być może tylko ryzyka, które nas otaczają się zmaterializują pozytywnie albo negatywnie. Znam państwa wszystkich radnych, rady miejskiej w Gryfinie i jak sobie tak o państwie myślę, to nie sądzę, żeby ktokolwiek z was chciał pominąć te najżywotniejsze interesy zwykłych ludzi. Więc jeśli

propozycja burmistrza złożona w tym kształcie, zdaniem państwa powinna ulec korekcie, to złożcie konkretną propozycję, żebyśmy mogli też na nią odpowiedzieć. Pan burmistrz Tomasz Miler przed chwilą powiedział o bardzo ważnym aspekcie, który państwo też podnieśliście w dyskusji na inny temat i ona konsumuje wasze zdanie w tej sprawie. Czyli to, co jest i miastotwórcze i przyczynia się do rozwoju gminy, czyli stworzenie takiego systemu transportowego, który ulży zwykłemu obywatelowi w dostępie do pracy, w dostępie do szkoły, w dostępie do życia społecznego. To jest bardzo poważna oferta, która konsumuje to oczekiwanie przez część rady zgłoszone. Jest oczywiście wiele wyzwań, także o tym corocznie mówię. Zwracam na to uwagę i proszę, żeby tego nie pomijać, bo to nam ginie gdzieś z widnoką. Z naszych dokumentów strategicznych i analityki wydatków, które ponosimy w sferze społecznej, wynika bardzo wyraźnie, gdzie będziemy ponosili coraz większe koszty i z czym to jest związane. To jest zarówno kwestia zmian demograficznych, czyli starzejącego się społeczeństwa i potrzeb w tym obszarze. One corocznie wzrastają, szanowni państwo one będą wzrastały. My stoimy przed wielkim wyzwaniem, bo to nie jest tylko kwestia odpłatności za miejsca dla osób, które są już niesamodzielne i nie mogą funkcjonować w społeczeństwie samodzielnie, ale to jest kwestia także rozszerzenia usług, które mogą ten proces powstrzymać. Bo żeby mówić o odwróceniu procesu, to byłoby znaczącą przesadą. Jeśli też nie zauważymy tego, albo nie będziemy chcieli tego zauważać, również w wydatkowanych środkach, to koszty będą jeszcze wyższe. Nie udało nam się niestety, ale będziemy w kolejnym roku ubiegali się o to narzędzie, które jest w naszej gminie, konieczne, ono jest niezbędne. I mam taką nadzieję że jeśli nie w tej kadencji, to w przyszłej kadencji uda się stworzyć na terenie gminy Gryfino, centrum noclegowo - pobytowe. Jest absolutnie znacząca konieczność rozszerzenia usług, rozszerzenia usług dotyczących z ustawą "za życiem", ale ona też wymaga zaangażowania własnych środków samorządu. My to robimy już na terenie gminy Gryfino, ale potrzebujemy też kolejnych środków, które są wkładem własnym. Tych potrzeb, proszę państwa, ja mówię też z własnego doświadczenia i trzeba mówić o tych takich życiowych zwykłych przykładach. Ludzie zwracają się do nas z prośbą o to, żeby w opiece wytchnieniowej, którą realizujemy na terenie gminy, rozszerzyć tę opiekę wytchnieniową o opiekę całodobową. Kiedyś miałem taką dyskusję z prezydentem Rybnika na ten temat, on postawił taką tezę z jego doświadczenia, bo wykonuje także obowiązki starosty, bo to jest miasto na prawach powiatu. Najczęściej w tego typu sytuacjach, kiedy mamy do czynienia z osobami niesamodzielnymi, najwyższa śmiertelność jest wśród pierwszych pomocników, wśród tych osób, które sprawują opiekę, dlaczego? Dlatego, że niema wystarczającego wsparcia dla tych ludzi. My chcielibyśmy tą ofertę w Gryfinie rozszerzać, to jest element także znajdujący się w tej uchwale. Każdą krytykę należy przyjąć, rozważyć i to, co w tej krytyce jest konstruktywne wykorzystać, ale szanowni państwo nie można też odrzucać faktów. Gmina tak kalkuluje wzrost swoich dochodów, żeby przeciętnego naszego obywatela obciążyć w jak najmniejszy sposób i państwo wiecie, jaka będzie struktura dochodu z tej propozycji. Pozwólcie gminie Gryfino osiągnąć te dochody, bo te pieniądze są jej potrzebne. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie na liście mówców zapisana jestem ja. Niestety ze smutkiem muszę stwierdzić, że ja już straciłem wszelką nadzieję. Od dłuższego czasu część radnych mówi o tym, wskazuje miejsca, gdzie można było dokonać racjonalizacji, szczelności, oszczędności. Usłyszeliśmy w odpowiedzi, że właściwie nie usłyszeliśmy, że takie działania będą podjęte. Prawie nic nie usłyszeliśmy, niektórzy zostali zaatakowani. Natomiast teraz taką trochę zawołaną groźbę usłyszeliśmy, że w panie woźne nie dostaną podwyżek bo radni nie zagłosują za podwyżką podatków. Szanowni państwo tak właśnie wygląda dyskusja, radny jest po, żeby głosował za pomysłem burmistrza, koniec i kropka, najlepiej niech nie dyskutuje, tego nie ma na terenie gminy Gryfino. To jest przerażające. Tutaj padło wielokrotnie słowo "populizm", jak widzę osoby, które wzywają do tego, żeby się racjonalnie zachować, zagłosować, bo jest taka potrzeba, z drugiej strony się cieszą, że za

chwile będzie podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia od podatku, to mi ręce opadają. Szanowni państwo, nie zarzucajmy innym populizmu, bo tak naprawdę to sprowadza do tego, że to jest populizm. Co chcemy tym osiągnąć? Dyskutujmy merytorycznie. Jeżeli 2 czy 3 wypowiedzi dotyczą pensji burmistrza, przecież ja wytłumaczyłem tę sytuację. Zawsze od zawsze, od kiedy są tylko takie dane projekt uchwały w tej sprawie był składany przez odpowiedni wydział. Tak było za czasów, kiedy i przewodniczącym rady był Mieczysław Sawaryn, tak było za czasów, kiedy przewodniczącym rady była pani radna Elżbieta Kasprzyk, a teraz nagle jest ciśnienie, że ja mam przedstawić projekt uchwały. Skoro ktoś zauważył, że to może być negatywne zjawisko, proszę bardzo jest inicjatywa klubu GiS, można złożyć taki projekt uchwały. Można złożyć taki projekt uchwały. Po co o tym mówić, po prostu projekt i głosujemy. Panie Burmistrzu, mówię do pana zastępcy burmistrza pana Tomasza Milera, stwierdzenie jak pana zapytałem: czy pan cytuję fantasmagorie, to pan odpowiedział, że: nie, pan nie cytuję. Różne wypowiedzi pan pamięta i żebym ja znalazł w bibliotece. Pan próbuje mówić, że ja coś mówiłem i mam znaleźć w bibliotece. Pan się oberwał już stanowczo i powiem panu więcej, gdyby dzisiaj był taki, prawie niezależny, pseudo dziennikarz jak kiedyś Tomasz Miler i zobaczył co pan robi, to by na panu suchej nitki nie zostawił. Chociaż nie, bo pan wiedział chyba po co pan to robi. Efekt jest taki, że dzisiaj pan dostaje nagrody, za studium które jest w sądzie, za śmieci, które są w sądzie, za wiele innych rzeczy. Może w przyszłym roku się okaże, że dostanie pan nagrodę za transport. To panu nie przeszkadza, ma pan pamięć dobrą, ale wybiórczą albo inne postrzeganie rzeczywistości kiedyś a dzisiaj. Szanowni państwo jak słyszę, to jest też forma szantażu, to powiedział bodajże któryś z radnych "jak nie podwyższycie podatków, to nie będzie darmowego transportu". Dzisiaj kilka karteczek rzuconych i triumfalizm i argument, który ma przekonać, czy zmusić radnych do tego, żeby głosowali za podwyżką podatku. A ja się pytam: gdzie jest projekt uchwały dotyczący darmowego transportu? Gdzie jest projekt uchwały? Kilka karteczek rzuconych, niby prezentacja i jak radni nie zagłosują za podwyżką, to nie ma o czym mówić. Może konkrety, nie słowa a czyny. Jak do tej pory panie burmistrzu (nie licząc tej prezentacji bo nie ma projektu uchwały) jak do tej pory tak naprawdę to państwo zlikwidowaliście dużą część transportu. Doszło do podwyżki biletów, zniesienia ulg. To są czyny a dzisiaj rzucona prezentacja to są słowa. Zostawiam szanowni państwo, tutaj naprawdę to jest próba przekonywania siebie nawzajem, a to chyba nie ma sensu. Każdy wie powtarzam, wie jak ma zagłosować, nie szantażujemy, nie obrażamy, nie róbmy jakiś dziwnych scen, po prostu głosujemy. I będzie wszystko jasne, każdy we własnym sumieniu rozważy. Następnie na liście mówców zapisany jest pan przewodniczący Marek Sanecki.

Marek Sanecki (Radny)

Musimy pomału kończyć, wiadomo, że to wszystko wina Tuska.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie przewodniczący bez polityki w samorządzie.

Marek Sanecki (Radny)

Nieprawdą jest, że gmina będzie w przyszłości musiała zapłacić te odsetki, co Mieczysław Sawaryn nie dostał podwyżki, ale nie wchodzimy w szczegóły. Dobrze jest, że wszyscy działamy w interesie gminy. Myślę, że wszyscy mają dobrą wolę tego nikomu nie będę zarzucał, ale fakty są takie, że zupełnie wyciągamy inne wnioski. Tutaj bardzo często zarzucam władzy wykonawczej, że władza analizuje, wyciąga wnioski, przygotowuje dokumenty i być może tak nawet jest, tego nie kwestionuje. Tylko co z tego wynika? Za poprzedniego burmistrza Henryka Piłata, np. jak miała być reorganizacja systemu oświatowego, korzystaliśmy z doradcy, takiej firmy VULCAN i zapłaciliśmy 42 000 zł -firma z Wrocławia. Raport na temat stanu gminy- firma z Wrocławia i w co się okazuje? W zakresie transportu też firma z Wrocławia. Proszę zwrócić uwagę na reakcję pana burmistrza Tomasza Milera.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Z Trójmiasta firma.

Marek Sanecki (Radny)

Ja mam ten raport przy sobie. Plan. Proszę zobaczyć, plan zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla gminy Gryfino na lata 2016 -2025, przygotowany w roku 2016. Według mnie z Wrocławia, ale dobra.

Nieznany mówca 11

(...)

Marek Sanecki (Radny)

Ok, mniejsza z tym. Projekt przyjęty w 2016 roku przygotowane przez burmistrza. Dziwicie się, czyli nawet nie wiecie o tym, że jest. Rzeczywiście 6 lat minęło ale skoro przygotowujemy dokument, który ma 81 stron, 2 i pół strony to jest spis treści, analiza taka siaka itd. Po czym budzimy się ręką... na plecach. Potrzebny mają to do siebie, że są nieograniczone i nie jesteśmy i nie będziemy nigdy w stanie ich zaspokoić. Ale nie możemy robić czegoś takiego, co zrobił pan wiceburmistrz Paweł Nikitiński, który powiedział.... Pani skarbnik mogłaby pani się skupić.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie przewodniczący nie zwracamy uwagi, od zwracania uwagi jest przewodniczący, który prowadzi obrady. Dzisiaj przypada akurat mi ta rola, więc prosiłbym, jak przypadnie panu, wtedy pan będzie zwracał uwagę.

Marek Sanecki (Radny)

Mi nie przypadnie. Pan wiceburmistrz pozwolił sobie powiedzieć, że my dzisiaj będziemy głosowali o obniżenie stawek. Nie jest tak. Stawki jakieś obowiązują, jeżeli uchwała nie będzie podjęta, to będą obowiązywały takie jakie obowiązują. Jeżeli byśmy dziś przegłosowali, to byśmy przegłosowali ich zwiększenie. To musi być jasne. Było podane kilka przykładów, gdzie trzeba oszczędzać m.in. jeden wiceburmistrz. W ogóle nikt nie podejmuje tematu. To jest konkretna oszczędność, ale sprawa powinna się sprowadzać do tego, że "tak krawiec kraje jak mu materii staje". Jest konkretna uchwała budżetowa, konkretne stawki podatkowe, wiemy ile z tego będzie i tak musicie zarządzać, żeby było jak najlepiej dla gminy. Chociaż mam takie wrażenie, że postępujecie w taki sposób, że na złość pokażecie, że przez tą złą radę, która nie podwyższyć podatków, będzie źle i będziecie robili, żeby było źle. To jest tragedia, mam takie wrażenie. Powinniśmy przegłosować bo czas leci.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, proszę bardzo, następnie na liście mówców zapisana jest pani radna Joanna Witowska, proszę bardzo.

Jolanta Witowska (Radna)

Dziękuję, ja jeszcze jednak w temacie koniecznych oszczędności, jakie powinniśmy robić, zwłaszcza w tym okresie. To do pana wiceburmistrza Tomasza Milera pytanie, odpowiadając na moje pytanie, dlaczego fontanny miejskie działają w nocy, powiedział pan, że wyłączenie wymaga złożenia zlecenia, potrzebny jest czas itd. Ja nie oczekuję działań z dnia na dzień. Od komisji, na której poniosłam ten argument upłynęło kilka dni. Zatem pytam pana, czy złożył pan zlecenie na tę usługę? Za czasów burmistrza Piłata fontanna przy ulicy Bolesława Chrobrego, każdego wieczoru była wyłączana. Tu były też oszczędności, to było gospodarne wydawanie pieniędzy, państwo zrezygnowali z tej praktyki. Proszę mi powiedzieć, dlaczego? W ogóle uważam, że powinna być nie tylko w kryzysie, ale także w "normalnych czasach" prowadzona polityka oszczędności. Proszę zobaczyć, można wyliczać, czerwiec dni, lipiec 31dni, sierpień 31 dni, to są konkretne pieniądze, które mogły być zaoszczędzone. Tak samo jeśli chodzi o oświetlenie na placu przy małej fontannie. Tutaj słyszę głosy również od kolegów, koleżanek radnych, że także widzieli sytuację, kiedy około godziny dziesiątej włączone jest oświetlenie. Proszę o odpowiedź, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie na liście mówców zapisany jest przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

To co dostaliśmy dzisiaj na sesji to miło zobaczyć, że gdzieś ktoś zauważył, że można funkcjonować z transportem publicznym darmowym, bo taka jest tendencja w samorządach. Dla mnie osobiście to jest jeden z tzw. "szantażyków". My już słyszeliśmy poprzyjcie studium, bo inaczej nie zrobimy budynku dla szkoły muzycznej, poprzyjcie podwyżki w Lagunie bo ją zamkniemy itd. Dzisiaj to dostaliśmy i to ma być uzasadnienie do dzisiaj podejmowanej uchwały. Możemy rozmawiać i powinniśmy rozmawiać dalej o transporcie publicznym, tylko szkoda, że to się pojawia w takich momentach właśnie przed głosowaniem dopiero. Niecały miesiąc temu, kilka tygodni temu na sesji jakoś nie było chęci do rozmowy na ten temat. Jeżeli nie będzie woli ze strony organu prowadzącego do rozmowy na temat tego jak zaoszczędzić w ramach tego, czym gmina gospodaruje, to trudno oczekiwać z drugiej strony jakiejś woli. Nie wiem, czy to tak trudno zrozumieć. Jeżeli mamy mówić mieszkańcom, mamy mówić podatnikom naszej gminy, czy to przedsiębiorcom, czy osobom fizycznym "zapłacicie więcej", nieważne czy to chodzi o odpady, czy to chodzi o podatki to pokażmy, że jednak w tej gminie widzimy pewne niedociągnięcia, które można wyprostować. To już była mowa wiele razy o OSiR, o jakiś dziwnych stanowiskach instruktora sportu w inwestycjach itd. Obarczamy gminę takimi bzdurami, na które są wydawane pieniądze, które mogłyby wesprzeć ten budżet. Nie ma żadnego ruchu z tej strony, tu tych argumentów jest wiele ale z nas jako radnych robi się tych, którzy blokują. Nie proszę państwa, to nie może być tak, że jesteśmy tylko od tego, żeby ewentualnie zagłosować za tym, żeby kolejne obciążenia na mieszkańców zrzucić, a nie idzie przykład z drugiej strony. To jest jedna strona medalu, druga strona to jest taka tutaj pan wiceburmistrz Paweł Nikitiński mówił, że obniżanie, a ja, żeby było jasne dla wszystkich państwa, ustawa mówi tak " rada gminy w drodze uchwały określa wysokość stawek podatku od nieruchomości z tym, że stawki nie mogą przekroczyć rocznie..." i tutaj jest ustalane ile, to jest w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych. W rozporządzeniu w tej samej ustawie jest mowa w art. 20, że to minister ogłasza w drodze obwieszczenia górne granice stawek kwotowych na każdy rok podatkowy. W Monitorze Polskim, pojawiło się obwieszczenie Ministra Finansów w sprawie górnych stawek kwotowych podatków. Także proszę państwa, my nie obniżamy tego co minister zaleca, tylko minister określa maksymalnie pułap tego, co możemy uchwalić. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, na liście mówców zapisana jest pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym powiedzieć, że byłoby bardzo fajnie, gdyby gmina Gryfino była jedyną gminą w Polsce, która kolejny rok nie podnosi podatków w sytuacji gospodarczej, jaką mamy. Bo przypomnę w zeszłym roku nie podnieśliśmy podatków, w tym roku również trwa dyskusja nad tym, czy podniesiemy podatki. To byłby luksus. Tak będzie luksus, doprowadzimy do takiej sytuacji, jak z kryzysem z autobusami, z PKS-em, o czym później zapewniliśmy w szerokiej debacie na temat racjonalizacji transportu, nie wyraziliśmy zgody, a później w czerwcu zrzuciliśmy całą winę na burmistrza. Taki luksus będzie, bo będzie brakowało pieniędzy w budżecie. Jeśli chodzi o zmiany, teraz mówię do mieszkańców, te karteczki takie, co pan burmistrz rzucił, o które sama osobiście prosiłam. Szanowni mieszkańcy, pan burmistrz zaproponował znaczące zwiększenie liczby kursów, zaproponował skrócenie trasy do Szczecina Zdroje, zaproponował zmniejszenie ryzyka opóźnień powstających często na odcinku Szczecin Zdroje - Szczecin Główny, szeroką ofertę komunikacji publicznej w okolicy ronda Ułanów Podlaskich, autobusy linii 64,65,66,79 itd. Likwidację linii 2, ponieważ wszystkie kursy na trasie Dolna Odra-Gryfino-Szczecin Zdroje, rozumiem, że to będzie jedynka. Zaproponował pan burmistrz wprowadzenie korekty przebiegu linii, w szczególności trasy do Sobiemyśla. To również to o co ja apelowałam do burmistrza, aby nie było wielkich kółek i żeby mieszkańcy nie musieli robić wycieczek jadąc do pracy. To pokazuje, że burmistrz słucha

naszych głosów i wprowadza rozwiązania, które będą lepsze dla mieszkańców. Zaproponował wprowadzenie 6 kursów w dni powszednie z dodatkowym kursem w czasie dnia oraz przesunięcie ostatniego kursu na godzinę późniejszą, powrót z pracy po godzinie osiemnastej. To są też te uwagi, o które mieszkańcy i państwo podczas dyskusji wskazywali. Brakuje kursu w porze południowej na terenach wiejskich i żeby ten ostatni autobus, bo nieco później. W końcu korektę tras pozostałych linii, współpraca na poziomie powiatowym, obsługa miejscowości leżących na trasie Widuchowa- Gryfino oraz Banie. Szanowni państwo tego prawdopodobnie nie uda się zrobić, jeśli nie będziemy w stanie wypracować kompromisu w sprawie podniesienia podatków. Chcemy, żebyście państwo to wiedzieli i to nie jest populizm, tylko taka rzeczywistość. Jeśli będzie brakowało pieniędzy w budżecie to po prostu tych zmian nie będzie można wprowadzić. To nie przewodniczący, wydaje mi się, że to pan do mnie mówił, używając argumentu, że populizmem jest to, że z jednej strony apeluję, aby głosować za propozycją podniesienia stawek, a jednocześnie wnioskuje o obniżenie opłaty za stodoły, budynki gospodarcze na terenach wiejskich, w których hula wiatr i nie prowadzona jest żadna działalność gospodarcza, i których nie można rozebrać, bo np. objęte są opieką konserwatorską. To nie jest panie przewodniczący, populizm, tylko jest to zwykła uczciwość w stosunku do tych mieszkańców. Podatki powinny być sprawiedliwe i każdy powinien wносить w zależności od tego, jak działa, jak pracuje, co posiada odpowiednie opłaty. Akurat w tym przypadku od budynków, które nie są użytkowane uważam, że to jest dobry krok, aby tę stawkę obniżyć. Także cieszę się, że taki projekt został przez burmistrza przygotowany, bardzo za to dziękuję i mam nadzieję, że znajdzie się większość, która przegłosuje bo to jest po prostu sprawiedliwość społeczna. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, a ja powiem tylko tyle, że się cieszę i poprę tą uchwałę. Tylko, że chciałem powiedzieć, nie zarzucałem pani bo nie pamiętałem, kto pani przewodnicząca to mówił. Tylko chciałem powiedzieć, że z jednej strony dajemy projekt zwolnienia z podatku to ok, z drugiej strony szkoda, że podwyższamy emerytom, rencistom, rodzinom wielodzietnym itd. Tu tej refleksji nie mamy (10 zł rocznie to można, a tam pusta stodoła, to już się cieszymy). Ja poprę bo uważam to za słuszne, uważam to co pani przewodnicząca powiedziała, że podatki powinny być sprawiedliwe, ale trzeba sprawiedliwie patrzeć na wszystkich. Dlatego szanowni państwo, proszę też nie używać argumentów takich, że "ktoś musi", "nie musi". Ja wcale nie wymagam od radnych, którzy zawsze głosowali za podwyżkami podatków, wcale nie wymagam i nie stoję pokazując palcem mówiąc, że "dzisiaj musicie głosować przeciwko". Nie, musicie zagłosować dokładnie tak jak zagłosujecie, tak jak wam podpowiada sumienie. Tutaj pół dyskusji jest takiej, że "wy musicie racjonalnie podwyższać podatki, bo wtedy jest racjonalne" itd. Druga strona mówi "wy musicie głosować przeciwko", bo takie głosy też się zdarzały. Musimy zagłosować tak, jak zagłosujemy, tak jak podpowiada nam sumienie i tak zostawmy to. Przerzucanie się tak naprawdę jakimś przymusami, sondażami, papierkami a nie uchwałami. Szanowni państwo, proszę bardzo zastępcę burmistrza miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Tomasz Miler.

Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo postaram się krótko odpowiedzieć na te pytania. Szanowna pani Jolanta Witowska pytała o kwestie fontanny, że to tyle dni minęło od komisji. Z całym szacunkiem, ale podczas komisji, usłyszeliśmy wiele postulatów. Prośbę o przygotowanie kolejnej wersji uchwały śmieciowej, była prośba o przygotowanie konkretnej informacji dotyczącej transportu publicznego. Proszę też wziąć pod uwagę ograniczone możliwości zarówno moje jak i pracowników. Skupiliśmy się na rzeczach najważniejszych, mają państwo te materiały, praca trwała 4 dni. To nie było łatwe aby wszystko przemyślić, przygotować łącznie z weekendem. Dzisiaj rozliczamy dlaczego ktoś codziennie nie chodzi i nie wyłącza fontanny. Oczywiście, że to zmienimy, ale proszę też zrozumieć obiektywne realia w jakich jesteśmy, to po pierwsze. Po drugie ta informacja transportowa to nie jest

rzucony karteluszek, jak się zdarzyło komuś powiedzieć, tylko to jest materiał, zbierający w sobie postulaty potężnej ilości osób, z którymi rozmawialiśmy, w części też państwa. Oczywiście, że będzie on w konsekwencji zmieniony w formie zapisów konkretnej umowy, wcześniej uchwały, ale taka jest rzeczywistość, że najpierw musi być państwa polityczna wola tej decyzji. Bez tego nie ruszymy, każdą umowę musi gmina mieć możliwość sfinansowania. Tu mam do państwa troszkę pretensji, bo część z państwa przychodzi do mnie bardzo często i dopytuje: a co autobusami?, czy może coś poprawimy?, czy jesteśmy w stanie poprawić, bo koleżanki zapytują?, bo mnie koleżanki emerytki dopytują, chcemy ulgi, chcemy to, chcemy tamto. I co się dzieje w sytuacji, kiedy przygotowujemy dokładną odpowiedź na pytanie. Nie. Ja przypomnę państwu jeden element naszych rozmów o podatkach. Każdego roku słyszę na komisjach, że co roku powinniśmy podnosić tylko inflację, dokładnie o inflację i lepiej podnosić stale, ale o inflację. Nie róbmy przerw w podnoszeniu, róbmy to regularnie. I co się dzieje w takim takiej sytuacji? Jesteśmy dokładnie w tym miejscu, które państwo proponowali. Nie? Proszę przypomnijcie sobie te posiedzenia, można ściągnąć do protokołów. Przecież to jest dokładnie, to o co prosiliście. Znowu nie. Dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie na liście mówców zgłosił się pan przewodniczący Marcin Para.

Marcin Para (Radny)

Ja mam tylko krótkie pytanie do, pani skarbnik, jaby mogła mi odpowiedzieć, żebym miał taką pełną świadomość bo nie dopytałem na komisji, z tych 3,4 milionów złotych, czy pani może tak szacunkowo określić, jaki procent zapłacą duże podmioty, których nazw nie chcę wymieniać tutaj, które prowadzą działalność gospodarczą? To jest dla mnie istotne, kilka tych największych, które są obszarowo duże, czyli jeden podmiot z okolicznej wsi, która znajduje się na wschodzie naszej gminy, jeden, który znajduje się na południu.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja mam pytanie panie radny, do pana radnego Zenona Trzepacza, pozwolimy pani skarbnik na bieżąco odpowiedzieć? Proszę bardzo, pani skarbnik, pani Beata Blejsz.

Beata Blejsz (Skarbnik Miasta i Gminy)

Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo, stawki zaproponowane w projekcie uchwały przewidują wpływ do budżetu w wysokości około 3 400 000 zł, z tego z działalności gospodarczej to jest 2 000 855, z tego od tych podmiotów największych to jest około 2 500 000 zł, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, czy pan przewodniczący jeszcze chciałby...Rozumiem następni na liście mówców zapisany jest pan radny Zenon Trzepacz.

Zenon Trzepacz (Radny)

Szanowni państwo, ja postaram się krótko, tak jak zawsze. Trochę historycznie, tutaj na tej sali bym znalazł kolegę, który też był w samorządzie i mieliśmy taką kiedyś przypadłość, że był opór co do podnoszenia podatków. Nie podnosiliśmy tych podatków, a później trzeba było podnieść 20 parę procent, bo nie było innego wyjścia. Po prostu takie życie musieliśmy to zrobić. Ja tutaj nie straszę, po prostu historycznie opowiadam jakie były fakty. Jeszcze o jednej rzeczy powiem szanowni państwo, mamy w zasobach gminy takie różne "rancza", powiem tak ogólnie. Mamy takie "ranczo", gdzie ogrzewamy węglem, w ubiegłym roku koszt ogrzewania wynosił około 30 000 zł, na przyszły rok będzie około 100 000 zł. Zakupiliśmy opał za 10 000 zł -3,5 tony, na to wszystko będziemy musieli się złożyć. Jeszcze tutaj odnośnie tej komunikacji darmowej, wiecie państwo ile było wniosków, próśb osób najstarszych czyli emerytów, rencistów, uczniów, którzy korzystają z tej komunikacji miejskiej? Podatków nikt nie chce płacić. Po prostu szanowni państwo, naprawdę ja wiem, że nikogo tutaj z was nie przekonam, ale zdrowy rozsądek czasami jest ważniejszy od polityki. Dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję szanowni państwo, nie ma więcej osób zapisanych na liście mówców. Zamykam dyskusję przystępujemy do głosowania. Przypominam, że mamy punkt, który wprowadzaliśmy na początku sesji, ponieważ stary projekt był wycofany, nowa wersja została wprowadzona przez radę miejską.

Przewodniczący Rady Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Gryfino - DRUK NR 2/LVIII.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Przewodniczący odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 9 radnych, przy 10 głosach przeciwnych. Głosów wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała nie została podjęta. Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

Przewodniczący rady ogłosił przerwę do godziny 16:15.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Ad. VII. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości budynków, w których zaprzestano prowadzenia działalności rolniczej – DRUK NR 4/LVIII

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

A my jesteśmy szanowni państwo w tej chwili w punkcie siódmym, podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości budynków, w których zaprzestano prowadzenia działalności rolniczej, druk nr 4. Nie mamy tutaj...

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Panie przewodniczący, mogę prosić o głos?

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tak, tylko powiem, że nie mamy tutaj stanowisk komisji, bo to jest świeża sprawa. Otwieram dyskusję w tym momencie, jako pierwszy o głos poprosił pan burmistrz Paweł Nikitiński.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Panie przewodniczący, w imieniu pana burmistrza wycofuje ten projekt z dzisiejszego porządku.

Ad. VIII. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2022 rok – DRUK NR 3/LVIII

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad, ale w terminie czyli bez konieczności zmiany porządku obrad.

Przewodniczący komisji rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Jako pierwszy ja zabiorę głos. Szanowni państwo wpłynęła faktycznie autopoprawka, dziękuję za czujność.

Przewodniczący Rady odczytał autopoprawkę do projektu uchwały – **załącznik nr 16**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, dyskusja otwarta, kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, zamykam dyskusję.

Przewodniczący Rady Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2022 rok – DRUK NR 3/LVIII.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wycytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”. Przewodniczący odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 18 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 18 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

UCHWAŁA NR LVIII/427/22 stanowi **załącznik nr 18**.

Ad. IX. Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym

Informacja stanowi **załącznik nr 19**.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę bardzo uwagi i zapytania, nie widzę.

Ad. X. Wolne wnioski i informacje.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę bardzo, pan radny Zenon Trzepacz.

Zenon Trzepacz (Radny)

Szanowni państwo, ja bym chciał się odnieść do swoich interpelacji, które składałem do Wód Polskich do Szczecina, sprawa dotyczy mieszkańców Radziszewa, Daleszewa tzw. kanału Ordon. Dostałem odpowiedź, że moje wnioski są słuszne, że zostaną zrealizowane, zostaną ujęte w budżecie. W maju jak zobaczyłem, że nic się nie dzieje, znając wydarzenia z poprzedniego roku, gdzie mieszkańcy Daleszewa ponieśli bardzo duże straty, w związku z zalaniem spowodowanym przez brak konserwacji tego kanału, napisałem interpelację ponownie. No niestety pan dyrektor odpisał, że z przykrością, ale tym roku temat nie zostanie zrealizowany przez różne względy podejrzewam, że polityczne. Wypadło to zadanie i na nieszczęście przyszła ulewa, która powtórzyła wydarzenia z roku ubiegłego. Nie ukrywam, że sőtysowi i mnie i burmistrzowi się dostaje, że nic nie robimy. Zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy zrobić. Ja poprosiłem pana burmistrza, ale pan burmistrz ma problem z umówieniem się na spotkanie się z panem dyrektorem. Uważam, że sytuacja jest skandaliczna, mieszkańcy są zdesperowani, sami próbowali tam jeździć, ale pan dyrektor jest tak niedostępny, że chyba łatwiej dostać się do pana prezydenta czy pana premiera niż do pana dyrektora. Chcę wyrazić głębokie niezadowolenie w imieniu mieszkańców w związku z brakiem reakcji. Koszt, który rozwiązałby problem na dzisiaj to około 20 tysięcy złotych.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, panie radny proszę rozważyć, my mamy różne możliwości np. rada podejmuje również uchwały, takie jak deklaracje czy apele, więc jak się sytuacja nie zmieni, może warto było, jak coś służę uprzejmie swoją osobą. Jakiś apel właśnie w celu chociażby załatwienia, skomunikowania.

Zenon Trzepacz (Radny)

Ja czekam w imieniu mieszkańców, że będzie to zrobione a nagle okazuje się, że nie będzie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tak, sytuacja dziwna i jeżeli faktycznie odbijamy się od muru, to mamy jeszcze taką możliwość. Dobrze szanowni państwo, kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę

szanowni państwo. Na koniec oczywiście garść informacji, jak zawsze. Gryfino 5 września 2022 roku, tutaj wymieniony jest pan przewodniczący klubu Gryfińskiej Inicjatywy Samorządowej, pan Marcin Para, także pismo skierowane jest do mojej wiadomości przewodniczący rady miejskiej w Gryfinie, informuje iż z dniem 2 września 2022 roku składam rezygnację z członkostwa w klubie radnych GIS, jednocześnie chciałem podziękować za dotychczasową współpracę, podpisany radny rady miejskiej w Gryfinie Tomasz Namieciński. To jest jedna rzecz, druga szanowni państwo to przypomnienie 29 września o godzinie 10 spotykamy się na 59 już sesji rady miejskiej. Przypominam, że są do odebrania dokumenty na tą sesję, proszę oczywiście podpisać odbiór dokumentów. Mamy już chyba wydrukowaną tą tabelkę z deklaracją jak państwo chcą otrzymywać materiały, czy drogą elektroniczną czy mailową. Od następnej sesji, czyli nie od tej 29 tylko następnej, będziemy już tego bardzo literalnie i rygorystycznie przestrzegać.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga zamknął obrady LVIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

1. Listy obecności radnych – **załączniki nr 1-2**
2. Lista obecności sołtysów – **załącznik nr 3**
3. Lista obecności zaproszonych gości – **załącznik nr 4**
4. Porządek obrad sesji – **załącznik nr 5**
5. Imienny wykaz głosowań radnych na LVIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie za przyjęciem protokołów z LIV i LVI sesji – **załącznik nr 6**
6. Wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o wprowadzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2022 rok – **załącznik nr 7**
7. Wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o wycofanie projektu uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości - **załącznik nr 8**
8. Imienny wykaz głosowań radnych na LVIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie za przyjęciem zmiany porządku obrad poprzez wprowadzenie w pkt. V- podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty – **załącznik nr 9**
9. Imienny wykaz głosowań radnych na LVIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie za zmianą porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. VI z DRUKIEM NR 2/LVIII- **załącznik nr 10**
10. Imienny wykaz głosowań radnych na LVIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie za przyjęciem zmiany porządku obrad poprzez wprowadzenie DRUKU NR 4/LVIII w pkt. VII – **załącznik nr 11**
11. Informacja o funkcjonowaniu systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Gminy Gryfino za 2021 r. – **załącznik nr 12**
12. Informacja o sprostowaniu liczby osób zadeklarowanych w systemie gospodarowania odpadami komunalnymi – **załącznik nr 13**
13. Stanowiska komisji – **załącznik nr 14**
14. Imienny wykaz głosowań radnych na LVIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie za przyjęciem projektu uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta i gminy Gryfino – **załącznik nr 15**
15. Autopoprawka z dnia 19 września 2022 r. do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Gryfino na 2022 rok – **załącznik nr 16.**
16. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Gryfino na 2022 rok - **załącznik nr 17.**
17. UCHWAŁA NR LVIII/427/22 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Gryfino na 2022 rok - **załącznik nr 18**

18. Informacja Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o realizacji zadań w okresie od 25 sierpnia 2022 do 17 września 2022 – **załącznik nr 19**.

Protokół sporządziła
podinspektor

Monika Majewska

PRZEWODNICZĄCY RADY

Rafał Guga